Rok XVIII ZESZYT 44

941

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK

POLITECHNIKA WARSZAWSKA
Biblioteka Główna

1937

CENA zł 1·50

POLSKIE KOPALNIE SKARBOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.

CHORZÓW I G. ŚL.
RYNEK, L. 9-15.
TELEFON 409-01
SPRZEDAŻ
WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU
Z KOPALŃ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW."
ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

STARACHOWICE

STAL

ZJEDNOCZONE FABRYKI ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH

W MOŚCICACH I W CHORZOWIE

produkują i polecają pierwszorzędnej jakości nawozy azotowe:

AZOTNIAK

SALETRĘ WAPNIOWĄ
(GRANULOWANĄ)

SALETRZAK

SIARCZAN AMONU

i wysokowartościowy nawóz fosforowy

SUPERTOMASYNĘ

o zawartości 16% i 30% kwasu fosforowego

oraz produkty chemiczne: amoniak skroplony, azotyn sodowy, karbid, kwas azotowy, saletrę amonową, saletrę sodową, saletrę potasową, salmiak, węglan amonu, wodę amoniakalną chemicznie czystą, chlor ciekły, ług bielący (podchloryn sodowy), chlorobenzol (monochlorobenzol), paradwuchlorobenzol, ortodwuchlorobenzol, --- --- --- sodę kaustyczną, wapno chlorowe, azot, tlen, wodór. --- --- ---

WSZELKICH INFORMACYJ UDZIELA BIURO SPRZEDAŻY Z. F. Z. A. **W CHORZOWIE**

„POLSKI EKSPORT"
(POLISH EXPORT)

Miesięcznik gospodarczy, redagowany w języku polskim i angielskim

Organ Koła Eksportowego przy Światowym Związku Polaków z Zagranicy

„POLSKI EKSPORT"

to najlepszy informator całokształtu teoretycznych i praktycznych zagadnień eksportowych, niezbędnych tak dla eksporterów polskich, jak i importerów zagranicznych

Każdy dział i każda branża eksportu źródłowo opracowane

Własna sieć korespondentów zagranicznych

Prenumerata: półrocznie zł 6
rocznie „ 12

P. K. O. 8459

WARSZAWA ul. Hoża 8—Tel. 9-34-38

1999

Słownik Geograficzny Państwa Polskiego i Ziem Historycznie z Polską Związanych

Wydawnictwo oparte na zasiłku Funduszu Kultury Narodowej J. Piłsudskiego, opracowywane pod kierunkiem Komitetu Redakcyjnego z Przewodniczącym Prof. Dr E. Romerem i Redaktorem Naczelnym Prof. Dr S. Arnoldem.

„Słownik" obejmie ziemie Państwa Polskiego i terytoria państw sąsiednich, związane z Polską geograficznie, etnicznie lub historycznie.

Wydawnictwo bogato ilustrowane. Liczne fotografie, mapy, wykresy, tabele.

„Słownik" opracowywany jest regionalnie, w ten sposób, że każdy tom zawierać będzie jedno lub parę województw z pogranicznymi ziemiami pozapolskimi i stanowić będzie oddzielną całość. Pierwsze zeszyty każdego tomu będą poświęcone zagadnieniom ogólnym, dalsze — zawierać będą informacje o poszczególnych miejscowościach i jednostkach fizjograficznych, podane pod ich nazwami w układzie alfabetycznym.

Celem „Słownika" jest podanie jak najbardziej wyczerpujących informacyj o stosunkach gospodarczych, społecznych, kulturalnych, komunikacyjnych itd. — tak, że będzie to niejako encyklopedia o Polsce.

Dotychczas ukazały się 4 zeszyty I tomu.

Wszelkich informacyj udziela Redakcja i Administracja „Słownika Geograficznego P. P.", Warszawa, Nowy Świat 19, tel. 226.72. Konto P. K. O. „Polskie Tow. Krajoznawcze. Rachunek Redakcji Słownika Geograficznego" Nr 25 195.

2005

Spółka Akcyjna do Eksploatacji Państwowego Monopolu Zapałczanego w Polsce

POLECA:

zapałki białe normalne — 48 szt. w pudełku, gr 8 w det.
zapałki popularne 30 „ „ „ „ 5 „ „
zapałki kresowe 24 „ „ „ „ 4 „ „

oraz zapałki „sztormowe" (niegasnące na wietrze) i zapałki bridge'owe

1998

P. K. O.

Pewność—Zaufanie

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe od 1 złotego

Ubezpiecza na życie na najdogodniejszych warunkach

Gwarantuje tajemnicę wkładów

Zasila życie gospodarcze kraju kredytem długoterminowym

Wkłady i rachunki	zł	945 627 000
Obrót roczny	„	30 000 000 000
Klientów		2 937 000

CENTRALA: P. K. O. Warszawa, Jasna 9

ODDZIAŁY:

Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Wilno

Każdy urząd pocztowy jest zbiornicą P. K. O.

ROK XVIII WARSZAWA, DNIA 30 PAŹDZIERNIKA ZESZYT 44

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

Str.

PODSTAWA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO — *C. P.* . . . 1379
CZYNNIKI ROZWOJU HANDLU — *M. SZYSZKOWSKI* . . 1382

KRONIKA GOSPODARCZA:

Centralny okrąg przemysłowy
Akcja pomocy zimowej

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:

GÓRNICTWO WĘGLOWE 1388
HUTNICTWO 1389
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY 1392
PRZEMYSŁ SAMOCHODOWY 1392

HANDEL:

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE 1392
RYNEK AKCYJNY 1393

CŁO ORAZ REGLAMENTACJA 1393
Zniżki celne i zwolnienia od cła — *A. Zawistowski*

KOMUNIKACJA I TRANSPORT 1395
Otwarcie linii kolejowej Sierpc — Brodnica
Rejestrowe prawa rzeczowe na pojazdach mechanicznych — *Zast.*

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE 1398

Str.

KRONIKA TYGODNIOWA:

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH 1399

SKARBOWOŚĆ I FINANSE:

Oszczędność fundamentem dobrobytu — *Dr H. Gruber*

PODATKI I OPŁATY 1401
Wpływy z danin publicznych — *M. T.*

AKCYZY I MONOPOLE 1402
PIENIĄDZ I KREDYT 1402
RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH . 1403

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:

KRONIKA ZAGRANICZNA:

OGÓLNE 1404
ANGLIA 1406
NIEMCY 1406
DANIA 1407
PORTUGALIA 1408

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH 1408

BIBLIOGRAFIA 1409

PODSTAWA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO

ROLA przemysłu naftowego w układzie sił gospodarczych, a nawet i politycznych, świata jest, jak wiadomo, olbrzymia. I posiadanie tego przemysłu przez państwa jest niemal konieczne z jednej strony dla wzmożenia ich samodzielności gospodarczej, a z drugiej dla zapewnienia im wyższego potencjału obronności na wypadek zbrojnej potrzeby. W czasie wojny europejskiej przemysł naftowy odegrał ogromną rolę, dostarczając wojującym państwom środka napędowego dla motorów lokomocyjnych na ziemi, wodzie i w powietrzu—i znane jest powiedzenie na Zachodzie, że zwycięstwo w wielkiej wojnie płynęło na falach ropy naftowej. Nie dziw więc, że tereny roponośne stanowią w znacznej mierze o bogactwie kraju i że były i są niejednokrotnie przyczyną nie tylko rozgrywek dyplomatyczno-gospodarczych, ale i poważnych — nierzadko zbrojnych — między państwami konfliktów.

Nasze państwo jest w tym szczęśliwym położeniu, że posiada złoża naftowe i własny przemysł naftowy.

Znaczenie tego przemysłu dla kraju jest wielkie, a to, jak powiedzieliśmy, nie tylko gospodarcze. Nie ogranicza się ono bowiem do cyfr wydobycia ropy, produkcji końcowych derywatów naftowych, liczby zatrudnionych robotników, wpływu gotówkowego itp. Znaczenie to jest o wiele większe, sięga poziomu wyższego, bo stanowi o podstawie zasobności gospodarczej społeczeństwa, niezależności gospodarczej Państwa w zakresie tak ważnego surowca, który jest źródłem energii i światła, a co za tym idzie, oczywiście, ma także znaczenie pozagospodarcze, stanowiąc ważki element w strukturze obronności na wypadek wojny.

Podstawą przemysłu naftowego we wszystkich przeróżnych jego dziedzinach jest surowiec bitumiczny, a więc: olej skalny (ropa naftowa) i gaz ziemny, a także i wosk ziemny. Od dostatecznej ilości wydobycia surowca bitumicznego zależy samowystarczalność przemysłu naftowego i posiadanie przez kraj niezbędnych ilości rafineryjnych produktów naftowych do pokrycia ich zapotrzebowania na rynku wewnętrznym.

Jak dotąd, jesteśmy w zakresie produkcji przemysłu naftowego całkowicie jeszcze samowystarczalni, lecz już najbliższa, być może, przyszłość w zakresie tej samowystarczalności stoi pod znakiem zapytania, albowiem obserwujemy od wielu lat stały spadek wydobycia ropy naftowej, tj. głównego surowca naftowego. Spadek ten zaznacza się już od 1909 r., tj. od okresu, w którym osiągnęliśmy maksimum wydobycia ropy, które wynosiło 2 054 000 ton. Od tego czasu wydobycie ropy naftowej w Polsce systematycznie spada, osiągając wreszcie w ub. r. 511 000 ton, a w b. r. prawdopodobnie również obracać się będzie około tej liczby. Wprawdzie w ostatnich latach tempo spadku wydobycia ropy zostało nieco zahamowane, jednakże spadek nadal istnieje.

W głównych państwach, produkujących ropę naftową, również obserwujemy zmienność poziomu wydobycia, które spada lub podnosi się w zależności od tempa eksploatacji złóż naftowych, lub ich odkrycia, na ogół jednak należy stwierdzić, że produkcja ropy naftowej na świecie wzrasta; w 1931 r. wynosiła ona ponad 180 miln. ton, a w 1936 r. wzniosła się do 248 miln. ton. W stosunku do światowej produkcji ropy wydobycie ropy w Polsce spadło i wynosiło w 1931 r. 0·34%, a w 1936 r. 0·21%. W stosunkach więc naftowych w skali światowej nasz przemysł naftowy odgrywa małą rolę, lecz dla potencjału gospodarczego własnego kraju ma on niezmiennie rolę olbrzymią.

Państwa ciągle walczą o posiadanie własnego surowca naftowego, walczą nie tylko na zewnątrz, ale także na wewnątrz, drogą wytężonej pracy gospodarczo-inwestycyjnej i angażowania w kopalnictwo naftowe znacznej energii finansowej. Szczególnie zwracają uwagę na siebie pod tym względem Niemcy, które, właściwie mówiąc, dopiero w ostatnim dziesięcioleciu zbudowały swój własny przemysł naftowy. Jeśli weźmiemy dla porównania ich produkcję ropy w 1931 r., wynoszącą 229 000 ton (0·12% produkcji światowej), to już w 1936 r. obserwujemy tam 444 000 ton wyprodukowanej ropy (0·18% produkcji światowej). Analogiczne zjawiska, aczkolwiek przy znacznie mniejszym tempie, obserwujemy i w innych państwach, jak np. w Rosji Sowieckiej, Wenezueli, Persji, Meksyku, przy czym niektóre z nich należą do państw pod względem naftowym nowych (Węgry, wyspy Bahrein). Tak wydatnie pozytywne rezultaty poszukiwań Niemcy zawdzięczają przede wszystkim znacznym funduszom, które na ten cel przeznaczyły ze środków publicznych, a które np. w ub. r. wyniosły ok. RM 15 miln. (ok. *zł* 30 miln.). Z funduszów tych przyznano ok. 50% kosztów wiercenia szybów naftowych pionierskich na zasadach pożyczki, bezzwrotnej w razie braku produkcji. Jakkolwiek niektóre nowe złoża w Niemczech wykazały wydobycie malejące, to tym niemniej produkcja ropy naftowej w Niemczech wzrosła dzięki powiększeniu ilości wierconych otworów. W innych państwach, jak np. we Francji, Węgrzech, Czechosłowacji, Bułgarii, także jest udzielana pomoc finansowa ze środków państwowych na pionierskie wiercenia naftowe.

Nasza polityka naftowa również ustosunkowuje się od wielu lat pozytywnie i aktywnie do zagadnienia przemysłu naftowego w ogóle, a do kopalnictwa naftowego w szczególności. Wiercenia pionierskie korzystają z ulg podatkowych; drobny producent ropy od dawna ma zapewniony jej zbyt po godziwej cenie w państwowej rafinerii naftowej; pod wpływem czynnika rządowego powstała kilka lat temu spółka wiertnicza—o kapitale zakładowym *zł* 15 miln.—specjalnie dla wierceń pionierskich pod nazwą „Pionier"; została przeprowadzona przymusowa organizacja przemysłu naftowego na zasadzie głównej poparcia wiertnictwa naftowego, a to przez wytworzenie koniunktury na pełny odbiór wyprodukowanej ropy; z tytułu tej organizacji został utworzony paromilionowy fundusz wiertniczy, z którego udzielane są ulgowe pożyczki na wiercenia eksploatacyjne i pionierskie; wreszcie, wytwarzane są stale warunki ogólne, sprzyjające rozwojowi zbytu produktów naftowych na rynku krajowym, a w szczególności należy tu podnieść dbałość czynnika rządowego o zagadnienie rozwoju motoryzacji. Te wszystkie razem zebrane warunki umożliwiły przemysłowi naftowemu rozwój zabiegów w zakresie poszukiwań naftowych, głównie jednak w zakresie podtrzymania eksploatacji złóż już odkrytych. I tak, ilość otworów, eksploatujących ropę, powiększyła się i wynosiła w 1936 r. 3 187, podczas gdy w 1928 r. stanowiła tylko 2 332; ilość

otworów wierconych wyłącznie na dzień ostatni roku zwiększyła się w ub. r. do 103—z 83, wierconych w 1935 r.; odwiercono w 1936 r. nowych metrów 107 000 w stosunku do 86 000 z 1935 r. i 57 000 z 1932 r. Należy więc wyciągnąć wniosek, że tylko dzięki tej wzmożonej intensywności wierceń utrzymujemy się w b. r. na mniej więcej niezmienionym poziomie wydobycia ropy, i że tylko nowe wiercenia mogą zapewnić przemysłowi naftowemu samowystarczalność surowcową.

Jednakże rezultaty dotychczasowej pracy poszukiwawczej należy uznać za niedostateczne, a więc—co za tym idzie—należy wzmóc energię poszukiwawczą drogą wzmożenia badań geologicznych i rozwoju wierceń pionierskich.

Dla jasności rozważań trzeba podkreślić, że zbyt produktów na rynku krajowym polepszył się kosztem, oczywiście, przede wszystkim eksportu. I tak, gdy eksport produktów naftowych w 1934 r. wynosił blisko 39% produktów naftowych, to w ub. r. spadł do 31·5%, a w b. r., być może, nie osiągnie nawet 30%; eksport nafty został już wstrzymany. Licząc się z postępującym nadal spożyciem materiałów pędnych przy mimo wszystko zmniejszającej się produkcji surowca, musimy się także liczyć z tym, że i w innych produktach naftowych, a w szczególności w benzynie i w gazolinie zaledwie będziemy mogli w najbliższych latach utrzymać samowystarczalność.

Dalszy spodziewany rozwój konsumcji produktów naftowych na rynku krajowym, przy dzisiejszym stanie produkcji ropy, będzie nas zbliżał coraz więcej do z trudem utrzymywanej samowystarczalności, i to w zakresie ściśle gospodarczego spożycia produktów naftowych. Gdyby zaś to spożycie się w dalszym ciągu zwiększało, co przecież w związku z następującą motoryzacją kraju mieć można za pewne—i jeżeli do tego dodamy względy na obronność Państwa—to przyjść musimy do wniosku, że tylko rozwój produkcji własnej ropy może utrzymać nas na płaszczyźnie samowystarczalności w procesie produkcji—konsumcji końcowych produktów naftowych; rozwój zaś wydobycia ropy może zapewnić przy racjonalnej gospodarce już odkrytych złóż tylko odkrycie nowych terenów roponośnych.

Jeśli idzie o badania geologiczne, to na tym polu w ostatnich miesiącach został uczyniony krok wydatny przez podniesienie Państwowemu Instytutowi Geologicznemu budżetu i dopasowanie tego budżetu do powiększonego programu badań geologicznych w ogóle, a naftowych w szczególności; poza tym finalizująca się reorganizacja wymienionego Instytutu otworzy przed nim pomyślną perspektywę do dalszej pozytywnej pracy badawczej.

Jednakże usprawnienie samej tylko służby geologicznej nie jest wystarczające, gdyż nawet najintensywniej prowadzone badania poszukiwawcze nie dadzą same przez się efektów, jeśli nie zostanie zaangażowana w wiercenia pionierskie i eksploatację terenów roponośnych energia i inicjatywa przemysłowa. Aby zaś ta inicjatywa prywatna zaczęła tętnić żywiej w dziedzinie poszukiwania i produkcji ropy, należy przyjść jej z pomocą przede wszystkim w formie wytworzenia pomyślnych warunków faktyczno-prawnych, a następnie ulg w dziedzinie inwestycyjno-poszukiwawczej. Do tych właśnie celów zmierzają dwa projekty ustaw z dziedziny poszukiwania górniczo-naftowego, które były przedmiotem rozważań na ostatnim Komitecie Ekonomicznym Ministrów. Projekty tych ustaw znajdują się obecnie w opracowaniu międzyministerialnym.

Obecne ustawodawstwo naftowe, obowiązujące w Polsce, a szczególnie ustawodawstwo naftowe w Małopolsce, oparte jest na prawie akcesji, to znaczy na prawie własności właściciela gruntu do złóż ropnych; wszelkie czynności, związane czy to z poszukiwaniem, choćby nawet próbnym, czy to z eksploatacją terenów, muszą opierać się na umowie prywatno-prawnej. Ze względu zaś na nasze stosunki własnościowe rolnicze oraz ze względu na uciążliwe tzw. opłaty bruttowe (od ilości wydobytej ropy na rzecz właściciela gruntu)—umowa, jako podstawa poszukiwań i eksploatacji naftowych, stanowi bardzo poważne zagadnienie do rozwiązań praktycznych i przeszkadza do szybszego rozwoju wiertnictwa pionierskiego. Wydaje się, że radykalna reforma ustawodawstwa górniczego naftowego, oparta zwłaszcza na koncepcji woli górniczej, mogłaby przynieść pożądane ułatwienia. Jednakże sprawa ta do chwili obecnej z wielu najróżnorodniejszych względów jest jeszcze niedojrzała, i dlatego została wybrana droga pośrednia wydania ustawy tymczasowej, która wprowadziłaby ułatwienia w dziedzinie poszukiwań górniczo-naftowych i eksploatacji terenów. Mówiąc lapidarnie, projektowana ustawa o poszukiwaniach górniczo-naftowych ma usunąć najwięcej dotkliwe bolączki w zakresie kopalnictwa naftowego. Głównymi tezami projektu ustawy są: ochrona poszukiwacza i zabezpieczenie praw górniczych, ułatwienie wierceń pionierskich, uregulowanie sprawy wielkości pól górniczych, obniżenie obciążeń bruttowych, komasacja nadań dla racjonalnego ich zagospodarowania i celowej eksploatacji.

Projekt wymienionej tutaj ustawy zostanie niebawem omówiony szczegółowiej na łamach naszego pisma, dzisiaj pragniemy tylko zasygnalizować ogólną treść tej ustawy i zaznaczyć jej kierunek ideowy.

Projektowana ustawa po wejściu w życie, przypuszczać należy, przyczyni się do ożywienia ruchu wiertniczego i odkryje przed przemysłem naftowym lepsze horoskopy poszukiwawcze. A są wszelkie dane i szanse, że możemy liczyć na odkrycie nowych bogatych terenów roponośnych. Podstawę do takiego mniemania dają studia geologów, wiercenia doświadczalne

oraz wielkie rezultaty w dziedzinie kopalnictwa gazów ziemnych. Przy tym, mając na uwadze rezultaty wiertnictwa naftowego w Niemczech, możemy spodziewać się, że tereny roponośne w naszym kraju znajdują się nie tylko w Karpatach i na przedgórzu, lecz także i na niżu, który geologicznie jest tak pokrewny partiom geologicznym hannowerskim.

Oczywiście, że samo ustawodawstwo górniczo-naftowe do rozwiązania problemu naftowego nie wystarczy. Trzeba będzie myśleć jeszcze o innych środkach, mających dopomóc wiertnictwu naftowemu, a w szczególności o powołaniu do życia specjalnego funduszu wiertniczego ze środków publicznych oraz instytucji naftowej naukowej, która ześrodkowałaby prace naukowo-badawcze przemysłu naftowego na wzór podobnych instytucyj w państwach zachodnio-europejskich.

W artykule niniejszym poruszona została jedynie sprawa kopalnictwa naftowego, jego znaczenia dla gospodarstwa narodowego i dróg, po jakich ma stąpać ku pomyślnemu rozwojowi. Obok, oczywiście, tych dróg naturalnych (górniczych), należy mieć na oku i inne, a przede wszystkim racjonalny układ zbytu produktów naftowych na rynkach krajowym i eksportowym, zagadnienie magazynażu produktów naftowych i produkcji derywatów zastępczych. Lecz są to zagadnienia odrębne i drugoplanowe; podstawą rozwoju przemysłu naftowego jest przede wszystkim rozwój kopalnictwa ropy.

I cokolwiek byłoby w zakresie organizacji przemysłu naftowego czynione, musi być czynione pod hasłem sprzyjania produkcji ropy—naturalnego surowca naftowego, racjonalnej jego eksploatacji i pozytywnego rozwoju poszukiwań naftowych.

Należy mieć nadzieję, że projektowana akcja ustawodawcza nie tylko wiertnictwo naftowe poprze, ale zarazem umożliwi zebranie ostatecznych doświadczeń i decyzyj co do zasadniczej reformy ustawodawstwa naftowo-górniczego, która w najbliższej przyszłości będzie winna nastąpić.

C. P.

CZYNNIKI ROZWOJU HANDLU

DLA PEŁNEGO rozwoju gospodarki narodowej wielkie znaczenia mają właściwa organizacja i technika handlu. Zagadnienia: uprzemysłowienia Polski, rozbudowy inwestycyj, potanienia produkcji, wzmożenia wydajności rolniczej oraz spotęgowania nabywczej siły rolnika — winny być jednocześnie i łącznie rozwiązywane z problemami „uhandlowienia" Polski. Sprawy te bowiem zawierają szereg bądź pokrewnych, bądź uzupełniających się elementów, które winny być razem i w pełni uwzględnione przy planowej realizacji naszej polityki gospodarczej. Należałoby zatem zapewnić handlowi należne miejsce w polityce gospodarczej.

Bardzo istotne znaczenie dla rozwoju handlu ma właściwa jego struktura.

Na podstawie danych, dotyczących liczby wykupionych świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych, stwierdzamy znaczny spadek ilości przedsiębiorstw handlowych, poczynając już od 1929 r. W 1934 r. ilość przedsiębiorstw handlowych spadła do 403 504, czyli o przeszło 15%—w porównaniu ze stanem w 1928 r. Sytuacja ta uległa wprawdzie zmianie, gdyż w 1935 r. nastąpił pewien wzrost przedsiębiorstw handlowych, przy czym zwyżka ta utrzymała się również w 1936 r., w którym ilość przedsiębiorstw handlowych wzrosła do ok. 450 tys. (w okresie XI 1936 ÷VIII 1937 453 913). Wzrostowi temu—przy dość znacznym rozdrobnieniu handlu na skutek powstawania małych warsztatów pracy, znajdujących się w rękach ludności wiejskiej, bądź emigrantów ze wsi, bądź też robotników, znajdujących się bez pracy—towarzyszy jednocześnie koncentracja handlu, która wyraża się w zakładaniu sklepów hurtowych, dużych składów towarowych itp.

Za bardzo ciekawy objaw należy uznać masowe zakładanie sklepów wiejskich i coraz większe unikanie przy zakupach pośredników przez ludność wiejską. Zmiana oblicza wsi, jej coraz większe uhandlowienie wpłynie niewątpliwie na przekształcenie się struktury handlu w miastach w kierunku coraz większego przestawiania się sklepów na transakcje o charakterze półhurtu z partnerem wiejskim, który obecnie pod względem handlowym staje się coraz silniej zorganizowany.

Drobne przedsiębiorstwa, powstające w miastach, posiadają większą zdolność adaptacji do zmiennych warunków egzystencji gospodarczej, i dzięki mniejszym kosztom sztywnym skutecznie konkurują z przedsiębiorstwami, prowadzonymi w większym rozmiarze. Zjawisko to nie posiadałoby ujemnych skutków, gdyby nie nieuczciwe sposoby i środki, jakie niejednokrotnie są stosowane przez drobne przedsiębiorstwa w walce z hurtem. Detal dla zgnębienia swego przeciwnika ustala niejednokrotnie ceny poniżej kosztów własnych. Ponadto przedsiębiorstwa te w wielu wypadkach nie opłacają danin i opłat publicznych i są prowadzone anonimowo.

Walka ta niszczy nasz stan posiadania w handlu, a głównie większe poważniejsze placówki hurtowe, predestynowane do odegrania dużej roli w ekspansji handlowej. Bez silnego i w większym rozmiarze prowadzonego aparatu rozdzielczego niesposób realizować racjonalnej polityki zbytu wewnątrz kraju, jak również polityki rozwoju eksportu. Kardynalnym zatem zagadnieniem jest sharmonizowanie rozrostu drobnych, karłowatych warsztatów pracy z potrzebami rozbudowy większych przedsiębiorstw hurtowych. W tym względzie należałoby przeprowadzić akcję pewnego

wzmocnienia hurtu w drodze odpowiedniej polityki podatkowej oraz kredytowej.

Ponadto należałoby zwrócić uwagę na gwałtowne rozrastanie się sklepów fabrycznych, dysponujących dużymi kapitałami, z niekorzyścią dla przedsiębiorstw handlowych, posiadających skromniejsze środki. Sklepy fabryczne są najbardziej dotkliwą formą eliminowania hurtu. Tworzenie własnych biur sprzedaży jest niejednokrotnie kosztowniejsze niż sprzedaż przez hurt, pozwala natomiast przemysłowi, zwłaszcza skartelizowanemu, dowolnie wpływać na rynek. Zajmowanie się przez przemysł sprzedażą przeczy zasadzie społecznego podziału pracy, przy którym zadaniem kupca jest dystrybucja towaru, a zadaniem przemysłowca jest zakup surowca i racjonalna produkcja. Ponadto sklepy fabryczne, prowadzone przez sui generis urzędników, zaangażowanych przez przemysł, są często zbiurokratyzowane—w odróżnieniu od kupieckich warsztatów pracy, posiadających dużą elastyczność.

Obserwując sytuację rynku wewnętrznego w roku 1937, należy stwierdzić, że uległa ona znacznej poprawie, o czym świadczy w porównaniu z ub. r.:

1) wzrost zbytu szeregu artykułów (np. węgla o 23%, koksu o 37%, żelaza o 23%, surówki o 81%, benzyny o 30%, cegły o 40%, cementu o 23%);

2) wzrost obrotów na targach (np. na Międzynarodowych Targach w Poznaniu o 109%, na Targach Futrzarskich w Wilnie o 43%);

3) wzrost obrotów na aukcjach i giełdach zbożowo-towarowych;

4) zmniejszenie się ilości upadłości;

5) zmniejszenie się sumy zaprotestowanych weksli.

Można przewidywać dalszą poprawę pod warunkiem jednak, że nastąpi większe skoordynowanie polityki handlu zagranicznego z potrzebami handlu wewnętrznego.

Polityka eksportowa winnaby uwzględniać obok momentów walutowych i innych również momenty regulowania rynku, np. usuwania nadwyżki podaży, która go dezorganizuje. Import znów winienby być wykorzystany dla przeciwdziałania nadmiernej spekulacji (np. rozpiętości cen).

Niejednokrotnie stosowany liberalizm przy podziale kontyngentów powoduje, że kupcy przy zakupach na rynkach zagranicznych, nie będąc zorganizowani, nawzajem przelicytowują się, niepotrzebnie wzbogacając dostawcę zagranicznego i powodując podrożenie na rynku krajowym finalnej ceny danego artykułu. Należałoby może zorganizować importerów danych działów przywozu w związki, mając na celu utworzenie przez nie wspólnych biur zakupu dla występowania na rynkach zagranicznych „jednej ręki" przy zakupach towaru. Należy zwrócić uwagę na potrzebę intensyfikacji obrotu wewnętrznego, co pozwala nam na coraz większe uniezależnienie się od zagranicy. Eksport winien być wynikiem naszej dynamiki gospodarczej, a nie celem samym w sobie.

Dla rozwoju handlu ważnym czynnikiem jest kupiec zrzeszony. Ruch zrzeszeniowy w Polsce przedstawia się bardzo słabo. Na ogólną liczbę kupców, wykupujących świadectwa przemysłowe, zaledwie 25% jest zrzeszonych. Stąd właśnie płyną w dużym stopniu ujemne skutki dla handlu. Z jednej bowiem strony mamy zorganizowanego, zdyscyplinowanego kupca, prowadzącego swój warsztat uczciwie i z uwzględnieniem postępów techniki handlu, z drugiej zaś mamy do czynienia z kupcem zanarchizowanym, działającym w ukryciu i często w oparciu o nieuczciwe praktyki kupieckie, bądź też czasem handlującym anonimowo. Dla podniesienia zatem poziomu handlu i dla usunięcia zachwaszczeń w handlu niezbędną rzeczą byłoby zrzeszenie wszystkich kupców. W drodze zespolenia wszystkich kupców w zrzeszeniach i związkach i uzależnienia członków od uchwał i sankcyj ich organizacyj możnaby spodziewać się rozwiązania aktualnych bolączek w handlu.

Rabunkowa działalność outsiderów byłaby tępiona przez zorganizowane kupiectwo. Możnaby nawet liczyć się z tym, że wzmocnienie organizacji działalności kupieckiej decydująco przyczyniłoby się do zwalczania objawów nieuczciwej konkurencji oraz do wyplenienia handlu anonimowego. Kupiectwo powinno wreszcie zdać sobie sprawę z tego, że poza wolną grą na rynku, gdzie może się ścierać w walce konkurencyjnej i gdzie może sobie pozwolić na indywidualizm, istnieje wspólna płaszczyzna obrony zagrożonych interesów przed niesolidnymi partnerami, a ponadto istnieje potrzeba wspólnych wysiłków dla podniesienia swego przygotowania do zawodu, zapoznania się z nowoczesnymi zdobyczami w zakresie techniki handlu, wzmocnienia pozycji jako określonej grupy w gospodarce społecznej.

Jednym z podstawowych warunków usprawnienia handlu jest przygotowanie kupca do zawodu. Wprowadzenie cenzusu kupieckiego sensu stricto nie wydaje się rzeczą celową. Przeczy temu praktyka życia. Niejednokrotnie kupiec bez żadnego przygotowania fachowego jest zdolniejszym i lepszym kupcem od kupca, posiadającego wszelkie niezbędne kwlaifikacje formalne. O przygotowaniu zatem kupca do zawodu świadczy nie tylko jego przygotowanie teoretyczne, ale także—a może właśnie głównie—jego zamiłowanie do pracy, wrodzone zdolności w tym kierunku oraz odpowiednie cechy charakteru. Dlatego też decyzja co do przygotowania kupca nie może wypływać jedynie z wyników teoretycznego egzaminu, czyli, inaczej mówiąc, losy egzaminowanego kupca nie mogą jedynie spoczywać w rękach komisji egzaminacyjnej, ad hoc powołanej.

O wiele bardziej właściwą drogą do podniesienia kwalifikacji kupców wydaje się przekazanie tej sprawy zrzeszeniom, o których uprzednio mówiliśmy. Zrzeszenie, utrzymując stale kontakt ze swymi członkami i przyglądając się ich pracy, może z łatwością ocenić wartość pracy danego kupca. Zrzeszenia przygotowałyby program egzaminów dla szeregu różnych grup, np. dla analfabetów bądź też dla kupców z wyższym wykształceniem, i powołały odpowiednie komisje egzaminacyjne. W ten sposób dla oceny przygotowania kupca do zawodu istniałyby dwie miary: *a*) zespół warunków, który można byłoby nazwać „dowodem uzdolnienia", *b*) wynik egzaminu komisyjnego.

Trzeba również zdawać sobie sprawę z tego, że podnoszenie kwalifikacyj kupieckich nie może odbywać się gwałtownie, gdyż nie dałoby praktycznego wyniku, a winno postępować systematycznie, ewolucyjnie, z uwzględnieniem wszystkich elementów materiału ludzkiego, który do tego egzaminu stanąć musi.

Następnym z kolei warunkiem do podniesienia poziomu handlu w Polsce jest podniesienie etyki kupieckiej. Przewlekły kryzys gospodarczy oraz ujemne wpływy psychiki poważnej części handlujących zepsuły pod tym względem stosunki w handlu. Te dwa elementy, wpływające ujemnie na rynek, należy do-

kładnie rozróżniać, ponieważ co innego jest walka o utrzymanie się przy życiu, a co innego jest świadome i planowe zakłócanie rynku. W jednym wypadku mamy do czynienia z współzawodnictwem, posuniętym aż do granic nieuczciwej konkurencji, a w niektórych wypadkach nawet granicę tę przekraczającym, w drugim zaś wypadku stwierdzamy—poza nieuczciwymi praktykami kupieckimi—ucieczkę przed obowiązkiem podatkowym oraz prowadzenie handlu w sposób anonimowy.

Ten stan rzeczy sprawia, że handel nieuczciwy oraz handel anonimowy podważają egzystencję gospodarczą zdrowych solidnie pracujących placówek, które opłacają wszelkie daniny publiczne, posiadają duże koszty sztywne ze względu na rozmiary, obsługę sklepową, reklamę, wystawy itp.

Niszcząc poważne placówki wskutek ułatwionej konkurencji warsztatu, nie ponoszącego żadnych świadczeń, z warsztatem, obciążonym różnymi kosztami, handel niesolidny coraz bardziej wypiera solidne kupiectwo, bądź też niszczy je, zmuszając do przechodzenia z wyższych kategoryj na niższe (z hurtu na detal, z detalu na drobny handel itp.).

Istniejące ustawodawstwo w tym względzie pozwala wprawdzie na tępienie tego rodzaju przekroczeń, nie może jednak być uważane za broń całkowicie skuteczną—ze względu na trudność uchwycenia i udowodnienia w wielu wypadkach tych przekroczeń oraz z uwagi na przewlekłą sądową procedurę i związane z tym koszty, na co w wielu wypadkach pojedyńczy kupiec nie może sobie pozwolić. Dlatego też ściganiem nieuczciwych praktyk kupieckich powinny zająć się zrzeszenia, które posiadają dużą łatwość stwierdzania przekroczeń. Zrzeszenia te mogłyby ustanowić szereg kar na niesolidnych członków. W ten sposób zrzeszenia oczyściłyby zachwaszczony grunt stosunków handlowych i przywróciłyby stopniowo zaufanie w stosunkach pomiędzy kupcami, oraz pobudziłyby kupiectwo do zakładania i prowadzenia warsztatów pracy w większym rozmiarze.

W obecnej strukturze podatkowej należałoby w miarę możności uwzględnić dostosowanie jej do potrzeb w handlu. Opłaty za świadectwa przemysłowe w szczególności obciążają wyższe kategorie przedsiębiorstw handlowych, co w dużym stopniu wpływa na przesuwanie się przedsiębiorstw z I do II kategorii i z II do III kategorii. Wydaje się, że istnieje niedostateczna ilość samych kategoryj przedsiębiorstw handlowych, co wytwarza duże braki pomiędzy I a II oraz II a III kategorią. Należałoby zatem ilość kategoryj świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych odpowiednio zwiększyć, co przyczyniłoby się może do bardziej prawidłowego i proporcjonalnego nawarstwiania się handlu.

W zakresie kredytowania handlu polityka banków idzie po linii najmniejszego oporu. Wybiera się raczej klienta ze wszystkimi możliwymi zabezpieczeniami i temu właśnie udziela się kredytu. Stan ten stwarza uprzywilejowaną sytuację dla przemysłu, stawiając handel w gorszych warunkach. Przemysł bowiem może dać zabezpieczenie hipoteczne, na co rzadko tylko stać handel. Odbywa się przeto kredytowanie życia gospodarczego głównie via przemysł, co z punktu widzenia potrzeb rynku jest niewskazane, gdyż przemysł nie wyczuwa w takim stopniu jak handel tendencyj rynkowych i wskutek tego mamy jako wynik takiej polityki albo nadmiar, albo brak towarów na rynku. I jedno i drugie zjawisko ujemnie odbija się na handlu oraz na przemyśle, gdyż podważa zdrową kalkulację. Kredytowanie życia gospodarczego przez handel usuwałoby te niedomagania i pozwalałoby regulować w miarę potrzeby rynek.

Obserwujemy stały rozwój form handlu. Na szczególną uwagę zasługują aukcje i giełdy. Rozwój tych dwóch instytucyj leży w interesie zdrowego obrotu. Instytucje te stwarzają duże publiczne rynki zbytu, uniezależniając się od zbędnego pośrednictwa. Dzięki warunkom, w jakich zawierane są transakcje na aukcjach i giełdach, cena, uzyskana ze sprzedaży, odpowiada faktycznym tendencjom rynkowym. Cena ta pozwala porównywać i badać kalkulację handlu prywatnego dla stwierdzenia stopnia uczciwości kupieckiej, bądź też prób spekulacji. Instytucje te należałoby rozszerzyć na możliwie duża ilość branż.

Ponadto rzeczą bezsporną jest potrzeba poparcia rozbudowy takich urządzeń w handlu, jak: chłodnie, elewatory, domy składowe, hale targowe, rzeźnie itp. Dotychczas odczuwamy duży brak tych urządzeń w handlu, co wpływa na niedostateczną jakość sprzedawanych artykułów oraz podraża ich końcową cenę. Pomoc na zorganizowanie i rozbudowę tych urządzeń—poza funduszami publicznymi, przeznaczonymi na te cele—winna również iść ze strony zorganizowanego kupiectwa.

W końcu, chciałbym podkreślić, że pilną i ważną rzeczą byłoby powołanie do życia Instytutu Badania Handlu, który zająłby się szczegółową analizą poszczególnych branż z punktu widzenia ich struktury i bieżących oraz dalszych potrzeb w handlu. Instytut ten mógłby być powołany przez samorząd gospodarczy w porozumieniu z organizacjami kupieckimi. Prace tego Instytutu pozwoliłyby na ocenę sytuacji i warunków szeregu branż i dałyby możność praktycznego rozwiązania szeregu aktualnych zadań w handlu.

M. Szyszkowski

KRONIKA GOSPODARCZA

CENTRALNY OKRĄG PRZEMYSŁOWY

W dn. 21÷23 b. m. zwiedzała centralny okrąg przemysłowy wycieczka szeregu działaczy gospodarczych, publicystów i dziennikarzy. Wycieczce towarzyszyli Panowie: Wicepremier Kwiatkowski, Ministrowie: Roman, Poniatowski i Ulrych, Wiceministrowie: Korsak, Gen. Litwinowicz, Morawski, Rose i Piasecki, Zast. Szefa Sztabu Głównego Gen. Malinowski oraz wyżsi urzędnicy ministerstw gospodarczych. Dla wielu z zaproszonych przez Pana Wicepremiera uczestników wycieczki—to, co ujrzeli, było niemal rewelacją, nie było zaś chyba nikogo, na którym ten przegląd budowy okręgu centralnego nie wywarłby wielkiego wrażenia.

Przede wszystkim—podziw dla pracy. Budujący się okrąg centralny daje świadectwo, że w Polsce można wykrzesać entuzjazm pracy, szczere oddanie się wykonywanemu dziełu, że o „wyścig pracy" w Polsce nie trudno. Napewno, gdyby tylko praca decydowała o tempie prowadzonych robót — jeszcze wiele więcej dotychczas wykonanoby—pomimo, że i tak w szeregu wypadków osiągnięto wyniki imponujące, a wszędzie postęp rzeczywisty prac jest znacznie większy, niż preliminowano. Weźmy naprzykład, takie zakłady w Stalowej Woli (huta i zakład mechaniczny). W marcu jeszcze nie było ich śladu, dziś wielki obszar lasu zamieniony w teren fabryczny, teren już urządzony; szereg hal i budynków pod dachem, montaż urządzeń w biegu, a niedługo rusza częściowo produkcja; obok zaś właściwych zakładów rosną w tempie błyskawicznym osiedla pracownicze i robotnicze.

Przy tym, rzecz ważna, to „amerykańskie" tempo pracy nie osiąga się tam bynajmniej kosztem jakości, wydajności, racjonalności. Przeciwnie, rzuca się w oczy jednoczesna wysoka wartość realizowanej tam pracy. Zwłaszcza znane walory robotnika polskiego—jego pracowitość, niezwykła pojętność i zręczność—nabierają tam szczególnego wyrazu.

I dlatego dobrze jest, że przy budowie zakładów wytwórczych w okręgu centralnym myśli się wiele o tym czynniku, który jest i będzie podstawowym dla okręgu—o czynniku pracy; że obok hal fabrycznych powstają i budynki mieszkalne; że stwarza się nie tylko warsztaty pracy, ale i odpowiednie warunki życia dla pracowników, przy tym nawet na miarę wyższą od przeciętnej w Polsce, na miarę, do której na ogół biorąc inne ośrodki będą musiały się dopiero podciągać. O urządzeniach dla wytwórców myślą nie tylko budujące się zakłady, ale i czynnik publiczny—Państwo, a przede wszystkim samorządy—planowo uwzględniając rosnące potrzeby mieszkaniowe, komunikacyjne, aprowizacyjne, w zakresie wszelkiego rodzaju urządzeń publicznych itp.

Planowość jest właśnie jeszcze jednym czynnikiem, który uderza w okręgu centralnym. Nie tylko widzimy planowe zespolenie inwestycyj dla celów obronnych z ogólnogospodarczym wysiłkiem inwestycyjnym; nie tylko stwierdzamy planowość w budowie poszczególnych zakładów; planowość przebija się we wszystkich pracach na terenie okręgu—w jego urządzaniu komunikacyjnym, w zasilaniu w energię, w aprowizacji surowcowej, w rozmieszczaniu i rozbudowie produkcji, w urbanizacji terenów. Widać również niezbędną korelację inwestycyj produkcyjnych—aby nie wyrastały wyspy wytwórcze, tylko żeby jednocześnie z danym zakładem powstawały wiążące się z jego pracą odpowiednie mniejsze wytwórnie i pomocnicze urządzenia.

Planowość akcji w okręgu centralnym jest, oczywiście, koniecznym warunkiem, żeby to wielkie dzieło naprawy strukturalnej Polski było wykonane jak najprędzej, jak najlepiej i jak najoszczędniej.

I—podkreślić należy—planowość ta bynajmniej nie krępuje, nie osłabia inicjatywy twórczej. Przeciwnie, widać, że planowość akcji ułatwia i wzmaga wysiłek wytwórczy, że staje się on dzięki niej bardziej celowy i skondensowany, nabiera prężności i rozmachu. Planowość nie powstrzymuje inicjatywy prywatnej, przeciwnie, przyciąga ją, dając jej wyraźnie określone pole i warunki działania. Proces ten jeszcze jest w zaczątku —wzmoże go, niewątpliwie, system specjalnych ulg i ułatwień—ale już teraz widać wyraźnie, że narasta proces imigracji do okręgu ludzi przedsiębiorczych, ludzi z inicjatywą, ludzi z drobnymi kapitałami, którzy z pełną ufnością organizują tam warsztaty produkcji lub wymiany, służąc wielkiemu dziełu budowy okręgu centralnego swoją wiedzą, doświadczeniem, nagromadzonymi środkami—z pożytkiem dla sprawy, z korzyścią dla siebie.

Nie widać w centralnym okręgu spekulacji. A gdzie się ujawniła, nie udała się, nie dała spodziewanych owoców. Drobne zaś jej przejawy, jakie dziś napotkać można, mają charakter przejściowy i lokalny. Natomiast widać wszędzie na ogół rzetelny wysiłek, zdrową inicjatywę, solidną przedsiębiorczość.

*

Budowa centralnego okręgu przemysłowego — to przede wszystkim akcja strukturalna. Faktem jest bowiem, że strukturę gospodarczą mamy jeszcze w dużym stopniu—po destrukcji w okresie niewoli— nie przebudowaną. Proces tworzenia się nowego jednolitego organizmu gospodarczego z trzech odrębnych organizmów gospodarczych b. zaborów daleki jest jeszcze do ukończenia. Szczególnie rzuca się w oczy i szczególnie bolesna jest olbrzymia rozpiętość w produkcji, konsumcji, dochodzie społecznym, poziomie życia między zachodem i wschodem Polski. Szukając drogi wyrównania tych różnic, a więc podniesienia gospodarczego ziem wschodnich, napotyka się na przeszkodę w samym centrum kraju, na wyjałowione gospodarczo dawne pasy graniczne. Centrum kraju, które nie tylko ze względów obronnych, ale przede wszystkim ze względów ogólnoekonomicznych powinno być najlepiej zagospodarowane, powinno skupiać maksimum działalności gospodarczej i promieniować gospodarczo i komunikacyjnie na wszystkie strony aż do kresów Państwa—to centrum, posiadające zresztą pierwszorzędne warunki do rozwoju, znajdujemy dziś zupełnie zaniedbane gospodarczo, a komunikacyjnie rozdarte.

Stąd rodzi się właśnie koncepcja okręgu centralnego, nastawiona nie tylko na tereny, których dotyczy, ale na całość kraju, bo dopiero po poprawieniu sztucznego rozmieszczenia przemysłu po kraju, po stworzeniu właściwego systemu energetycznego i komunikacyjnego, których sercem i mózgiem będzie właśnie centrum kraju—będzie można mówić o podniesieniu i rozwoju całego gospodarstwa polskiego, wszystkich ziem polskich. Stąd budowa centralnego okręgu gospodarczego jest jednocześnie podbudową dla rozwoju gospodarczego innych ziem, przede wszystkim ziem wschodnich. Wiąże ona gospodarczo te ziemie, zbliża surowce, energię, rezerwy pracy ludzkiej, dając możność racjonalnego ich wykorzystania. Budowa okręgu centralnego działać musi zresztą i bezpośrednio na rozwój innych ziem—przez przyciąganie z innych terenów sił wykwalifikowanych, kapitałów, nie znajdujących gdzieindziej właściwego zatrudnienia, inicjatywy i przedsiębiorczości—co w konsekwencji zawsze wyjdzie na dobre terenom, skąd wartości te przypłyną do okręgu. A poza tym to bezpośrednie oddziaływanie okręgu odbywać się musi przez wzmożone zapotrzebowanie aprowizacyjne, przez zapotrzebowanie materiałów, koniecznych na razie do budowy, a później do pracy okręgu, a których produkcja na miejscu nie zostanie uruchomiona.

Jak budowa Gdyni była koniecznym warunkiem związania gospodarczego Polski ze światem i rozwoju jej na zewnątrz, tak budowa okręgu centralnego staje się

podstawą wewnętrznego związania gospodarstwa polskiego i umożliwia jego racjonalny rozwój na wewnątrz.

Zbieżność tego dzieła naprawy struktury gospodarczej z celami obronnymi Państwa, z przygotowaniem obronnym kraju—jest faktem niezwykle cennym. Jest bowiem wielkim dobrem dla kraju, że akcja jego przygotowania obronnego nie odbywa się kosztem jego gospodarstwa, lecz że—przeciwnie—przynosi korzyść gospodarstwu, że realizuje jednocześnie wielkie cele gospodarcze, że budowa w okręgu centralnym urządzeń wytwórczych, które mogą służyć specjalnym celom w okresie wojny, zaspakaja jednocześnie konieczne i niezmiernie ważne potrzeby produkcyjne w okresie pokoju.

Budowa centralnego okręgu gospodarczego—jak podkreśliliśmy—ma przede wszystkim, oczywiście, znaczenie strukturalne, obok tego jednak odgrywa ona, niewątpliwie, pewną rolę koniunkturalną. Jako typowa inwestycja „kluczowa"—staje się poważnym czynnikiem wzmożenia i przedłużenia zwyżkowej fali koniunktury.

S.

Obszar centralnego okręgu przemysłowego ograniczony jest od zachodu i północy do przejścia Wisły—Pilicą, południową granicą Mazowsza i Podlasia, od wschodu—Bugiem, na południu (od Sanoka do Nowego Sącza)—podgórzem pasma Beskidów. Obejmuje on 4 krainy naturalne: wyżynę Małopolską, wyżynę Lubelską, nizinę Sandomierską i pasmo podgórza Beskidzkiego.

Wyżyna Małopolska, czyli rejon Kielecki „*A*", posiada zapasy użytecznych kopalin, stanowiących niezbędne tworzywo dla przemysłu metalowego i mineralnego: żelaziaki, piryty, galeny, nieco błyszczu miedzi, kamień drogowy i budowlany, kwarcyty, piaski kwarcowe, wapienie, dolomity, gliny ceramiczne i ogniotrwałe oraz fosforyty. Rejon ten obejmuje powiaty: opoczyński, radomski, kozienicki, opatowski, iłżecki, kielecki i jędrzejowski. Jako położony na obszarze zasobnym w surowce kopalniane ma charakter „okręgu tworzyw podstawowych".

Wyżyna Lubelska (rejon Lubelski „*B*") posiada przeważnie żyzne bezleśne gleby, dające naturalną podstawę dla rolnictwa i przemysłu spożywczego. Z innych gałęzi wymienić należy przemysł mineralny, chemiczny i lekki metalowy. W skład rejonu lubelskiego wchodzą powiaty: puławski, lubartowski, włodawski, chełmski, lubelski, krasnystawski, zamojski, hrubieszowski i tomaszowski. Jest to przede wszystkim „okrąg aprowizacyjny".

Nizina Sandomierska wraz z otaczającymi ją od południa podgórzem, Beskidami i południową krawędzią wyżyny Małopolskiej—stanowi rejon „*C*", do którego zaliczone zostały powiaty: pińczowski, stopnicki, sandomierski, janowski, biłgorajski, lubaczowski, jarosławski, przeworski, łańcucki, niżański, tarnobrzeski, kolbuszowski, rzeszowski, ropczycki, mielecki, dąbrowski, tarnowski i brzeski. Rejon ten ze względu na swe specjalne centralne geograficznie położenie otrzymał charakter „okręgu przetwórczego". Posiada on przede wszystkim złoża surowców energetycznych, tj. ropy naftowej i gazu ziemnego, oraz zasoby energii elektrycznej. Poza tym występują tam surowce dla przemysłu chemicznego (ropa, gaz, fosforyty, siarka, gips), metalurgicznego (ruda żelazna), mineralnego (cegielnie, żwirownie, betoniarnie), skórzanego, drzewnego (wyrób miazgi, błonnika, papieru i drewna) oraz spożywczego (przetwórstwo mięsne, zbożowe, spirytus).

Należy zaznaczyć, że powyższa klasyfikacja na poszczególne okręgi całego okręgu przemysłowego określa jedynie zasadnicze tendencje, jakie nadane być mają poszczególnym rejonom. Nie przekreśla to to niczym koniecznych wzajemnych przenikań tak natury surowcowej, aprowizacyjnej, jak i przetwórczej. Dotyczyć to będzie przede wszystkim produkcji o charakterze pomocniczym.

Sieć rzeczna Wisły i dolnego Sanu tworzy oś, wiążącą C. O. P. z centrum dyspozycyjnym Warszawy—na północ, oraz z zagłębiem Śląsko-Dąbrowskim, przez Przemszę—na południowo-zachodzie. Po zrealizowaniu drogi wodnej San—Dniestr obszary okręgu zostaną związane drogą wodną z dorzeczem Dniestru, a od węzła sandomierskiego droga żelazna i drogi kołowe zwiążą Śląsk z Wołyniem.

Centralny okrąg przemysłowy obok szeregu innych zagadnień strukturalnych—rozwiązuje również w dużym stopniu i problem ludnościowy na terenie, objętym jego granicami.

Na terenie całego okręgu liczba ludności wynosi obecnie ogółem blisko 5 milionów, mianowicie: rejon *A* — 1 439 700, rejon *B*—1 446 500, rejon *C*—2 069 900. Z powyższej liczby przypada na ludność miejską rejonu *A*—292 300, rejonu *B*—270 900, rejonu *C*—305 100, a więc razem 868 300, czyli 17·3%, na ludność zaś wiejską w rejonie *A*—1 147 400, w rejonie *B*—1 175 600, w rejonie *C*—1 764 800, a więc razem 4 087 800, czyli 82·7%. Odsetek ludności miejskiej (17·3%) wskazuje na bardzo niski obecnie stopień urbanizacji centralnego okręgu przemysłowego, zwłaszcza, jeśli porównać go ze średnią dla całego kraju, która wynosi 28%.

Ogółem na terenie całego okręgu jest 69 miast, z czego 9 posiada powyżej 20 tys. ludności (Radom, Kielce, Ostrowiec, Lublin, Chełm, Zamość, Tarnów, Rzeszów i Jarosław). Geograficzne położenie tych miast pozostawia w samym centrum okręgu obszar, którego odległość od większych ośrodków miejskich wynosi ponad 50 km, dochodząc na pograniczu powiatów niżańskiego i janowskiego nawet do 70 km oddalenia od ośrodków życia gospodarczego i kulturalnego.

Obok wybitnie niskiego stopnia zurbanizowania stwierdzić należy jednocześnie stosunkowo niewysoką liczbę ludności wiejskiej, zatrudnionej w zawodach pozarolniczych. Ludności tej jest 676 tysięcy. W stosunku do ogółu ludności wynosi to zaledwie 13·65%, podczas gdy analogiczna liczba dla woj. poznańskiego wynosi 15·34%, a dla woj. pomorskiego—18·27%.

Przytoczone liczby, charakteryzujące niski stan zurbanizowania względnie uprzemysłowienia, występują jeszcze jaskrawiej na tle ogólnej gęstości zaludnienia oraz stosunków, panujących wśród ludności rolniczej.

Południowa część C. O. P. znajduje się na obszarze, wykazującym największe skupienie ludnościowe, które w okolicach Rzeszowa, Jarosławia i Przeworska dochodzi do 200 mieszkańców na 1 km^2, podczas kiedy przeciętnie dla całego kraju wynosi 88 mieszkańców na 1 km^2. Nawet mimo pasa rzadkiego zaludnienia, jaki występuje na terenie powiatów: biłgorajskiego, niżańskiego, tarnobrzeskiego, kolbuszowskiego i mieleckiego (lasy i nieużytki nad rzekami San i Łęg), przeciętna gęstość zaludnienia na 1 km^2 przekracza stosunki ogólnokrajowe. Wynosi ona: 101 w rejonie „*A*", 94 w rejonie *B* i 104 w rejonie *C*.

Liczba ludności rolniczej wynosi w poszczególnych rejonach: *A*—895 800, *B*—970 000, *C*—1 545 700, razem—3 411 500. W odniesieniu do obszaru istniejących użytków rolnych, tzn. obejmujących grunty orne, sady i ogrody oraz łąki i pastwiska, obciążenie ludności rolniczej na 100 ha wynosi: w rejonie *A*—96, w rejonie *B*—86, w rejonie *C*—112, przeciętnie—99 osób na 100 ha.

Dla porównania przytoczyć można, że w woj. pomorskim na 100 ha użytków rolnych przypada ok. 50 ludzi, a przeciętna dla Polski wynosi 80. Stan powyższy wywołuje na terenie okręgu szczególnie ostro występujące zjawisko przeludnienia wsi, decydując jednocześnie o rozdrobnieniu gospodarstw (ilość gospodarstw karłowatych, tzn. poniżej 2 ha, wynosi tutaj do 60% ogółu gospodarstw).

Opierając się na badaniach, określających ilość faktycznego zapotrzebowania rąk do pracy w rolnictwie—z uwzględnieniem prawidłowej struktury rolnej—oszacować można w przybliżeniu liczbę niewykorzystanej obecnie ludności rolniczej, biorąc pod uwagę roczniki 14÷61 lat, tj. roczniki o pełnej zdolności do pracy, na przeszło 400 tysięcy. Stanowi to przeszło 12% ludności rolniczej i 8½% ogółu ludności centralnego okręgu przemysłowego.

A do tego dochodzą jeszcze bezrobotni (częściowo lub całkowicie) w miastach okręgu. Lokalna podaż rąk do pracy jest więc bardzo poważna.

Przy przeznaczeniu terenów dla planowej zabudowy przemysłowej muszą być brane pod uwagę zarówno względy ludnościowe, jak i surowcowe, komunikacyjne, energetyczne, oraz inne natury specjalnej.

Jeśli chodzi o względy ludnościowe, to scharakteryzowany wyżej nadmiar rąk do pracy, łącznie z wadliwością struktury rolnej oraz niskim stopniem zurbanizowania, nakazują intensywne uprzemysłowienie (tak w drodze urbanizacji, jak również stwarzania podstaw zatrudnienia na wsi dla ludności, nie znajdującej pracy na roli) pasa, położonego w dolinie Sanu, Wisłoku, Wisłoki. Instalowany przemysł przetwórczy na tym terenie powinien być tego typu, który angażuje dużą liczbę pracujących.

Względy surowcowe dyktują następującą lokalizację głównych gałęzi przemysłowych:

a) przemysł metalowy (ciężki)—wzdłuż pasa Końskie—Skarżysko—Wierzbnik—Ostrowiec oraz Mielec—Baranów—Tarnobrzeg—Nisko z odgałęzieniem na Zawichost oraz Kraśnik—Lublin; własna baza surowcowa ośrodka nad Kamienną oraz dogodne warunki transportowe obszaru nadwiślańskiego z ewentualnym własnym zapleczem rud karpackich i darniowych dają obu wymienionym pasom trwałe podstawy gospodarcze;

b) przemysł metalowy (przetwórczy)—wzdłuż wymienionych pasów terenowych, przewidzianych dla metalowego przemysłu ciężkiego, oraz lokalnie—w Kielcach, Radomiu, Kozienicach, Pulawach, Włodawie, Zamościu, Rzeszowie, Tarnowie i Sandomierzu;

c) przemysł metalowy (precyzyjny)—w Sandomierzu i Lublinie;

d) przemysł mineralny—w okolicach i na południe od Kielc w kierunku na Chmielnik—Busko (wapień, marmur, gipsy, piryty), koło Annopola i Kazimierza n/Wisłą (fosforyty), w okolicach Opatowa (cement) oraz dokoła: Leżajska, Tarnobrzega, Niska, Mielca, Sandomierza, Rzeszowa, Tarnowa, Opatowa, Kraśnika, Lublina, Chełma i Tomaszowa Lub. (ceramika);

e) przemysł drzewny—w powiatach: koneckim, opoczyńskim, kieleckim i iłżeckim oraz w trójkącie Wisła—San—Tanew w rej. Biłgoraja—Niska—Tomaszowa Lub.;

f) przemysł papierniczy—w trójkącie Wisła—San—Tanew w rej. Zaklikowa oraz koło Tarnowa;

g) przemysł włókienniczy—południowo-wschodnie powiaty rejonów *B* i *C* (len i konopie), w pow. włodawskim i łańcuckim (wełna) oraz pińczowskim i stopnickim (len);

h) przemysł chemiczny—powiaty zalesione (smolarnie, terpentyniarnie, celuloza, zapałki), północne powiaty rej. *A* oraz pow. pińczowski i stopnicki (tłuszcze roślinne), wreszcie powiat janowski (lanital);

i) przemysł skórzany—powiaty rej. *B* i *C*, wyróżniające się intensywną hodowlą, jak powiaty: hrubieszowski, zamojski, chełmski, biłgorajski, rzeszowski, mielecki, tarnobrzeski;

j) przemysł spożywczy—powiaty rej. *B* oraz z rej. *C* powiaty, położone na lewym brzegu Wisły, tj. Pińczów, Stopnica, Sandomierz, powiaty południowo-wschodnie: Rzeszów, Łańcut, Przeworsk, Jarosław, Lubaczów, oraz obszar u zbiegu Wisły i Sanu; w dziale owocarskim—opartym o szybki rozwój sadownictwa—na plan pierwszy wysuwa się powiat puławski, dalej—kozienicki, sandomierski i stopnicki.

Wykorzystane być powinny również możliwości, jakie zarysowują się na terenie okręgu przede wszystkim w zakresie rud żelaznych (darniowych i karpackich), przemysłu chemicznego (złoża bitumiczne) oraz mineralnego (np. wapienniki).

Naturalny układ komunikacyjny, oparty o główną arterię transportową Polski—Wisłę i jej dopływy, skłania do oparcia o nią rozrządu terenu. Zlikwiduje to stan obecny, w którym brak wykorzystania Wisły pozbawia życie gospodarcze kraju jednego z podstawowych elementów transportowych, wywołując ponadto fakt rozdarcia obszaru Polski wzdłuż osi Wisły.

Położenie na obszarze południowym słabo lub wcale dotychczas niewykorzystanych źródeł energii wodnej i gazowej dyktuje konieczność ich rozbudowania dla stworzenia systemu energetycznego, opartego o źródła energii wodnej w rej. Rożnów i Myczkowce. Uzupełnieniem tego systemu stać się ma linia gazociągu, który doprowadzi gaz do zakładów przemysłowych.

Wymóg bezpieczeństwa produkcji żąda lokalizacji zakładów podstawowej produkcji przemysłowej w okręgu centralnym z uwagi na konieczność odsunięcia ich od pasów nadgranicznych.

Węzłowy charakter okręgu, mającego związać gospodarczo zachodnie i wschodnie dzielnice kraju, dyktuje rozplanowanie terenu, oparte o środkowy obszar okręgu—Sandomierz.

Stąd wypływa konieczność zespolenia w okolicach Sandomierza kierunków, biegnących z południo-zachodu wzdłuż Wisły, z północo-zachodnim linii Końskie—Skarżysko—Ostrowiec oraz rozczłonkowania węzła sandomierskiego w kierunku wschodnim poprzez linię Bugu: na Lublin—Włodawę z odgałęzieniem na Lubartów, Zamość—Włodzimierz z odgałęzieniem na Chełm, oraz w kierunku południowo-wschodnim na Przemyśl—Lwów z odgałęzieniem na Lubaczów.

Utworzenie poprzecznych pasów przemysłowych, jak: kielecko-tarnowskiego i lubelsko-tomaszowskiego, z jednoczesnym uprzemysłowieniem obszaru w rej. Radom—Kozienice—Puławy dla stworzenia przemysłowego przedpola dla Warszawy, uzupełni system kierunkowy okręgu, nadając mu wewnętrzną spoistość.

AKCJA POMOCY ZIMOWEJ

POSIEDZENIE INAUGURACYJNE

W dn. 28/X b. r. w obecności Pana Prezydenta Rzplitej i Pana Marszałka Śmigłego-Rydza odbyło się na Zamku Królewskim w Warszawie uroczyste zebranie Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym, inaugurujące tegoroczną akcję pomocy zimowej.

Na zebraniu obecni byli PP.: Marszałkowa Aleksandra Piłsudska, Prezes Rady Ministrów Gen. Sławoj-Składkowski, Marszałek Senatu Prystor, Marszałek Sejmu Car, Członkowie Rządu, Prezes NIK. Gen. Krzemieński, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Supiński, Pierwszy Prezes N. T. A. Dr Br. Hełczyński, przedstawiciele duchowieństwa w osobach Ks. Biskupów Gawliny i Szlagowskiego, przedstawiciele duchowieństwa prawosławnego—Ks. Metropolita Dyonizy i ewangelicko-augsburskiego Ks. Biskup Bursche oraz innych wyznań, Podsekretarze Stanu, Wicemarszałkowie Senatu i Sejmu, generalicja, Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego Płk. Koc, senatorowie i posłowie, wojewodowie, prezydenci miast, przedstawiciele świata naukowego, kulturalnego, gospodarczego, organizacyj i instytucyj społecznych, zawodowych, pracowniczych oraz prasy.

Na zebraniu obecnych było z górą 500 osób, reprezentujących wszystkie sfery społeczeństwa.

Posiedzenie zagaił Pan Premier Gen. Sławoj-Składkowski następującymi słowy:

„Panie Prezydencie, Panie Marszałku, Panie i Panowie. Dorocznym zwyczajem zebraliśmy się celem skupienia wysiłków dla niesienia pomocy potrzebującym w okresie zimowym. Wytyczną dla naszej pracy w tym roku będą dobre i piękne wyniki pracy roku poprzedniego, które umożliwiły setkom tysięcy ludzi przetrwanie okresu zimowego i wejście w okres pracy letniej.

Poparci najwyższym autorytetem Pana Prezydenta Rzplitej, głęboko wierzymy i ufamy w to, że praca nasza w tym roku przyniesie te same widoki powodzenia i pomyślności dla ludzi potrzebujących w okresie zimowym. Na przewodniczącego zebrania proponuję P. Premiera Kościałkowskiego".

Pan Minister Kościałkowski, obejmując przewodnictwo, powołał do prezydium zebrania PP.: Marszałka Senatu A. Prystora, Marszałka Sejmu St. Cara, Ks. Biskupa Szlagowskiego, Ministra Gen. Kasprzyckiego, Gen. Berbecką, Min. Strassburgera, Min. Inż. Ziemięckiego, Prez. Sobczyka, Sen. M. Malinowskiego, Prez. R. Jaworowskiego oraz jako sekretarza P. Dyr. Gnoińskiego.

Po ukonstytuowaniu się prezydium Pan Minister Kościałkowski, jako Przewodniczący Naczelnego Wydziału Wykonawczego, złożył sprawozdanie z wyników pomocy zimowej w ub. okresie[1]).

[1]) Przemówienie Pana Ministra Kościałkowskiego podamy w następnym zeszycie. (Red.).

Następnie P. Marszałkowa Piłsudska, Przewodnicząca Głównej Komisji Rewizyjnej, przedstawiła protokół Komisji Rewizyjnej, z którego m. in. wynika, iż ofiary w gotówce wyniosły zł 28 547 237, ofiary w naturaliach wyniosły zł 8 313 558, razem więc—zł 36 860 795, oraz 1 niezrealizowana obligacja Pożyczki Narodowej na zł 100. Komisja Rewizyjna uchwaliła wystąpić z wnioskiem o udzielenie Naczelnemu Wydziałowi Wykonawczemu Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej absolutorium za czas jego działalności od dn. 9/X 1936 r. do dn. 1/X 1937 r. Wniosek Komisji zebrani przyjęli przez aklamację.

Po czym Przewodniczący, Pan Minister Kościałkowski, odczytał projekt odezwy do społeczeństwa, który zebrani przyjęli również przez aklamację.

Naczelny Wydział Wykonawczy Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym ukonstytuował się w następującym składzie: przewodniczący—P. Minister Marian Kościałkowski, I zastępca—P. Wiceminister Gen. A. Litwinowicz, II zastępca—P. Min. Dyr. Dolanowski, III zastępca—P. Gen. Z. Berbecka, IV zastępca—P. Prezes M. Józefkowicz, skarbnik generalny—P. Min. A. Zaleski, zastępca—P. Nacz. S. Szumowski, zastępca—P. Dyr. M. Porowski; Sekcja propagandowa: przewodniczący—P. Dyr. P. Górecki, zastępca—P. Dyr. S. Kauzik, zastępca—P. Pos. J. Walewski, sekretarz — P. Red. K. Dąbrowski; Sekcja zbiórki pieniężnej: przewodniczący—P. Gen. R. Górecki, zastępca—P. Prez. W. Fajans, zastępca — P. Dyr. F. Czernichowski, sekretarz—P. Dyr. W. Kościński; Sekcja zbiórki materiałowej: przewodniczący—P. Min. C. Klarner, zastępca—P. Min. M. Strassburger, zastępca—P. Prez. L. Pannenko, zastępca—P. Dyr. C. Peche, sekretarz—P. Dyr. A. Jakubowski; Sekcja rolnicza: przewodniczący—P. Prez. Sobczyk, zastępca—P. Sen. E. Kleszczyński, zastępca—P. Wicemarszałek Kielak, zastępca—P. Sen. Wańkowicz, sekretarz—P. Min. W. Leśniewski; Sekcja rozdzielcza: przewodniczący—P. Min. Hubicki, zast.—P. Płk. A. Minkowski, zast.—P. Sen. M. Malinowski, zast.—P. Pos. Fr. Urbański, sekretarze—PP. St. Kwiatkowska i Józef Sekander; Sekcja pomocy dzieciom: P. Dr H. Pohoska, P. Mjr. Śliwowska, P. Dr Wyszyński.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli PP.: Marszałkowa Al. Piłsudska, Gen. J. Krzemieński, Wicemarszałek Senatu Kwaśniewski, Prez. W. Byrka, Prez. A. Bniński, Sen. L. Evert, Prez. M. Mayzel, Wicemarszałek Sejmu M. Mudryj, Pos. E. Wagner, Pos. Z. Madeyski, Prez. Grygołajtys.

ODEZWA DO SPOŁECZEŃSTWA

Ogólnopolski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym wydał następującą odezwę do społeczeństwa:

„Obywatele!

Wyczerpującym sprawozdaniem, przedłożonym na zebraniu Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym, zakończyliśmy w dniu 28 października b. r. akcję pomocy zimowej na rok 1936/37.

W odezwie naszej, wystosowanej do społeczeństwa w dn. 10 października 1936 r., nazwaliśmy tę akcję pospolitym ruszeniem samopomocy społeczeństwa. Takim też ono się stało. Ogarnęło bowiem wszystkie stany i zawody. Jedni gotówką, inni naturaliami, inni jeszcze pracą rąk i mózgów na rzecz dobra powszechnego—przyczynili się do tego, że zebraliśmy na cele pomocy zimowej w gotówce i naturaliach równowartość zł 37 miln., że dożywionych zostało w okresie ubiegłych miesięcy zimowych ponad 350 tys. bezrobotnych żywicieli rodzin i 500 tys. dzieci miesięcznie.

Z tym chlubnym świadectwem ofiarności społecznej i osiągniętych wysokich wartości moralnych wstępujemy w okres drugiej zimy, która wymaga równej opieki nad bezrobotną bracią.

W bieżącym roku twórczą energią Rządu i całego społeczeństwa powołano do życia nowe warsztaty, uruchomiono wielkie roboty publiczne, stworzono pole do pracy licznych rzesz obywateli. Nie wszyscy jednak będą mogli pracować przez cały rok. Te rzesze pracownicze, których tereny pracy skuje bezlitosny mróz, musi objąć akcja pomocy społecznej.

Nie wolno pozostawić bezrobotnych i ich rodzin bez pomocy.

Musimy, jak w ub. roku, ponownie zdobyć się na wysiłek i dać dowód solidarności całego społeczeństwa, by umożliwić pozbawionym pracy przetrwanie ciężkiego okresu zimowego.

Solidarność ta przejawi się w zebraniu środków na spełnienie wielkiego obowiązku społecznego, jakim jest pomoc zimowa dla bezrobotnych.

Ofiara społeczna nie będzie datkiem bezzwrotnym. Stanowi ona wysiłek narodu, który zwróci się społeczeństwu przez wytworzenie nowych wartości gospodarczych i społecznych.

Wchodzimy w drugi okres pomocy zimowej z hasłem:

Zatrudnienie dla bezrobotnych—pomoc dla tych, których czasowo zatrudnić nie można".

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO WE WRZEŚNIU 1937 R.— Sytuacja przemysłu węglowego we wrześniu pod wpływem ożywienia na rynku wewnętrznym, jak również i wskutek zwiększenia zapotrzebowania na rynkach zagranicznych—kształtowała się na ogół pomyślnie, chociaż zaznaczyć należy, że sezonowa zwyżka zapotrzebowania na węgiel była słabsza niż we wrześniu roku poprzedniego. W rezultacie ogólne wydobycie węgla kamiennego wzrosło o 2·83%, natężenie zaś produkcji, tj. przeciętna dzienna wytwórczość—w związku z taką samą liczbą dni roboczych we wrześniu, jak i w sierpniu—zwiększyła się w tym samym stopniu i stanowiła ok. 123 tys. t. W przemyśle koksiarskim przy utrzymanej produkcji nastąpiło pewne zwiększenie zbytu ogólnego. W przemyśle brykieciarskim zaznaczyła się poprawa zarówno w zakresie produkcji, jak i zbytu ogólnego.

Liczbowo stan przemysłu węglowego we wrześniu—według danych tymczasowych—ilustruje poniższe zestawienie (w tys. ton):

Rejony węglowe	*Wydobycie*	*Zbyt w kraju*[1])	*Eksport*	*Zapasy na zwałach*[2])
Śląski	2 417	1 397	828	647
Dąbrowski	572	389	155	325
Krakowski	208	188	—	92
Razem:	3 197	1 974	983	1 064

[1]) Bez zużycia własnego kopalń i deputatów.

[2]) Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalń, na deputaty oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

Sierpień 1937	3 109	1 932	950	1 039
Wrzesień 1936	2 692	1 719	775	1 073

Z powyższego zestawienia wynika, że wydobycie węgla kamiennego we wrześniu wzrosło w stosunku do sierpnia o 88 tys. t (2·83%), przewyższając jednocześnie wydobycie we wrześniu 1936 r. o 505 tys. t (18·76%). Zaznaczyć przy tym należy, że wzrost wydobycia nastąpił tylko w rej. śląskim i dąbrowskim, bowiem w rej. krakowskim wydobycie nieco zmalało.

Ogólne wydobycie węgla kamiennego w okresie styczeń÷wrzesień 1937 r. wynosiło 26 295 tys. t—wobec 20 559 tys. t w analogicznym okresie 1936 r., a zatem wzrosło o 5 736 tys. t (27·90%).

Ogólny zbyt węgla kamiennego we wrześniu wzrósł o 75 tys. t (2·60%). Ponieważ zbyt krajowy wzrósł w nieco mniejszym stopniu niż eksport, przeto w ustosunkowaniu się zbytu krajowego do eksportu nastąpiło pewne przesunięcie na korzyść eksportu; a więc gdy we wrześniu udział zbytu krajowego w ogólnym zbycie węgla wynosił 66·76%—to eksport stanowił 33·24%. Odpowiednie liczby dla sierpnia wynosiły: 67·04% i 32·96%.

Zbyt krajowy węgla kamiennego we wrześniu wzrósł o 42 tys. t (2·17%), przewyższając również zbyt w analogicznym okresie 1936 r. o 255 tys. t (14·83%).

Udział poszczególnych grup odbiorców w zbycie krajowym węgla we wrześniu w porównaniu z sierpniem ilustruje poniższe zestawienie:

	Sierpień		*Wrzesień*	
	tys. ton	%	tys. ton	%
Przemysł	1 091	56·47	1 108	56·13
Koleje żelazne	328	16·98	309	15·65

Pozostali odbiorcy (przeważnie węgiel dla opału domowego)	513	26·55	557	28·22
Razem:	1 932	100·00	1 974	100·00

Wzrost zbytu węgla na rynku wewnętrznym został wywołany zwiększonym zapotrzebowaniem ze strony przemysłu oraz na cele opału domowego, natomiast dostawy dla kolei żelaznych nieznacznie zmalały. Zapotrzebowanie węgla ze strony przemysłu wynosiło we wrześniu 1 108 tys. t—wobec 1 091 tys. t w sierpniu, a zatem wzrosło o 17 tys. t (1·56%). Wzrost odbioru węgla, chociaż w nieznacznym stopniu, wykazały wszystkie gałęzie przemysłowe — prócz przemysłu włókienniczego i cukrowniczego.

Od początku roku, tj. w okresie styczeń÷wrzesień, zbyt węgla na rynku wewnętrznym wynosił 15 711 tys. t—wobec 12 658 tys. t w analogicznym okresie ub. r., czyli wzrósł o 3 053 tys. t. (24·12%).

Eksport[1]) węgla kamiennego we wrześniu wzrósł w porównaniu z sierpniem o 33 tys. t (3·47%), przewyższając również eksport we wrześniu 1936 r. o 208 tys. t (26·84%).

Ponieważ ogólny zbyt węgla łącznie z zużyciem na cele techniczne kopalń i deputaty był nieco mniejszy od bieżącej produkcji—przeto zapasy węgla na zwałach kopalnianych w miesiącu sprawozdawczym wzrosły o 25 tys. t i wynosiły 1 064 tys. t na dz. 30/IX b. r.

Liczba robotników, zapisanych w kopalniach węgla kamiennego w całym Państwie, we wrześniu wzrosła o 1 360—wskutek dalszego pomyślnego rozwoju koniunktury w przemyśle węglowym. Nadmienić przy tym należy, że zwiększenie załóg kopalnianych nastąpiło w rej. śląskim i krakowskim, natomiast liczba robotników, zapisanych w kopalniach rej. dąbrowskiego, uległa niewielkiej zniżce. Zestawienie poniższe ilustruje stan zatrudnienia w poszczególnych rejonach węglowych:

Rejony	*Sierpień*	*Wrzesień*
Śląski	50 623	51 890
Dąbrowski	18 459	18 250
Krakowski	6 670	6 972
Razem:	75 752	77 112

Ceny węgla w kraju pozostały niezmienione. Podkreślić przy tym należy, że w miesiącu sprawozdawczym zaznaczył się wyraźny wzrost zapotrzebowania na sortymenty opałowe, zbyt zaś sortymentów przemysłowych kształtował się, jak i w poprzednich miesiącach, pomyślnie. Ceny węgla eksportowego fob Gdynia/Gdańsk przy utrzymanej tendencji pozostały niezmienione i wynosiły sh 14/-÷21/- za tonę węgla górnośląskiego w zależności od kraju przeznaczenia.

Sytuacja na rynku frachtowym we wrześniu w porównaniu z sierpniem nie wykazała poważniejszych zmian; przy mocnej tendencji frachtów wzrosła nieco podaż tonażu. Za statek ok. 3 000 t płacono—w sh: Sztokholm, Göteborg—7/-, Kopenhaga—6/9, Aarhus 7/-, Tromsoe—10/-, Oslo—8/-, Bergen—9/-, Drondjem—9/6, Stavanger—8/6, Helsingfors, Wiberg, Aabo—7/-, Tallinn—7/-, Riga—7/-, Rouen—11/6, Bordeaux—14/-÷15/-, Nantes—14/-, Nice—20/-, Bayonne — 16/6, Amsterdam — 7/6, Antwerpia—7/-, Alger/Bona, Phillipeville Sfax-Oran—15/-, Wenecja—15/-, Livorno, Genova—14/-, Rio de Janeiro — 18/-, Buenos Aires — 19/-, porty Jugosławii — 15/-.

Produkcja koksu wynosiła we wrześniu 193 tys. t—wobec 192 tys. t w sierpniu, a zatem wzrosła o 1 tys. t (0·71%), natomiast natężenie produkcji, tj. przeciętna dzienna wytwórczość—wskutek mniejszej (o 1) liczby dni roboczych—wzrosła, i stanowiła ok. 65 tys. t—wobec 62 tys. t w sierpniu (wzrost o 4·84%).

Ogólny zbyt koksu wynosił 198 tys. t—wobec 192 tys. t, a zatem zwiększył się o 6 tys. t (3·13%), przewyższając bieżącą produkcję. Z ogólnego zbytu koksu—na zbyt krajowy przypada 160 tys. t, czyli o 7 tys. t (4·58%) więcej w porównaniu z sierpniem, a na eksport 38 tys. t, czyli o 1 tys. t (4·00%) mniej w porównaniu z miesiącem poprzednim. Jak wynika więc z powyższego, wzrost ogólnego zbytu koksu został wywołany zwiększonym zapotrzebowaniem rynku wewnętrznego, gdyż eksport nieznacznie zmalał. Zwiększenie zapotrzebowania rynku krajowego nastąpiło wskutek wzmożonego odbioru koksu zarówno ze strony przemysłu, którego ogólne zapotrzebowanie we wrześniu wynosiło 114 tys. t—wobec 113 tys. t w sierpniu, a zatem o 1 tys. t (0·88%) więcej, jak i na cele opału domowego, którego dostawy we wrześniu wynosiły 42 tys. t—wobec 40 tys. t, tj. o 5·00% więcej w porównaniu z sierpniem.

Eksport koksu do poszczególnych krajów we wrześniu w porównaniu z sierpniem ilustruje następujące zestawienie (w tys. ton):

	Sierpień	*Wrzesień*
Szwecja	13	17
Norwegia	2	4
Austria	6	7
Włochy	5	4
Rumunia	5	2
W. M. Gdańsk . . .	8	4
Razem:	39	38

Z powyższych danych wynika, że w miesiącu sprawozdawczym wzmogły się wysyłki do Szwecji, Norwegii i Austrii, natomiast zmniejszyły się do Włoch, Rumunii i W. M. Gdańska. Ponieważ ogólny zbyt koksu przewyższał bieżącą produkcję—przeto zapasy jego zmniejszyły się w porównaniu z sierpniem o 4 tys. t i wynosiły na dz. 30/IX b. r. 57 tys. t.

Produkcja brykietów we wrześniu wynosiła 22 tys. t — wobec 19 tys. t w sierpniu, a zatem wzrosła o 3 tys. t (15·79%). Ponieważ ogólny zbyt brykietów zwiększył się tylko o 2 tys. t, przeto zapasy przy końcu miesiąca sprawozdawczego odpowiednio wzrosły. Stan załogi robotniczej w brykieciarniach utrzymał się mn. w. na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosił 159 robotników.

HUTNICTWO

KOPALNICTWO RUD CYNKOWO-OŁOWIANYCH W II KWARTALE 1937 R.—Wydobycie rudy krajowej w II kwart. b. r. wzrosło zarówno w porównaniu z I kwart. b. r., jak i II kwart. ub. r. Przywóz rudy cynkowej również zwiększył się w porównaniu z I kwart. b. r. Przeważna ilość rudy cynkowej nadchodziła z Niemiec w obrocie uszlachetniającym. Wytwórczość tlenku cynku z rudy ubogiej, znajdującej się na zwałach, utrzymała się mniej więcej na poziomie z I kwart. b. r. i II kwart. ub. r. Przywóz rudy ołowianej z Niemiec w dalszym ciągu był całkowicie wstrzymany, importowano tylko drobne ilości z innych krajów. Kopalnie w b. Kongresówce i Małopolsce były nadal nieczynne, chociaż prowadzone były badania, dotyczące możliwości uruchomienia kopalń „Bolesław" i „Ulisses" pod Olkuszem.

Wydobycie cynkowo-ołowianej masy rudnej—po ręcznym tylko odrzuceniu kamieni—liczbowo przedstawiało się w sposób następujący:

	Wydobycie ton	*Liczba robotników*
1936 — przec. mies.	28 788	1 485
IV kwart. 1936—przec. mies.	29 328	1 325
I kwart. 1937 — przec. mies.	36 303	1 608
Kwiecień 1937	44 083	2 198
Maj „	37 287	2 207
Czerwiec „	42 507	2 223
II kwart. 1937 — przec. mies.	41 292	2 209
I półrocze 1937	232 785	—
„ „ 1936	167 758	—

Jak widać z tego zestawienia, przeciętne miesięczne wydobycie w II kwart. b. r. w porównaniu z I kwart. zwiększyło się o 13·7%, w porównaniu zaś z II kwart. ub. r. było większe o 40·7%. Wydobycie we wszystkich 3 miesiącach sprawozdawczych było wyższe niż w poprzednich okresach. W porównaniu z przeciętnym kwartalnym wydobyciem w 1913 r. wydobycie w II kwart. 1937 r. wyniosło 35%, w porównaniu zaś z wydobyciem w 1929 r.—najlepszym pod względem wydobycia roku po wojnie—43%.

Po wzbogaceniu wydobytych rud otrzymano poniższe ilości rud użytkowych, przygotowanych do wytapiania (w tonach):

	Rudy cynkowe: w kawałkach	w szlamach	razem	*Rudy ołowiane:* w kawałkach	w szlamach	razem
III kwart. 1936	43 952	1 758	45 710	2 007	—	2 007
IV „ „	30 860	165	30 925	1 672	—	1 672
I kwart. 1937	37 780	—	37 780	1 503	—	1 503
II „ 1937	50 045	1 661	51 706	2 377	—	2 377
I półrocze 1937	87 825	1 661	89 486	3 880	—	3 880
„ „ 1936	65 473	1 103	66 576	2 259	—	2 259

Poza tym wzbogacana była ruda pod postacią tlenku cynkowego, który był wytwarzany dla elektrolizy, a częściowo i dla przetopuw piecach muflowych. Wytwórczość tlenku cynku wyniosła w II kwart. b.r. 8 185 t, co w porównaniu z 8 242 t w I kwart. b. r. wykazuje spadek o 0·7%. W porównaniu z II kwart. ub. r., kiedy wytworzono 8 077 t, wytwórczość tegoroczna wzrosła o 1·3%. W okre-

[1]) Liczby, dotyczące eksportu, omówiliśmy szczegółowo w zesz. 41/1937, str. 1308.

sie 6 miesięcy b. r. wytworzono tlenku cynku 16 427 t — wobec 16 041 t w ub. r., a więc o 2·4% więcej. Przy fabrykacji tlenku zatrudnionych było przeciętnie 266 robotników—wobec 231 w I kwart. b. r. i 219 w II kwart. ub. r.

Czynne były, podobnie jak i w poprzedzającym kwartale, jedynie 2 kopalnie—obie na Górnym Śląsku. Kopalnia S. A. Giesche „Orzeł Biały" w II kwart. dała 83·8% całego wydobycia. Kopalnie w województwach kieleckim i krakowskim nie pracowały.

Ogólna liczba robotników, zatrudnionych w kopalniach rud, łącznie ze wzbogacaniem i z fabrykacją tlenku, w kwartale sprawozdawczym stale wzrastała, przy czym przeciętna miesięczna II kwart. b. r. była wyższa o 37·8% od przeciętnej miesięcznej I kwart. b. r. W porównaniu z przeciętną miesięczną II kwart. 1936 r. (1 646 robotników) wzrost zatrudnienia w tym roku wynosi 34·9%.

Przeciętny zarobek robotnika bez potrąceń na dniówkę oraz miesięczny podany jest dla różnych kategoryj robotników w poniższym zestawieniu (w *zł*):

	Czerwiec 1937		Czerwiec 1936	
	dniówka	*miesięcz.*	*dniówka*	*miesięcz.*
Ogół robotników	8·82	212	8·14	186
Górnicy na dole	11·87	277	11·10	235
Wykwalifikow. na górze	10·19	247	9·63	218
Niewykwalifikowani . .	8·24	203	7·60	175

Wydajność pracy robotnika w poszczególnych miesiącach podana jest (w tonach miesięcznie i dziennie) w poniższym zestawieniu, przy czym przy obrachunku uwzględnieni zostali tylko robotnicy, zatrudnieni przy wydobyciu—jednak bez zatrudnionych przy wzbogacaniu rud:

		Liczba robotników	*Wydajność: miesięczna*	*dzienna*
Styczeń	1937	1 118	30·3	1 262
Luty	„	1 141	29·2	1 270
Marzec	„	1 407	29·6	1 138
Kwiecień	„	1 612	27·4	1 054
Maj	„	1 642	22·7	1 032
Czerwiec	„	1 647	25·8	1 032

Wydajność robotnika w II kwart. b. r. w porównaniu z I kwart. b. r. zmniejszyła się o 14·2%, a w porównaniu z II kwart. ub. r. wzrosła o 28·3%.

Przywóz rudy cynkowej i ołowianej w stanie wzbogaconym przedstawiał się—według danych Gł. Urz. Stat.—jak następuje:

	Ruda cynkowa		*Ruda ołowiana*	
	ton	tys. zł	ton	tys. zł
1936 — przec. mies. . .	6 084	399	23	9
IV kwart. 1936—przec. mies.	8 015	561	50	20
I kwart. 1937—przec. mies.	4 704	262	46	25
Kwiecień 1937	11 856	752	—	—
Maj „	8 739	1 058	46	22
Czerwiec „	12 277	1 484	95	57
II kwart. 1937—przec. mies.	10 957	1 098	47	26
I półrocze 1937	46 985	4 110	279	153
„ „ 1936	32 717	2 078	98	36

Przywóz rudy cynkowej wykazał w II kwart. b. r. w porównaniu z I kwart. b. r. wzrost o 133%, a w porównaniu z II kwart. ub. r. o 49%. Przywóz rudy ołowianej był bardzo mały—wskutek zupełnego wstrzymania przywozu z Niemiec.

HUTNICTWO CYNKOWE I OŁOWIANE W II KWARTALE 1937 R.—W II kwart. 1937 r. zaznaczyło się wyraźne pogorszenie koniunktury dla cynku i ołowiu, która w I kwart. b. r. osiągnęła swój punkt szczytowy. Nadmierna zwyżka kursów cynku i ołowiu w I kwart. b. r. miała podkład spekulacyjny, okazała się więc nietrwałą i w kwartale sprawozdawczym nastąpiło nieuniknione załamanie cen. Kurs cynku z £ $33^5/_8$ w końcu marca spadł do £ $21^{11}/_{16}$ w końcu czerwca (35·5%), a kurs ołowiu w tym samym czasie—z £ $31^{13}/_{16}$ do £ $23^7/_{16}$ (26·4%). Wskutek silniejszego spadku ceny cynku niż ołowiu, zmienił się stosunek cen tych metali, przy czym kurs ołowiu przewyższył w II kwart. kurs cynku. Mimo tak znacznego spadku cen, produkcja cynku była wyższa niż w I kwart.; również i zbyt był większy, przy czym zwiększył się zarówno zbyt krajowy, jak i eksport. Stosunek między zbytem krajowym i zagranicznym cokolwiek się zmienił na korzyść zbytu krajowego. W zakresie produkcji i zbytu blachy cynkowej zaznaczył się dalszy spadek. Wytwórczość i zbyt ołowiu nie uległy większym zmianom.

Wskaźniki wytwórczości w poszczególnych miesiącach w stosunku do przeciętnej miesięcznej 1930 r. (jako maksymalnej wytwórczości), przyjętej za 100, przedstawiały się następująco:

	1937			1936		
	Kwiecień	*Maj*	*Czerwiec*	*Kwiecień*	*Maj*	*Czerwiec*
Cynk mufl. i elektrol.	61·8	64·5	61·3	51·9	53·9	50·0
Blacha cynkowa . .	83·2	61·6	79·1	71·9	86·9	87·6
Ołów surowy . . .	39·0	30·5	41·2	38·4	15·8	—

W liczbach absolutnych wytwórczość hut cynkowych i ołowianych przedstawiona jest w poniższym zestawieniu (w tonach):

	Kwas siark. 50° Bé	*Cynk*	*Blacha cynk.*	*Ołów*	*Minia i głejta*
a) w województwie krakowskim					
1936 — przec. mies. . .	2 161	—	—	—	—
II kwart. 1936 — przec. mies.	2 134	—	—	—	—
I kwart. 1937 — przec. mies.	2 163	—	—	—	—
Kwiecień 1937 . .	2 200	—	—	—	—
Maj „ . .	2 288	—	—	—	—
Czerwiec „ . .	2 178	—	—	—	—
II kwart. 1937 — przec. mies.	2 215	—	—	—	—
I półrocze 1937 . . .	13 154	—	—	—	—
„ „ 1936 . . .	12 834	—	—	—	—
b) w województwie śląskim					
1936—przec. mies. . .	10 694	7 715	1 292	1 252	122
II kwart. 1936 — przec. mies.	10 263	7 549	1 254	706	115
I kwart. 1937 — przec. mies.	13 725	8 249	1 297	1 485	135
Kwiecień 1937 . .	15 183	8 990	1 269	1 327	118
Maj „ . .	15 542	9 358	939	1 191	59
Czerwiec „ . .	14 396	8 910	1 206	1 404	—
II kwart. 1937 — przec. mies.	15 040	9 086	1 138	1 307	59
I półrocze 1937 . . .	86 297	52 006	7 305	8 378	582
„ „ 1936 . . .	58 868	44 891	5 967	6 590	765
c) ogółem w Polsce					
1936—przec. mies. . .	12 855	7 715	1 292	1 252	122
II kwart. 1936 — przec. mies.	12 396	7 549	1 254	706	115
I kwart. 1937 — przec. mies.	15 888	8 249	1 297	1 485	135
Kwiecień 1937 . .	17 383	8 990	1 269	1 327	118
Maj „ . .	17 830	9 358	939	1 191	59
Czerwiec „ . .	16 574	8 910	1 206	1 404	—
II kwart. 1937 — przec. mies.	17 262	9 086	1 138	1 307	59
I półrocze 1937 . . .	99 451	52 006	7 305	8 378	582
„ „ 1936 . . .	71 702	44 891	5 967	6 590	765

Do powyższych liczb włączony został już i cynk elektrolityczny, którego wytwórczość wynosiła: w kwietniu 1 561 t, w maju 1 666 t i w czerwcu 1 481 t, co daje w II kwart. łącznie 4 708 t—wobec 4 935 t w I kwart., stanowi więc zmniejszenie produkcji o 4·6%. W porównaniu z II kwart. ub. r. (4 858 t) produkcja obecna była mniejsza o 3·5%. W I półroczu b. r. wytworzono 9 643 t—wobec 9 974 t w tymże okresie 1936 r.

Ogólna wytwórczość cynku w II kwart. w porównaniu z I kwart. b. r. wykazała wzrost o 10·1%, w porównaniu zaś z II kwart. ub. r.—o 20·4%. Półroczna wytwórczość b. r. była większa niż w ub. r. o 16%. Co się tyczy poszczególnych miesięcy—to najwyższy poziom osiągnęła produkcja w maju, lecz i w pozostałych miesiącach była wyższa niż w którymkolwiek miesiącu I kwart. b. r. W kwietniu i czerwcu liczba czynnych pieców muflowych wynosiła po 56 z 9 840 muflami, w maju zaś pracowało 58 pieców z 10 224 muflami—wobec 49 pieców z 8 616 w styczniu i lutym b. r. i 56 pieców z 9 820 muflami w marcu b. r. Ogółem przepracowano w II kwart. b. r. 5 174 pieco-dni—wobec 4 463 pieco-dni w I kwart. b. r. W II kwart. ub. r. pracowało w kwietniu i maju po 43 piece z 7 572 muflami, a w czerwcu ub. r.—44 piece z 7 716 muflami, dając ogółem

3 913 pieco-dni. Liczby powyższe dają następujące ilości cynku muflowego na 1 pieco-dzień (dobę): w II kwart. b. r. 4·36 t, w I kwart. b. r. 4·40 t i w II kwart. 1936 r. 4·55 t. Cynk wytwarzany był w II kwart. b. r. w 4 hutach i 1 zakładzie elektrolitycznym na Górnym Śląsku; druga elektroliza była nieczynna.

Ogólny zbyt cynku wykazał w II kwart. b. r. w porównaniu z I kwart. b. r. pewien wzrost, który przejawił się zarówno na rynku krajowym, jak i w eksporcie. Porównanie z II kwart. ub. r. wykazuje w II kwart. b. r. wzrost zarówno zbytu krajowego, jak i wywozu. Liczbowo zbyt cynku, łącznie muflowego i elektrolitycznego (bez pyłu cynkowego)—przedstawiał się następująco (w tonach):

	Zbyt: w kraju	za granicę	razem
1936—przec. mies. . .	2 204	5 282	7 486
II kwart. 1936 — przec. mies.	2 066	4 192	6 258
I kwart. 1937 — przec. mies.	2 251	4 915	7 166
Kwiecień 1937 . .	2 698	5 986	8 684
Maj „ . .	2 418	5 327	7 745
Czerwiec „ . .	2 500	4 325	6 825
II kwart. 1937 — przec. mies.	2 539	5 213	7 752
I półrocze 1937 . . .	14 368	30 383	44 751
„ „ 1936 . . .	12 322	31 952	44 274

Ogólny zbyt wykazał w II kwart. b. r. wzrost w porównaniu z I kwart. b. r. o 8·2%, z czego na rynek krajowy wypada 12·8% i na eksport 4·4%; w porównaniu z II kwart. ub. r. ogólny wzrost zbytu stanowił 23·9%, z czego na rynek krajowy wypada 22·9% i na eksport 24·3%. W I półroczu b. r. w stosunku do tegoż okresu 1936 r. zbyt krajowy zwiększył się o 16·6%, eksport spadł o 4·1%, a zbyt ogólny wzrósł o 1·1%.

Zbyt cynku elektrolitycznego przedstawiał się następująco (w tonach):

	Zbyt: w kraju	za granicę	razem
II kwartał 1936 . .	544	4 756	5 300
I kwartał 1937 . .	599	3 889	4 488
II „ „ . .	1 045	3 944	4 989
I półrocze 1937 . . .	1 644	7 833	9 477
„ „ 1936 . . .	971	8 915	9 886

Jak widać więc, zbyt ogólny cynku elektrolitycznego w II kwart. b. r. wykazuje wzrost w porównaniu z I kwart. b. r. o 11·2% i spadek w porównaniu z II kwart. ub. r. o 5·9%. Zbyt krajowy zwiększył się o 74·4% wzgl. o 92%, a wywóz zwiększył się o 1·4% wzgl. zmniejszył się o 17%. W I półroczu b. r. ogólny zbyt cynku elektrolitycznego zmniejszył się w porównaniu z tymże okresem ub. r. o 4%, przy czym zbyt krajowy wzrósł o 70%, a eksport zmniejszył się o 12·2%.

Wytwórczość blachy cynkowej zmniejszyła się w kwartale sprawozdawczym o 12·2% w porównaniu z I kwart. b. r. i o 9·3% w porównaniu z II kwart. ub. r. Liczby, podane w zestawieniu wytwórczości, obejmują jedynie blachę, wytwarzaną przez walcownie hutnicze. Poza tą ilością samodzielna walcownia w Oświęcimiu wyprodukowała jeszcze w II kwart. b. r. 200 t—wobec 471 t w I kwart. b. r. i 615 t w II kwart. ub. r.

Zbyt blachy cynkowej, wytwarzanej w hutach, podaje poniższe zestawienie (w tonach):

	Zbyt: w kraju	za granicę	razem
1936 — przec. mies. .	722	578	1 300
II kwart. 1936 — przec. mies.	729	580	1 309
I kwart. 1937 — przec. mies.	616	618	1 234
Kwiecień 1937 . .	337	388	725
Maj „ . .	500	181	681
Czerwiec „ . .	656	297	953
II kwart. 1937 — przec. mies.	498	289	787
I półrocze 1937 . . .	3 502	2 622	6 124
„ „ 1936 . . .	3 350	3 119	6 469

Ogólny zbyt blachy cynkowej w II kwart. b. r. zmniejszył się w porównaniu z I kwart. b. r. o 36·2%, a w porównaniu z II kwart. ub. r. o 40%. Zbyt krajowy w II kwart. b. r. był niższy w porównaniu z I kwart. b. r. o 19·2%, a w porównaniu z II kwart. ub. r. o 31·7%, wywóz zaś spadł w II kwart. b. r. w porównaniu z I kwart. b. r. o 53·2%, a w porównaniu z II kwart. ub. r. o 50%.

Ogólny zapas cynku we wszelkich postaciach zwiększył się z 2 475 t w końcu marca do 4 486 t w końcu czerwca, tj. o 81·3%.

Kwas siarkowy wytwarzany był w 1 prażelni w Małopolsce i w 4 na Górnym Śląsku; wytwórczość jego w II kwart. b. r. była większa niż w I kwart. b. r. o 8·6%, a w porównaniu z II kwart. ub. r. o 39·3%. W I połowie b. r. produkcja kwasu siarkowego była o 38·7% większa niż w tymże okresie ub. r. Udział dzielnic w wytwórczości wynosił: Małopolski 12·9% i Górnego Śląska 87·1%.

Zbyt kwasu siarkowego w kwartale sprawozdawczym miał miejsce wyłącznie na rynku krajowym i wykazał dość znaczny wzrost. Liczbowo zbyt kwasu siarkowego przedstawiał się następująco (w tonach):

	Zbyt: w kraju	za granicę	razem
1936—przec. mies. . .	11 319	—	11 319
II kwart. 1936 — przec. mies.	10 870	—	10 870
I kwart. 1937 — przec. mies.	14 701	—	14 701
Kwiecień 1937 . .	16 282	—	16 282
Maj „ . .	16 350	—	16 350
Czerwiec „ . .	15 935	—	15 935
II kwart. 1937 — przec. mies.	16 189	—	16 189
I półrocze 1937 . .	92 669	—	92 669
„ „ 1936 . . .	67 337	—	67 337

Zbyt kwasu siarkowego zwiększył się w II kwart. b. r. w porównaniu z I kwart. b. r. o 10·1% i w porównaniu z II kwart. ub. r. o 48·9%. W I półroczu sprzedano w b. r. więcej o 37·6% niż w ub. r. Zapasy kwasu siarkowego spadły z 9 687 t w końcu marca do 9 577 t w końcu czerwca, tj. o 1·1%.

Ołów wytwarzany był w 1 hucie na Górnym Śląsku. Wytwórczość w II kwart. b. r. była mniejsza w stosunku do I kwart. b. r. o 12%, lecz większa w stosunku do II kwart. ub. r. o 85·1%. W I półroczu b. r. produkcja ołowiu była o 27% większa niż w tymże okresie ub. r.

Zbyt ogólny ołowiu wykazał w II kwart. b. r. nieznaczny wzrost w stosunku do I kwart. b. r. i nieznaczny spadek w stosunku do II kwart. ub. r. Zbyt w I półroczu był w b. r. cokolwiek większy niż w ub. r.—tylko dzięki znacznemu wzrostowi sprzedaży krajowej, gdyż eksport spadł do nieznacznych rozmiarów. Liczbowo zbyt ołowiu przedstawiał się następująco (w tonach):

	Zbyt: w kraju	za granicę	razem
1936—przec. mies. . .	596	150	746
II kwart. 1936 — przec. mies.	576	239	815
I kwart. 1937 — przec. mies.	763	25	788
Kwiecień 1937 . .	827	15	842
Maj „ . .	716	15	731
Czerwiec „ . .	801	15	816
II kwart. 1937 — przec. mies.	781	15	796
I półrocze 1937 . . .	4 633	120	4 753
„ „ 1936 . . .	2 857	1 573	4 430

Zbyt ogólny utrzymał się w II kwart. niemal na tym samym poziomie, co i w I kwart. b. r., zwiększając się zaledwie o 1%, i w II kwart. ub. r., zmniejszając się o 2·3%. Zbyt krajowy zwiększył się w II kwart. b. r. w porównaniu z I kwart. b. r. o 2·4% i w porównaniu z II kwart. ub. r. o 35·5%, natomiast wywóz zmniejszył się o 40% wzgl. o 93·7%. W I półroczu b. r. w porównaniu z tymże okresem ub. r. zbyt ogólny zwiększył się o 7·3%, przy czym zbyt krajowy wzrósł o 62·2%, a eksport spadł o 92·4%.

Pieców szybowych do wytapiania ołowiu było czynnych 2; dały one w II kwart. b. r. łącznie 154 pieco-dni—wobec 2 pieców z 166 pieco-dniami w I kwart. b. r., podczas gdy w II kwart. ub. r. były czynne w kwietniu 2 piece, w maju 1, a w czerwcu huta była nieczynna, ogólna ilość pieco-dni wynosiła 74. Zapasy ołowiu z 721 t w końcu marca spadły do 468 t w końcu czerwca, tj. o 35%.

Srebra w II kwart. nie produkowano. Zbyt krajowy wyniósł w II kwart. b. r. 16 kg — wobec 94 kg w I kwart. b. r. i 27 kg w II kwart. ub. r. Wywozu nie było. Zapasy srebra spadły z 4 590 kg w końcu marca do 4 101 kg w końcu czerwca, tj. o 11·8%.

Minia i glejta były wytwarzane w mniejszej ilości w stosunku do I kwart. b. r. o 56·3%, a w stosunku do II kwart. ub. r. o 48·7%. W I półroczu wytwórczość minii i glejty była mniejsza niż w ub. r. o 23·9%. Zbyt ogólny minii i glejty wyniósł 234 t—wobec 377 t, zmniejszył się więc w porównaniu z I kwart. b. r. o 38%, a z II kwart. ub. r. (412 t) o 43·2%; w I półroczu b. r. zbyt ogólny wyniósł 611 t—wobec 697 t w ub. r., zmniejszył się więc o 12%. Zbyt krajowy wyniósł 212 t i zmniejszył się w stosunku do I kwart. b. r. (360 t) o 40% i w porównaniu z II kwart. ub. r. (381 t) o 44·4%; w I półroczu b. r. zbyt krajowy wyniósł 572 t—wobec 621 t w ub. r., zmniejszył się więc o 7·9%. Wywóz stanowił 22 t i zwiększył się w stosunku do I kwart. b. r. (17 t) o 30%, a zmniejszył się w porównaniu z II kwart. ub. r. (31 t) o 29%; w I półroczu b. r. wywóz stanowił 39 t—wobec 76 t w ub. r., zmniejszył się więc o 48·7%.

Liczba robotników w końcu czerwca b. r. wynosiła 5 176—wobec 4 867 w końcu marca, zwiększyła się więc w kwartale sprawozdawczym o 6·5%. Z powyższej liczby—w końcu czerwca w przemyśle cynkowym pracowało 4 983, a w ołowianym 193. W końcu czerwca 1936 r. pracowało 4 291 robotników (w cynku 3 974 i w ołowiu 90). W ciągu roku liczba robotników wzrosła o 20·6%.

Przeciętny zarobek robotnika (w zł na 1 dniówkę i miesięcznie) bez potrąceń wynosił w czerwcu:

	Cynk		Ołów	
	dniówka	miesięcz.	dniówka	miesięcz.
Ogółem	10·27	254	10·19	259
Wykwalifik. (wytapiacze)	12·39	339	14·30	374
Niewykwalifikowani . .	8·83	218	8·60	230

Dostawa materiałów surowych odbywała się normalnie. Ilości, dostarczone hutom cynkowym w II kwart. b. r. (w nawiasach—liczby z I kwart.), wynosiły (w tonach): rudy wszelkiej 45 383 (23 698), w czym rudy zagranicznej 25 203 (7 066); koksu i koksiku dla wszystkich celów 11 279 (6 731); glinki ogniotrwałej 7 195 (5 796), w czym zagranicznej było 4 900 (3 589). Spożycie tworzyw w hutach cynkowych wyniosło: rudy cynkowej w piecach wytapiających 39 441 (34 576), tlenku cynkowego 5 268 (13 714), węgla dla wszystkich potrzeb 96 815 (95 191), koksu i koksiku 10 331 (8 631). Hutnictwo ołowiane w tymże okresie otrzymało: rudy 2 988 (3 290), zagranicznej nie było zupełnie, wszelkiego rodzaju odpadków ołowiu 3 324 (3 190). Spożycie tworzyw w hucie ołowianej wyniosło: rudy ołowianej 6 415 (6 802), złomu i odpadków ołowiu 2 596 (2 472), węgla 1 491 (1 604) i koksu 807 (961).

Wywóz wytworów hutnictwa cynkowego i ołowianego przedstawiony jest w poniższym zestawieniu, przy czym ilości podane są według danych Dep. Górn.-Hutn. Min. Przemysłu i Handlu, wartość zaś—według danych Gł. Urz. Stat. (w tonach i tys. zł):

	Cynk i pył cynkowy	Blacha cynkowa	Kwas siarkowy	Ołów	Minia i glejta	Ogólna wartość
1936—przec. mies.. .	5 628	577	4	150	6	2 528
II kwart. 1936 — przec. mies.	5 913	580	7	239	6	2 754
I kwart. 1937 — przec. mies.	5 243	618	—	20	6	3 017
Kwiecień 1937 . .	6 355	388	—	15	10	3 788
Maj „ . .	5 715	181	—	15	6	3 268
Czerwiec „ . .	5 089	297	—	15	6	3 019
II kwart. 1937—przec. mies.	5 719	288	—	15	7	3 358
I półrocze 1937 . . .	32 889	2 721	—	105	39	19 133
„ „ 1936 . . .	34 604	3 119	21	1 573	19	15 778

Poza wymienionymi artykułami jedna z hut jeszcze wywiozła w II kwart. kadm w ogólnej ilości 22·6 t wartości ok. zł 475 tys. W okresie 6 miesięcy wywóz tego artykułu wyniósł 46·6 t wartości zł 695 tys. wobec 73 t wartości zł 775 tys. w ub. r.

Jak widać z powyższego zestawienia, wywóz ogólny w II kwart. b. r. wzrósł w porównaniu z I kwart. b. r. pod względem tonażu o 2·4% i pod względem wartości o 11·3%. W okresie 6-miesięcznym b. r. w porównaniu z tymże okresem ub. r. wywóz tegoroczny był mniejszy wagowo o 9·2%, pod względem zaś wartości wzrósł o 21·3%.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

ROZWIĄZANIE KOMISJI POROZUMIEWAWCZEJ W ŁODZI

Powołanie Komisji Porozumiewawczej w styczniu bieżącego roku miało na celu uregulowanie sprawy zaopatrzenia przemysłu przetwórczego w przędzę bawełnianą oraz czuwanie nad poziomem cen tej przędzy. Ponieważ—z jednej strony—na skutek dostatecznego zaopatrzenia przemysłu w bawełnę, z drugiej zaś—z uwagi na pozytywną współpracę Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce z Ministerstwem Przemysłu i Handlu w zakresie dostaw przędzy zakładom przetwórczym—nastąpiło na rynku bawełnianym odprężenie i stabilizacja warunków współpracy w przemyśle bawełnianym, czego wyrazem m. in. jest to, iż od dłuższego czasu nie zanotowano sporów na tle cen i dostaw przędzy w Komisji Porozumiewawczej, przeto dalsze istnienie tej Komisji nie jest obecnie niezbędne.

Uważając zatem, iż Komisja Porozumiewawcza spełniła swą rolę w zakresie omawianych zagadnień, Ministerstwo Przemysłu i Handlu postanowiło z dniem 1/XI b. r. Komisję tę rozwiązać.

Jednocześnie Ministerstwo wyjaśniło, że mimo zawieszenia w czerwcu b. r. przepisów instrukcji w sprawie przydziału przędzy bawełnianej zakładom przetwórczym, istnieje obowiązek dostarczania przędzy bawełnianej zakładom przetwórczym przez przędzalnie w ilościach, odpowiadających procentowej wysokości sprzedaży w 1936 r. Min. Przem. i Handlu nadmieniło, że zobowiązanie tego rodzaju zostało przyjęte przez członków Zrzeszenia w listopadzie 1936 r., a więc na kilka miesięcy przed wydaniem szczegółowej instrukcji w sprawie przydziału tej przędzy z tym, że wówczas ustalona była jako podstawa wysokość sprzedaży w 1935 r., która obecnie, jak to wynika z powyższego, ulegnie zmianie.

PRZEMYSŁ SAMOCHODOWY

REJESTROWE PRAWA RZECZOWE NA POJAZDACH MECHANICZNYCH — p. str. 1 395.

HANDEL

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 11÷23/X 1937 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	11÷16/X	18÷23/X	Wzrost (+) lub spadek (—) %
Pszenica			
Warszawa . .	30·94	30·58½	— 1·2
Poznań . . .	30·00	27·35	— 8·9
Lwów	28·11	27·81	— 1·1
Średnia . . .	29·68	28·58	— 3·8
Żyto			
Warszawa . .	24·25	24·16½	— 0·4
Poznań . . .	22·63	22·50½	— 0·6
Lwów	22·56	22·56	—
Średnia . . .	23·15	23·07	— 0·4
Owies			
Warszawa . .	22·63	22·88	+ 1·1
Poznań . . .	21·50½	21·46	— 0·2
Lwów	21·37½	21·57½	+ 0·9
Średnia . . .	21·84	21·97	+ 0·5

Jęczmień browarowy

Warszawa . .	25·87½	25·75	— 0·5
Poznań . . .	24·00	24·00	—
Lwów	24·50	24·50	—
Średnia . . .	24·79	24·75	— 0·2

Jęczmień zwykły

Warszawa . .	22·19	21·88	— 1·4
Poznań . . .	21·75	21·62½	— 0·6
Lwów	—	21·00	—
Średnia . . .	21·97	21·50	—

—Okres sprawozdawczy (od 18 do 23 października) na rynku zbóż i przetworów zaznaczył się osłabieniem tendencji, występującym przy jednoczesnej zwiększonej podaży i obrotach. Na giełdzie warszawskiej zniżkę (w *zł* na 100 kg) odnotowały następujące zboża i przetwory: wszystkie rodzaje pszenicy 0·75, żyto I standart 0·25, wszystkie rodzaje—z wyjątkiem browarnego—jęczmienia 0·50, wszystkie rodzaje i gatunki mąki pszennej oraz mąki żytniej 0·50, wszystkie rodzaje otrąb pszennych i otręby żytnie 0·25; na giełdzie poznańskiej zniżki (analogicznie) notowań kształtowały się następująco: pszenica 0·50, żyto 0·75, oba standarty owsa 0·50, wszystkie rodzaje i gatunki mąki pszennej 1·75 oraz wszystkie rodzaje i gatunki mąki żytniej 1·50.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 11 242 t, w tym 2 329 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 10 492 i 2 184).

Warszawa.—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w *zł* za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica czerwona jara szklista 775 grl 31·50÷32·00 (32·25÷32·75),—jara 753 grl 29·75÷30·25 (30·50÷31·00),—jednolita ozima 748 grl 30·25÷30·75 (31·00÷31·50),—zbierana 737 grl 29·50÷30·00 (30·25÷31·00), żyto I standart 693 grl 23·75÷24·40 (24·00÷24·50),—II standart 681 bez notowań, jęczmień browarny 678÷684 grl 25·25÷26·25,—o wadze 673÷678 grl 22·00÷22·25 (22·50÷22·75),—o wadze 649 grl 21·50÷21·75 (22·00÷22·25),—o wadze 620·5 grl 21·00÷21·50 (21·50÷22·00), owies I standart 460 grl 23·50÷24·25,—eksportowy 478÷488 grl bez obrotów,—II standart 435 grl 22·50÷23·25, mąka pszenna: I gat. 0÷30% 46·00÷49·00 (47·00÷50·00),—I gat. 0÷50% 43·00÷46·00 (44·00÷47·00),—I gat. 0÷65% 42·00÷43·00 (43·00÷44·00),—II gat. 30÷65% 37·00÷39·00 (38·00÷40·00),—II gat. *A* 50÷65% 33·00÷35·00 (34·00÷36·00),—III gat. 65÷70% 31·00÷33·00 (32·00÷34·00),—razowa 0÷95% bez notowań,—pastewna 24·00÷25·00, mąka żytnia: I gat. 0÷50% 33·50÷34·50 (34·00÷35·00),—I gat. 0÷65% 31·50÷32·00 (32·00÷32·50),—II gat. 50÷65% 26·50÷27·50 (27·00÷28·00),—razowa 0÷95% 26·50÷27·50 (27·00÷28·00), otręby pszenne grube z przemiału standartowego 16·75÷17·25 (16·75÷17·50),—średnie z przemiału standartowego 15·75÷16·25 (15·75÷16·50),—miałkie z przemiału standartowego 15·75÷16·25 (15·75÷16·50), otręby żytnie z przemiału standartowego 15·25÷15·75 (15·50÷16·00).

Poznań.—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w *zł* za 100 kg parytet dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 28·75÷29·25 (29·75÷30·25), żyto 22·00÷22·25 (22·75÷23·00), jęczmień 630/650 grl 20·75÷21·25,—673/678 grl 21·50÷22·00,—700/717 grl 22·50÷22·75,—browarny 23·50÷24·50, owies I standart 21·25÷21·50 (21·75÷22·00),—II standart 450 grl 20·25÷20·50 (20·75÷21·00), mąka wraz z workiem: pszenna I gat. 0÷30% 48·25÷48·75 (50·00÷50·50),—I gat. 0÷50% 44·25÷44·75 (46·00÷46·50),—I gat. *A* 0÷65% 42·25÷42·75 (44·00÷44·50),—II gat. 30÷65% 39·25÷39·75 (41·00÷41·50),—II gat. *A* 50÷65% 34·25÷34·75 (36·00÷36·50),—III gat. 65÷70% 31·25÷31·75 (33·00÷33·50),—razowa 0÷95% bez notowań,—pastewna bez notowań, mąka żytnia I gat. 0÷50% 30·75÷31·75 (32·25÷33·25),—I gat. 0÷65% 29·25÷30·25 (30·75÷31·75),—II gat. 50÷65% 22·25÷23·25 (23·75÷24·75),—razowa bez notowań, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 16·25÷16·50,—średnie z przemiału standartowego 15·00÷15·50, otręby żytnie z przemiału standartowego 15·25÷16·00, otręby jęczmienne 15·75÷16·75.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 18 do 23 października 1937 r.

W okresie sprawozdawczym na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej obserwowaliśmy nadal utrzymujące się osłabienie nastroju, co znalazło swój wyraz w zniżce notowań. Jeśli chodzi o obroty—to interesowano się głównie akcjami Banku Polskiego i akcjami towarzystw metalowo-przetwórczych. Poza akcjami Banku Polskiego, które jedynie odnotowały zysk (w wysokości *zł* 0·75)—pozostałe akcje okres sprawozdawczy zamknęły stratą (w *zł*): Warsz. Tow. Fabryk Cukru 1·25, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 0·75, Lilpop 1·00, Modrzejów 0·75, Ostrowiec ser. *B* 0·50, Starachowice 0·50 oraz Haberbusch i Schiele 0·25.

Jeśli chodzi o giełdy prowincjonalne — to tylko na poznańskiej obracano akcjami Banku Polskiego po mocno—gdyż o *zł* 3·00—obniżonym kursie, oraz akcjami Cukrowni „Kruszwica"—po utrzymanym kursie.

GIEŁDA WARSZAWSKA

		Wartość nominalna (waluta)	*Kurs najwyższy*	*Kurs najniższy*	*Ostatni kurs w tygodniu*
			w *zł* za akcję		
Bank Polski	*zł*	100	107·00	106·00	107·00
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	*zł*	100	34·50	33·50	33·75 -33·50
Warsz. Tow. Kopalń Węgla	*zł*	100	24·75	23·00	23·25 -23·00
Lilpop	*zł*	100	52·00	50·75	51·25
Modrzejów	*zł*	50	10·00	9·25	9·25
Ostrowiec ser. *B* . .	*zł*	50	25·50	25·25	25·25 -25·00
Starachowice	*zł*	100	31·75	31·00	31·50 -31·25
Haberbusch i Schiele	*zł*	100	41·50	41·00	41·25 -41·13

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — bez notowań.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w *zł* (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 106·00 (109·00 — 107·00), Cukrownia „Kruszwica" 650·00.

CŁO ORAZ REGLAMENTACJA

ZNIŻKI CELNE I ZWOLNIENIA OD CŁA

W „*Dz. Ust. R. P.*" Nr 76/1937, poz. 151 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 27/X 1937 r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. o zniżkach celnych i zwolnieniach od cła. Wydanie tego rozporządzenia pozostaje w związku z wygaśnięciem w dn. 31/X b. r. mocy obowiązującej rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 23/II 1937 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 15/1937, poz. 101) oraz rozporządzenia z dn. 22/IV 1937 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 34/1937, poz. 268), uzupełnionego względnie zmienionego rozporządzeniami: z dn. 13/V b. r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 41/1937, poz. 325), z dn. 16/VI b. r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 47/1937, poz. 365), z dn. 22/VII b. r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 59/1937, poz. 467), z dn. 30/VIII b. r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 70/1937, poz. 518) i z dn. 30/IX b. r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 73/1937, poz. 536).

Ponieważ rozporządzenia powyższe przewidywały cła zniżone lub zwolnienie od cła, uzasadnione względami gospodarczymi, i względy te są nadal aktualne—przeto było rzeczą konieczną przedłużenie działania ich norm prawnych na następne półrocze, tzn. od dn. 1/XI 1937 r. do dn. 30/IV 1938 r.

Jakkolwiek nowe rozporządzenie zarówno co do swej prawnej konstrukcji, jak i postanowień merytorycznych opiera się na wyżej cytowanych rozporządzeniach, tym niemniej jednak zawiera ono pewne różnice, a mianowicie:

Wprowadzone zostały nowe zniżki celne na: ryby, skorupiaki, mięczaki i ich przetwory, sprowadzane do przerobu na mączkę rybną, wszelkie towary do budowy kolejki górskiej linowo-terenowej, żelazo i zwykłą stal walcowaną, okrągłą, w prętach o grubości powyżej 6 do 25 mm, sprowadzane do wyrobu stalowych lin wydobywczych dla kopalń, podpory (stemple) żelazne, przeznaczone dla

kopalń, kwas benzaldehydosulfonowy, chlorobenzaldehyd, nitrobenzaldehyd i ich kwasy sulfonowe—do produkcji barwników, olejek cytronelowy, sprowadzany do wyrobu geraniolu, cytronelalu, cytronelolu oraz ich estrów, szych nieprawdziwy z miedzi i jej stopów, przeznaczony do wyrobu tkanin, objętych pozycją 985 tar. celn., pomarańcze gorzkie, tzw. grape-fruits, sprowadzane przez porty polskiego obszaru celnego, w okresie od dn. 1/XII 1937 r., pieprz czarny i biały, kotły żeliwne emaliowane, stanowiące wewnętrzną część autoklawów i mieszarek, o średnicy wewnętrznej 800 mm i więcej, blaszki sztancowane, sprowadzane do wyrobu rdzeni transformatorowych, wyrobione ze stopów stali z niklem, o wadze sztuki powyżej 20 g do 250 g.

Za wprowadzeniem ceł zniżonych na wyżej wyszczególnione towary przemawiały następujące względy:

Wybudowana w Gdyni fabryka mączki rybnej celem przerobu ryb, jak również odpadków rybnych na mączkę rybną, rozpoczęła ostatnio próbną produkcję. Mączka rybna, nie wyrabiana dotychczas w kraju, a stanowiąca bardzo cenną paszę dla nierogacizny i drobiu, jest importowana w znacznych ilościach głównie z Norwegii. W 1936 r. przywóz wynosił 8 224 q wartości *zł* 202 tys.; w pierwszych 8 miesiącach bieżącego roku przywóz ten wyniósł 5 09) q wartości *zł* 160 tys.

Fabryka mączki rybnej ma na celu przerób doraźnych nadmiarów ryby z polskich połowów oraz odpadków rybnych, dostarczanych w znacznych ilościach przez przetwórnie rybne i firmy handlu rybnego na wybrzeżu, a przede wszystkim w porcie rybackim. W portach rybackich zdarza się dość często, że partie ryb z importu, nie nadające się do spożycia ze względu na uszkodzenie, zanieczyszczenie lub nieraz całkowite zepsucie transportu—muszą być zniszczone lub zatopione w morzu. Poza tym mogą się zdarzać wypadki, że rybak zagraniczny, mając część połowu swego lub cały połów, składający się z ryb drobnych, niejadalnych, lub nie nadających się z różnych względów do spożycia, zawinie do portu celem sprzedaży po wyjątkowo niskiej cenie ryb tych na przerób na mączkę rybną. Powyższe partie mogą być dostarczane za minimalną opłatą (*zł* 10÷15 za tonę) lub bez żadnej zapłaty z wyjątkiem kosztów wyładowania i dowiezienia do fabryki mączki rybnej. Surowiec ten ze względów kalkulacyjnych nie mógłby jednak opłacać cła, gdyż z 5÷6 kg surowca otrzymuje się ok. 1 kg mączki, która nie może być nabyta przez hodowcę w kraju po cenie wyższej niż gr 25÷30 za 1 kg. Ponadto za wprowadzeniem zwolnienia od cła przemawiała i ta okoliczność, że mączka rybna, importowana z zagranicy, jest wolna od cła, tym bardziej zatem nie powinien opłacać cła surowiec, przeznaczony do jej wyrobu.

Zniżka celna na materiały, sprowadzane do budowy kolejki górskiej linowo-terenowej, pozostaje w związku z budową w Krynicy na górę Parkową kolejki, przystosowanej do jazdy po szynach, a uruchamianej przy pomocy lin wyciągowych. Chodzi tu, przede wszystkim, o import szyn o profilu klinowym, których w kraju nie opłaciłoby się specjalnie wykonać ze względu na stosunkowo małą ilość.

Materiał, dostarczany przez huty krajowe do wyrobu lin wydobywczych dla kopalń (tj. żelazo i zwykła stal, walcowane, okrągłe, w prętach grubości 6÷25 mm) nie jest zawsze jednolity i wykazuje nieraz braki. Ponieważ względy bezpieczeństwa wymagają, aby surowiec do wyrobu lin wydobywczych był pierwszorzędnej jakości, przeto zachodzi potrzeba importu z zagranicy. Obciążenie celne przy cle normalnym wynosi ok. 50% ad valorem. Wprowadzenie cła zniżonego zmniejszy obciążenie cłem wymienionego materiału do ok. 5% ad valorem.

Niektóre z kopalń zamierzają sprowadzić z Niemiec żelazne stemple (podpory) dla robót górniczych, typów dotąd w kraju nieznanych, które używane są z powodzeniem na licznych kopalniach w Niemczech, Holandii, Belgii i Francji. Po przeprowadzeniu doświadczeń podpory te zaczęłoby ewent. wyrabiać w Polsce. Obciążenie celne wynosiło 147÷265% ad valorem—w zależności od jakości obrobienia tych stempli. Obciążenie to, uznane za nadmierne, uzasadniało konieczność obniżenia stawki celnej.

Kwas benzaldehydosulfonowy, chlorobenzaldehyd, nitrobenzaldehyd i ich kwasy sulfonowe używane są jako surowce podstawowe do wytwarzania szeregu barwników do farbowania wełny, jedwabiu i półwełny na kolory: niebieski i zielony. Półprodukty te nie są wyrabiane w kraju. Wprowadzenie cła zniżonego zmniejszyło obciążenie opłatami celnymi do ok. 10% ad valorem.

Olejek cytronelowy nie jest wyrabiany w kraju. Obciążenie celne przy cle konwencyjnym wynosi 50% ad valorem. Olejek ten używany jest do wyrobu produktów zapachowych, jak geraniol, cytronelal, cytronelol oraz ich estry. Należy nadmienić, iż cło na olejek cytronelowy równe jest cłu na wyroby z niego, taryfikowane wg tej samej pozycji taryfy celnej. Powyższe względy uzasadniły potrzebę obniżenia stawki celnej.

Ustanowienie cła zniżonego na szych nieprawdziwy z miedzi i stopów miedzi do wyrobu tkanin drucianych, objętych poz. 985 tar. celn., spowodowane było tym, że do wyrobu wspomnianych tkanin ma być użyty szych zamiast drutu, podlegającego wg poz. 984 p. 1*d* cłu konwencyjnemu w wysokości *zł* 225. Cło zniżone na szych odpowiada ściśle cłu konwencyjnemu na wyżej wymieniony drut.

Zniżka celna na pomarańcze gorzkie, tzw. „grape-fruits", sprowadzane przez porty polskiego obszaru celnego w okresie 1/XII 1937 r.÷30/IV 1938 r., obowiązywała już ostatnio w tym samym okresie roku ubiegłego i bieżącego. Cło zniżone ma na celu zrównanie pod względem obciążenia celnego „grape-fruits" z pomarańczami; zniżka celna odnowiona została w związku z nadchodzącym sezonem eksportu palestyńskich grape-fruits do Polski.

Wprowadzenie cła zniżonego w wysokości 30% cła normalnego na pieprz biały i czarny okazało się niezbędne dla zwalczenia przemytu. Statystyka handlu zagranicznego wykazuje stały i b. poważny spadek importu tego artykułu. Nadmierne, bo wynoszące ok. 438% ad valorem, obciążenie cłem pieprzu, wyższe w porównaniu z obciążeniem celnym innych artykułów kolonialnych, stanowiło niewątpliwie marżę zysku dla przemytnika. Cło zniżone dla pieprzu niemielonego sprowadzanego przez porty polskiego obszaru celnego, wynosi obecnie *zł* 165 za 100 kg i odpowiada mniej więcej wysokości cła, obowiązującego przy przywozie omawianego artykułu do Niemiec.

Kotły żeliwne emaliowane, stanowiące wewnętrzną część autoklawów i mieszarek o średnicy wewnętrznej 800 mm i więcej, nie są wyrabiane w kraju m. in. ze względu na brak urządzeń emalierskich odpowiednich wielkości. Obciążenie przy cle konwencyjnym waha się w granicach 50÷100% ad valorem. Obciążenie to uznano za zbyt wysokie, a zniżkę cła za uzasadnioną, tym bardziej, iż przy przywozie gotowych autoklawów stosowane jest cło kilkakrotnie niższe, przewidziane dla maszyn i aparatów w kraju niewyrabianych.

W transformatorach mierniczych prądowych stosuje się w ostatnich czasach coraz szerzej rdzenie żelazo-niklowe (z blaszek sztancowanych, wyrabianych ze stopów stali z niklem). Rdzenie te pozwalają osiągnąć znacznie większą dokładność pomiarową niż rdzenie ze zwykłej blachy transformatorowej. Transformatorki z rdzeniami żelazo-niklowymi odznaczają się małą wagą, co sprzyja ich importowi z zagranicy w stanie gotowym. W kraju nie wyrabia się rdzeni z blachy żelazo-niklowej. Obecnie obowiązujące wysokie stawki celne utrudniały sprowadzanie takich blaszek. Cło konwencyjne wynosi ok. 100% ad valorem. Ponadto przy przywozie gotowego transformatora prądowego cło było niższe od cła na omawiane blaszki, skutkiem czego fabryki zagraniczne transformatorów znajdowały się w położeniu uprzywilejowanym pod względem celnym w stosunku do fabryk krajowych. Jest, co prawda, przewidziane w umowie angielskiej cło konwencyjne na blaszki tego rodzaju, lecz o wadze sztuki 20 g i mniej. Zniżka ta jednak przynosi korzyść tylko fabrykom aparatury słabo-prądowej (radiotechnicznym), gdyż w transformatorach silnoprądowych stosuje się blaszki znacznie większe i cięższe o wadze sztuki do ok. 250 g.

Cło zniżone wprowadzone zostało w wysokości, zbliżonej do wspomnianego cła konwencyjnego, przewidzianego dla blaszek lżejszych.

Skasowane zostały—ze względu na istniejącą produkcję krajową—zniżki celne na dwufenyloguanidynę, dwutoliloguanidynę i betanaftyloaminę, ze względu zaś na wprowadzenie na okres do dn. 31/XII 1938 r. analogicznych zniżek konwencyjnych szwajcarskich („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 62)—na fenyloalfanaftyloaminę, kwasy naftyloaminosulfonowe 1.6 i 1.7 (kwasy cleve), krezydynę, dwumetyloanilinę, kwas etylobenzyloanilinosulfonowy, acetoparafenylenodwuaminę, kwas naftyloaminodwusulfonowy 2.4.8 (kwas C), kwas aminonaftolosulfonowy 2.5.7 (kwas I) i keton Michlera.

Przeniesiono z wykazu Nr 2 do wykazu Nr 1 (stanowiącego załącznik do rozporządzenia), a tym samym uzależniono od pozwoleń Ministra Skarbu zniżki celne na: szpat ciężki mielony, fosforan dwusodowy, bezwodnik octowy, kwas fenylonaftyloaminosulfonowy 1.8 i kwas tolilonaftyloaminosulfonowy 1.8—ze względu na rozpoczętą i istniejącą produkcję tych artykułów w kraju. Z drugiej strony przeniesiono również z wykazu Nr 1 do wykazu Nr 3, obejmującego cła zniżone, stosowane automatycznie przez urzędy celne—cło zniżone na wina winogronowe o mocy alkoholu 16° i mniej—do przerobu w wytwórniach octu lub winiaku. Jednocześnie pogłębiono zniżkę celną ze względu na dalsze obniżenie stawek celnych na wina konsumcyjne w konwencjach handlowych, na skutek czego stawki celne na wina, sprowadzane do celów przemysłowych, stały się wyższe od stawek, płaconych przez importerów win konsumcyjnych. Obecnie cło zniżone na wina (przemysłowe), przywożone w cysternach, wynosi *zł* 14 od 100 kg, na wina zaś, przywożone w gąsiorach, beczkach, balonach o pojemności powyżej 50 l—*zł* 14·40 od 100 kg.

Ponadto z ważniejszych zmian, wprowadzonych przez omawiane rozporządzenie, wspomnieć należy o rozszerzeniu podstawy prawnej dla zwalniania od cła inwentarza statków, przeznaczonych na rozbiórkę, w tym kierunku, aby ew. mogły być zwalniane od cła również i urządzenia kajutowe i kuchenne. Na mocy dotychczasowych przepisów, wspomniane urządzenia nie mogły być zwalniane od cła. Ograniczenie to, nieznane np. ustawodawstwu niemieckiemu, nie miało dotychczas praktycznego znaczenia, gdyż cięcie na złom odbywało

się w kraju w nieznacznych rozmiarach. Obecnie zreorganizowana stocznia w Gdyni ma podjąć te prace w szerszym zakresie, przy czym zwalnianie od cła wszelkich urządzeń, wchodzących w skład inwentarza okrętów, ma posłużyć do zapewnienia rentowności rozbiórki statków.

Rozporządzenie omawiane wchodzi w życie z dniem 1/XI b. r. i obowiązuje do dn. 30/IV 1938 r.; w tym samym okresie będą nadal ważne pozwolenia na ulgową odprawę celną, wydane na podstawie wyszczególnionych na wstępie niniejszej notatki wygasłych rozporządzeń. Postanowienie to jednak nie dotyczy wydanych pozwoleń na ulgową odprawę celną części zamiennych do samochodów, motocykli i ciągówek, których termin ważności upłynął definitywnie z dniem 31/X b. r.

A. Zawistowski

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

OTWARCIE LINII KOLEJOWEJ SIERPC—BRODNICA

W dn. 24 b. m. w Sierpcu odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia nowowybudowanej linii kolejowej Sierpc—Brodnica. Linia ta stanowi ważną arterię komunikacyjną dla kierunku ze wschodu i południa na północo-zachód i odda duże usługi rozwojowi gospodarczemu Mazowsza, przyczyniając się do łatwego wywozu płodów rolnych z powiatów: płockiego, sierpeckiego, płońskiego i rypińskiego do portów Bałtyku i Warszawy.

Na uroczystość specjalnym pociągiem z Warszawy do Sierpca przybyli Panowie: Minister Komunikacji Ulrych, Prezes Najwyższej Izby Kontroli, Gen. Krzemieński, Wicemarszałek Senatu Barański, Wicemarszałek Sejmu Podoski, Podsekretarz Stanu w Min. Przem. i Handlu Sokołowski, Podsekretarz Stanu w Min. Komunikacji Piasecki, przedstawiciele władz wojskowych z Dowódcą O. K. Warszawa Gen. Trojanowskim, przedstawiciele władz administracyjnych z Wicewojewodą Warszawskim Myślińskim.

Pierwsze przemówienie na uroczystości otwarcia linii wygłosił Dyrektor P. K. P. z Torunia Dobrzycki, który mówiąc o znaczeniu gospodarczym nowowybudowanej linii, podkreślił, iż linia ta, po oddaniu do użytku w końcu przyszłego roku będącego obecnie w budowie mostu przez Wisłę, wraz z łącznicą kolejową w Płocku, otworzy całkowicie szlak komunikacyjny Łódź—Kutno—Sierpc—Brodnica, który ułatwi wywóz produktów rolnych z Mazowsza i wschodniej części Pomorza do okręgów przemysłowych Łodzi i zagłębia oraz wywóz węgla i artykułów przemysłowych w kierunku odwrotnym.

Nowowybudowana linia kolejowa przyczyni się wydatnie do podniesienia gospodarczego okolic, pozbawionych dotychczas dogodnej komunikacji kolejowej. Na linii Sierpc—Brodnica zostały wybudowane 3 stacje: Szczutowo, Rypin i Kretki. Wszystkie te stacje zostały wyposażone w nowoczesne urządzenia dla potrzeb ruchu handlowego. Nowa linia od Sierpca do Brodnicy liczy długości 55 km. Poczynając od Rypina w kierunku Brodnicy, linia ta biegnie w terenie falistym, toteż przy budowie jej zaszła konieczność wykonania szeregu głębokich przekopów, wysokich nasypów, a również mostów i przepustów, m. in. 2 większe mosty, mianowicie: pierwszy—na rzece Skrwie pod Sierpcem, drugi—na rzece Drwęcy pod Brodnicą.

Burmistrz Sierpca P. Jan Zugaj imieniem miejscowego społeczeństwa podkreślił znaczenie tej nowej inwestycji kolejowej dla podniesienia gospodarczego m. Sierpca i jego okolic.

Po przemówieniach i poświęceniu nowej linii przez Ks. Biskupa Okoniewskiego, Pan Minister Komunikacji przeciął wstęgę, otwierając tym samym linię kolejową.

Po otwarciu linii Pan Minister Ulrych wygłosił następujące przemówienie:

„Jesteśmy na swoim święcie kolejowym, na dożynkach kolejowych, rok rocznie jesienią otwieramy nowe środki komunikacyjne.

Otworzyliśmy w tym roku port w Płocku—port w Płocku, który jest ośrodkiem komunikacji wodnej, otworzyliśmy most drogowy we Włocławku, otwieramy dzisiaj tę linię kolejową.

Jest potrzebą na pewno wszystkich tutaj zebranych, ażeby tej linii kolejowej nadać głębszy wyraz, bo przecież ta linia kolejowa połączyła dwie odrębne dzielnice, które kiedyś zostały rozdzielone polską bezsiłą i siłą sąsiadów. Dzisiaj złączyliśmy te dwie dzielnice Mazowsze i Pomorze linią kolejową. Ta linia kolejowa—to symbol polskiego dążenia do siły, a ta siła zależy jedynie i wyłącznie od nas samych.

Wróciłem wczoraj w nocy z całą wycieczką, pod przewodnictwem Pana Wicepremiera, z naszego okręgu centralnego, w którym oglądaliśmy wszystkie roboty, jakie się dokonywują w tym okręgu. Olbrzymie roboty inwestycyjne w zakresie przemysłowym. Dlaczego o tym wspominam? Albowiem za lat kilka tego okręgu centralnego, a pod jego wpływem i reszty Polski nie poznamy.

Jesteśmy narodem, który chciałby w ciągu kilku lat odrobić całą stuletnią niewolę. Tego się nie da zrobić. Ale na pewno da się dokonać zorganizowania polskiej woli obywatelskiej do rzeczowej, rzetelnej, społecznej roboty, do której jesteśmy wezwani przez Pana Marszałka Śmigłego-Rydza. Trzeba tylko mieć więcej zaufania wzajem do siebie, chodzi o zaufanie Polaka do Polaka. U podłoża wszystkich poczynań leży to wzajemne zaufanie. Idzie przecież o rzecz wielką, o konkretny rezultat wysiłku obywatelskiego.

W przekonaniu, że solidarny wysiłek Polaków rośnie w siły i potężnieje z roku na rok, zjednoczmy się w okrzyku na cześć Polski, Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka Polski: Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Prof. Dr Ignacy Mościcki, Naczelny Wódz, Marszałek Edward Śmigły-Rydz, niech żyją!".

Następnie lokalne uroczystości odbyły się w Rypinie i Brodnicy.

REJESTROWE PRAWA RZECZOWE NA POJAZDACH MECHANICZNYCH

W poszukiwaniu sposobów wzmożenia rozwoju motoryzacji kraju, tak słabej u nas, a tak potrzebnej, zwłaszcza z uwagi na interes obrony Państwa, właściwe czynniki stosują różne środki. Jedne z nich mają charakter ściśle gospodarczy i zmierzają do celu wprost, jak koncesje na montownie, inne zaś—niejako pośrednio—przez stwarzanie klimatu, sprzyjającego rozwojowi. Do tej drugiej kategorii zaliczyć należy odpowiednie posunięcia ustawodawcze, z których można wymienić: dekret z dn. 7/V 1936 r. o ulgach podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych, który wprowadza postanowienie o potrącaniu sum, wydatkowanych na nabycie pojazdu mechanicznego, z podlegającego podatkowi dochodowemu i specjalnemu podatkowi od wynagrodzeń dochodu, uzyskanego w roku, w którym należność za nabyty pojazd mechaniczny została całkowicie uiszczona, oraz sze-

reg rozporządzeń Rady Ministrów w sprawie ulg w opłatach od pojazdów mechanicznych na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego.

Na tym odcinku ustawodawstwa zwrócono obecnie uwagę na poważne trudności, jakie stwarzają przepisy, obowiązujące przy sprzedaży na raty pojazdów mechanicznych. Dział kodeksu handlowego, dotyczący sprzedaży na raty (art. 555—567), ma na celu przede wszystkim ochronę dłużnika. Dla przykładu przytoczymy parę przepisów. Przy sprzedaży na raty sprzedawca może zastrzec sobie na piśmie prawo natychmiastowej wymagalności resztującej ceny kupna na przypadek niezapłacenia w terminie poszczególnych rat; jednakże z prawa tego może skorzystać tylko wtedy, gdy odpis odpowiedniego zastrzeżenia wręczył kupującemu przy zawarciu umowy, i gdy kupujący jest w zwłoce z zapłatą przynajmniej 2 rat (nie koniecznie następujących po sobie), których łączna suma przewyższa $^1/_5$ część ceny kupna. Ponadto sprzedawca może odstąpić od umowy, gdy kupujący zalega z zapłatą 2 rat, których łączna suma przewyższa $^1/_5$ część ceny kupna, przy czym musi w tym przypadku wezwać uprzednio kupującego do zapłaty zaległości, z wyznaczeniem terminu dodatkowego i z zagrożeniem odstąpienia od umowy. Wspomniane postanowienia zawierają przywilej dla nabywców, ponieważ przepisy ogólne nie zawierają takich ograniczeń, jak wyżej podkreślono. Na korzyść kupującego wprowadzono również w art. 562 K. H. postanowienie, zakazujące umieszczania w umowach sprzedaży na raty zastrzeżenia, że w razie niewykonania lub nienależytego wykonania przyjętych obowiązków kupujący traci prawo do uiszczonych już rat. Ponadto w myśl art. 564 K. H. postanowienia umowne, mniej korzystne dla kupującego niż przepisy ustawowe o sprzedaży na raty, są nieważne i zamiast nich stosuje się odpowiednie przepisy kodeksu handlowego.

W tych i innych przepisach przebija więc wyraźnie zamiar zabezpieczenia kupującego. Intencja ustawodawcy jest w zasadzie zupełnie usprawiedliwiona, ponieważ nabywcy na raty rekrutują się przeważnie spośród sfer słabych finansowo, wobec czego prawo powinno ich chronić przed możliwością wyzysku ze strony nieuczciwych sprzedawców. Jednakże ta—zasadniczo słuszna—tendencja może w pewnych przypadkach budzić wątpliwości. Wydaje się, że inaczej należałoby traktować nabywającego na raty ubranie czy inne przedmioty koniecznego użytku, a inaczej nabywcę samochodu. W obecnych warunkach polskich nabywcą samochodu jest z reguły jednostka ekonomicznie silniejsza, która specjalnej opieki prawnej nie potrzebuje. Moment ten wysuwają nie bez słuszności interesowane sfery handlowo-przemysłowe, podkreślając, że obowiązujące przepisy o sprzedaży na raty są w odniesieniu do transakcyj samochodami nie wystarczające i niecelowe.

W razie, gdy nierzetelny nabywca pojazdu zalega z zapłatą umówionych rat, sprzedawca musi się ratować jak najśpieszniejszym odebraniem pojazdu, tymczasem przepisy o sprzedaży na raty utrudniają windykację, wprowadzając szereg zastrzeżeń. Przewidziana w art. 543 K. H. możność zastrzeżenia sobie przez sprzedawcę własności pojazdu, mająca znamiona warunku zawieszającego, od którego ziszczenia zależy nabycie własności, i wykorzystywana zwykle w ten sposób, że własność przechodzi na nabywcę dopiero po uiszczeniu całkowitej ceny kupna, nie rozwiązuje trudności, bowiem stosowanie tego przepisu wywołuje w praktyce liczne trudności i komplikacje w związku ze sprawami obciążeń podatkowych, odpowiedzialności cywilnej za nieszczęśliwe wypadki itd. Wyłączenie spod mocy przepisów o sprzedaży na raty transakcyj, których kwota przewyższa *zł* 15 000, (art. 567 K. H.) również nie ma istotnego znaczenia, ponieważ zbyt mają przede wszystkim samochody tanie—w cenie, nie przekraczającej *zł* 10 tys.

Również praktyka dotychczasowa na polskim rynku samochodowym przemawia raczej za koniecznością wzmocnionej ochrony wierzyciela, a nie dłużnika. Znikoma jest ilość przypadków, w których przy transakcjach kupna pojazdów mechanicznych straty poniósł nabywca, natomiast faktem jest, że szereg firm samochodowych zbankrutowało lub potraciło bardzo poważne sumy wskutek nierzetelności kupujących. Zbadanie bilansów firm samochodowych dałoby ciekawy materiał, ilustrujący ten stan rzeczy. Nadużyć ze strony firm można się nie obawiać, bo przy silnej konkurencji firma, która chce się utrzymać dłuższy czas na rynku, zmuszona jest dokładać wszelkich starań, aby zadowolić swych odbiorców. Natomiast nabywcy są zbyt często lekkomyślni i pozbawieni poczucia odpowiedzialności. Nieprzemyślana decyzja kupna pojazdu mechanicznego na zachęcające raty doprowadza później nabywcę, który nie może, a często po prostu nie chce wywiązywać się z przyjętych obowiązków, do stosowania wszelkich możliwych wykrętów i przewlekania w nieskończoność zwrotu pojazdu. A nie można przecież zapominać, że pojazd mechaniczny—wskutek zużycia, a także wskutek stałych postępów technicznych w tej dziedzinie—traci szybko na wartości i, powiedzmy, po roku używania nie przedstawia już często połowy pierwotnej wartości.

Jedynym więc sposobem uniknięcia przez firmy handlujące pojazdami mechanicznymi poważnych strat jest umożliwienie im jak najszybszej windykacji wozu w razie niewypłacalności nabywcy. Na Zachodzie zrozumiano już dawno tę konieczność i w szeregu państw wprowadzono specjalną, bardzo uproszczoną procedurę, chroniącą sprzedawców, natomiast obowiązujące w Polsce przepisy utrudniają właśnie windykację, jak to wyżej zaznaczono.

W tym stanie rzeczy Związek Izb Przemysłowo-Handlowych opracował projekt ustawy o zastawie rejestrowym na pojazdach mechanicznych i rozesłał go do zainteresowanych ministerstw. Projekt ten nie uwzględniał jednak szeregu istotnych momentów, wobec czego Koło Kupców i Przemysłowców Samochodowych R. P. opracowało kontrprojekt, który, obejmując projekt pierwszy, zawierał jednak szereg dalszych postanowień. Ten właśnie projekt został przez Międzyministerialną Komisję do Spraw Motoryzacji Kraju przedstawiony Komitetowi Ekonomicznemu Ministrów, który po rozpatrzeniu sprawy upoważnił Ministra Komunikacji do podjęcia inicjatywy. Następnie, projekt był dokładnie przeanalizowany na kilku zebraniach Komisji dla Spraw Motoryzacji, a wreszcie poddany międzyministerialnemu uzgadnianiu. Można przypuszczać, że tekst jego nie ulegnie już żadnym merytorycznym zmianom. Omówimy obecnie jego treść.

Projekt ustawy o rejestrowych prawach rzeczowych na pojazdach mechanicznych przewiduje dwa rodzaje rejestrowych praw rzeczowych: 1) rejestrowe zastrzeżenie prawa własności do czasu uiszczenia ceny kupna oraz 2) zastaw rejestrowy. Obie te formy zabezpieczeniowe stanowią przywilej dla sprzedawców pojazdów mechanicznych. Projekt nie rozstrzyga, czy będzie można stosować ten przywilej do wszystkich pojazdów mechanicznych, i pozostawia zainteresowanym ministrom wskazanie, na jakich pojazdach mogą być ustanawiane rejestrowe prawa rzeczowe, dając w ten sposób Rządowi instrument, pozwalający popierać sprzedaż przede wszystkim tych pojazdów, których powiększenie ilości leży z takich czy innych względów w interesie państwowym.

Umowa sprzedaży z rejestrowym zastrzeżeniem na rzecz sprzedawcy prawa własności do czasu uiszczenia ceny kupna oraz umowa zastawnicza powinny być sporządzone na piśmie. Mają one zawierać: imiona, nazwiska (nazwy) oraz miejsce zamieszkania (siedzibę) sprzedawcy i kupującego (wierzyciela i zastawcy), dokładne określenie pojazdu mechanicznego—w szczególności numer silnika i numer fabryczny podwozia, jeżeli jest wiadomy, cenę kupna (sumę) i warunki płatności oraz datę umowy.

Rejestrowe prawo zastawu można ustanowić wyłącznie na rzecz:

1) sprzedawcy z tytułu ceny kupna, wynikającej z umowy sprzedaży pojazdu mechanicznego lub podwozia,

2) osoby, która wykonała nadwozie pojazdu—z tytułu należności za wykonanie,

3) osoby, która uiściła sprzedawcy pojazdu lub podwozia albo wykonawcy nadwozia całość lub część należności, wymienionych w pp. 1 i 2—do wartości uiszczonej sumy.

Specjalnie interesująca jest ta trzecia kategoria osób, na rzecz których może być ustanowione rejestrowe prawo zastawu. Chodzi tu o instytucje, finansujące nabywanie pojazdów mechanicznych. Instytucyj takich dotychczas w Polsce nie ma. Projekt ma właśnie na celu pobudzenie inicjatywy w kierunku stworzenia jednej lub kilku takich instytucyj. Udzielenie w formie zastawu rejestrowego poważnej gwarancji dla tego rodzaju instytucyj powinno zachęcić kapitały krajowe czy nawet zagra-

niczne do zaangażowania się w tym nowym kierunku. Oczywiście, możliwe byłoby również pewne poparcie tego rodzaju akcji przez fundusze publiczne. Rozwój takich instytucyj przyczyniłby się niewątpliwie w znacznym stopniu do wzrostu ilości transakcyj kupna na raty pojazdów mechanicznych.

Ograniczenie koła osób, które mogą korzystać z rejestrowego prawa zastawu, uzasadnione jest tym, że cała instytucja ma charakter wyjątkowy, ponieważ z reguły przy ustanowieniu prawa zastawu przedmiot zastawu nie może pozostać w posiadaniu zastawcy[1]).

Jednakże postanowienie, że wierzyciel może odstąpić innej osobie swe prawo, w praktyce rozszerza ogromnie koło osób, mogących korzystać z tego zabezpieczenia. Obowiązujące w Polsce przepisy o rejestrowym zastawie drzewnym i rolniczym pozwalają wprawdzie także odstępować prawo zastawu, lecz tylko osobom, wymienionym w tych przepisach.

Umowa sprzedaży z rejestrowym zastrzeżeniem prawa własności oraz umowa zastawnicza ma być wpisana do specjalnego rejestru. Rejestr ten ma być jawny i prowadzić go będą władze administracji ogólnej właściwe miejscowo według przepisów o ruchu pojazdów mechanicznych. Bliższe szczegóły, dotyczące urządzenia rejestru i postępowania rejestrowego, ustalą właściwi ministrowie w drodze rozporządzenia. Koncepcję prowadzenia rejestru przez władze administracyjne, a nie przez władze sądowe, przyjęto dlatego, że władze administracyjne prowadzą już rejestr pojazdów mechanicznych, przeto wydawało się bardziej celowe skupić wszystkie sprawy, dotyczące tych pojazdów, w rękach jednej władzy. Celowo nie wskazano wyraźnie, jaka mianowicie władza administracyjna prowadzić będzie rejestr. Na razie będzie to władza wojewódzka, do której należy rejestracja pojazdów mechanicznych—zgodnie z przepisami o ruchu pojazdów mechanicznych. Możliwe jednak, że w przyszłości, zwłaszcza gdy rozwój motoryzacji poczyni znaczne postępy, sprawy rejestracji administracyjnej zostaną zdekoncentrowane i przekazane starostwu—wówczas i rejestr praw rzeczowych przeszedłby do powiatowych władz administracji ogólnej.

Jeżeli ulegnie zmianie miejsce zarejestrowania pojazdu, zgodnie z przepisami o ruchu pojazdów mechanicznych, wówczas wpisy rzeczowych praw rejestrowych przenosi się z urzędu do właściwego rejestru. Do rejestru wpisuje się wg projektu dane, dotyczące pojazdu oraz właściciela, kupującego (przy zastrzeżeniu prawa własności) i uprawnionego, o których wspomniano wyżej przy omawianiu treści umowy, rodzaj rejestrowego prawa oraz wzmianki o egzekucji i orzeczenia sądu, odnoszące się do danych zarejestrowanych.

Wpisu dokonuje się na podstawie zgłoszeń, do których powinny być dołączone oryginalne lub uwierzytelnione przez notariusza bądź przez władzę rejestrową dokumenty.

W związku z zasadą jawności rejestru pozostają przepisy, że wobec osób trzecich ustanowienie prawa rzeczowego uzyskuje skutek prawny z chwilą wpisania do rejestru, oraz że nikt nie może się zasłaniać nieświadomością praw, ujawnionych w rejestrze.

Oczywiście, że na tym samym pojeździe nie może ciążyć równocześnie i rejestrowe zastrzeżenie prawa własności i zastaw rejestrowy. Jasną jest rzeczą, że oba prawa nie mogą być zastrzeżone na rzecz tej samej osoby, bo nie można mieć prawa zastawu na własnej rzeczy. Ale nawet dwie różne osoby nie mogłyby mieć jedna prawa zastawu, a druga prawa własności na tych samych rzeczach, bo godziłoby to w cel, zamierzony ustawą.

Jeżeli chodzi o przywileje osób, na rzecz których ustanowiono rejestrowe prawa rzeczowe, to niektóre z nich są wspólne obu instytucjom, niektóre zaś związane są tylko z jedną z nich. Zarówno przy zastrzeżeniu prawa własności jak i przy zastawie rejestrowym wierzyciel może żądać dopuszczenia go do badania stanu pojazdu, przy czym w razie niewykonania tego żądania przez dłużnika cała wierzytelność staje się natychmiast wymagalna. Pojazd, obciążony rejestrowym prawem rzeczowym, nie może być bez pisemnej zgody osoby, na której rzecz zastrzeżono to prawo, zbyty, wydzierżawiony, wynajęty, zastawiony, ani też poddany zasadniczym przeróbkom, a to pod rygorem natychmiastowej wymagalności całej zabezpieczonej wierzytelności, oraz nieważności z samego prawa dokonanej czynności prawnej wobec uprawnionego. Ponadto projekt wprowadza solidarną odpowiedzialność całym majątkiem wraz z dłużnikiem osoby, która nabyła lub wzięła w zastaw pojazd mechaniczny bez pisemnej zgody uprawnionego.

Wierzytelności sprzedawcy lub jego następcy prawnego służy pierwszeństwo zaspokojenia przed wszystkimi innymi wierzytelnościami, z wyjątkiem kosztów egzekucji, skierowanej do pojazdu mechanicznego. Przywilej pierwszeństwa rozciąga się również na roszczenia do zakładu ubezpieczeń o odszkodowanie z umowy o ubezpieczenie pojazdu od szkód. Jeżeli osoba, której służy prawo rzeczowe, zawiadomi zakład ubezpieczeń przed wypłatą, to zakładowi bez zgody tej osoby nie wolno wypłacić odszkodowania ubezpieczonemu, chyba że wg umowy zakład pokrywa szkody przez uiszczenie rachunku za dokonaną naprawę. Ponadto korzystający z rejestrowego prawa rzeczowego może bez udziału ubezpieczonego samoistnie dochodzić od zakładu ubezpieczeń w drodze sądowej roszczeń o odszkodowanie.

Jeżeli rejestrowym prawem zastawu są zabezpieczone dwie lub więcej wierzytelności, będą one zaspokojone w kolejności wpisów, a w razie zbiegu zastawu rejestrowego i zastawu ręcznego—pierwszeństwo ma zastaw rejestrowy, chyba że ręczny był wcześniej ustanowiony.

Sprzedawca, korzystający z rejestrowego prawa zastrzeżenia własności, może skierować egzekucję na pojazd mechaniczny, przy czym w myśl projektu uważa się to za zrzeczenie się prawa własności. Egzekucja z pojazdu, co do którego wpisano do rejestru zastrzeżenie prawa własności, może być prowadzona tylko na rzecz sprzedawcy lub jego prawnego następcy i tylko w celu zaspokojenia zaległej ceny kupna. Inni wierzyciele nabywcy pojazdu nie mogą w tym przypadku kierować egzekucji na pojazd i dopiero, jeśli korzystający z zastrzeżonego prawa własności skieruje na ten pojazd egzekucję, mogą przyłączyć się do niej i mogą być ewentualnie zaspokojeni z kwoty, uzyskanej z egzekucji, pozostałej po zaspokojeniu sprzedawcy.

Odnośnie egzekucji pojazdu mechanicznego, na którym ciąży rejestrowy zastaw, obowiązują nieco inne przepisy. Egzekucję może wszcząć nie tylko zastawnik, ale i inni wierzyciele nabywcy pojazdu, przy czym jednak sumę, osiągniętą ze sprzedaży, składa komornik do depozytu sądowego celem dokonania podziału. Przy podziale pierwszeństwo przysługuje zastawnikowi, któremu należy wypłacić całą zabezpieczoną i ujawnioną w rejestrze wierzytelność, choćby jeszcze niewymagalną, na podstawie przedstawionych przezeń dokumentów, stwierdzających zobowiązanie; składanie tytułu wykonawczego jest zbędne. Jednakże jeżeli wierzyciel otrzymał od dłużnika weksle lub inne papiery, stwierdzające zobowiązanie zapłacenia pewnej sumy pieniężnej, to należność można mu wypłacić dopiero po okazaniu tych dokumentów. Na dokumentach tych zaznacza się wypłaconą sumę i zwraca się je dłużnikowi, albo wierzycielowi—zależnie od tego, czy cała suma została uregulowana, czy też tylko jej część.

Specjalne przywileje daje projekt kupcom rejestrowym, umożliwiając im w drodze uproszczonej i szybkiej procedury windykację pojazdu mechanicznego. Ograniczenie możności stosowania tych przepisów tylko do kupców rejestrowych uzasadnione jest przekonaniem, że poważne firmy nie będą nadużywać przyznanych im praw. Według tych przepisów sprzedawca, na którego rzecz ustanowiono rejestrowe prawo własności, może w razie, jeżeli nabywca zalega z zapłatą co najmniej 2 rat, zwrócić się do komornika z wnioskiem o odebranie pojazdu mechanicznego od dłużnika czy osoby trzeciej, w której posiadaniu pojazd się znajduje, i oddanie go pod dozór. Prawo takie przysługuje również wierzycielowi, korzystającemu z rejestrowego prawa zastawu, z tą różnicą, że przy zastrzeżeniu prawa własności, jeżeli po oddaniu pojazdu pod dozór dłużnik na wezwanie komornika nie wpłaci zaległej należności w ciągu 2 tygodni, to sprzedawca może żądać wydania mu pojazdu lub sprzedania go w drodze publicznej licytacji, a przy zastawie rejestrowym—tylko sprzedania w drodze publicznej licytacji.

[1]) § 1205 K. C. niem.: „Do ustanowienia prawa zastawu potrzeba, aby właściciel oddał rzecz wierzycielowi"; § 451 K. C. austr.: „Celem rzeczywistego nabycia prawa zastawu musi wierzyciel, mający tytuł, wziąć rzecz zastawioną, jeżeli jest ona ruchomością, w swoje zachowanie..."; art. 2 076 K. C. Nap.: „...przywilej na zastawie ruchomym służy tylko o tyle, o ile zastaw ten oddany był i pozostał w posiadaniu wierzyciela...".

Procedura powyższa jest więc bardzo krótka. Przy zastosowaniu jej, przyjmując, że raty były płatne w terminach miesięcznych, sprzedawca może uzyskać zwrot pojazdu lub zaspokojenie swej pretensji w ciągu niespełna 2 miesięcy od powstania zwłoki dłużnika. To postępowanie uproszczone jest, jak już zaznaczono, przywilejem kupców rejestrowych, którzy muszą ten swój charakter udowodnić przez dołączenie do wniosku do komornika zaświadczenia z rejestru handlowego.

Rejestrowe prawo rzeczowe wygasa i zostaje z urzędu wykreślone po upływie terminu, na który zostało ustanowione, a w każdym razie po upływie 5 lat od daty wpisu, chyba że przed upływem terminu umownego lub 5 lat strony zgodnie wniosą o utrzymanie wpisu z powodu przedłużenia umowy, albo wierzyciel złoży władzy rejestrowej zaświadczenie sądu, że wytoczył powództwo o wierzytelność zabezpieczoną, lub zaświadczenie komornika o wszczęciu postępowania, o którym wyżej była mowa. Ponadto wykreślenie prawa rzeczowego z rejestru następuje na wniosek osoby, której to prawo służy, na wniosek dłużnika, który przedstawi pisemną zgodę wierzyciela na wykreślenie, na wniosek jakiejkolwiek osoby zainteresowanej, poparty orzeczeniem sądowym, lub wreszcie w razie sprzedaży pojazdu przez publiczną licytację.

Ponadto projekt zawiera postanowienia proceduralne, zwalnia pisma, stwierdzające umowę zastawniczą oraz przelew wierzytelności, od opłaty stemplowej, rozstrzyga wątpliwość, dotyczącą faktu, kto odpowiada za zobowiązania, związane z pojazdem mechanicznym, w razie sprzedaży z zastrzeżeniem prawa własności, obciążając tymi zobowiązaniami (podatki) kupującego i wyłączając wyraźnie odpowiedzialność za nie sprzedawcy.

Wreszcie, projekt wprowadza pewne postanowienia, dotyczące wszystkich pojazdów mechanicznych, na których można ustanowić rejestrowe prawo rzeczowe. Przede wszystkim więc uchyla w stosunku do pojazdów mechanicznych przepisy art. 556, 558, 563 K.H. oraz postanawia, że sprzedawca może skorzystać z zastrzeżenia natychmiastowej wymagalności resztującej ceny kupna w razie niezapłacenia w terminie poszczególnych rat oraz może odstąpić od umowy także wówczas, jeżeli łączna suma zalegających rat jest mniejsza niż $^1/_5$ część ceny kupna.

Uchylenie art. 556 ma duże znaczenie dla sprzedawców pojazdów mechanicznych. Artykuł ten uniemożliwiał przy sprzedaży na raty ograniczenie i wyłączenie odpowiedzialności ustawowej z tytułu rękojmi za wady. Kupujący pojazd mechaniczny na raty jest do pewnego stopnia w lepszej sytuacji niż kupujący za gotówkę, wobec którego sprzedawca może na zasadach ogólnych ograniczyć swą odpowiedzialność. Uzasadnia się to zazwyczaj w ten sposób, że nabywca, rozporządzający gotówką, ma dużą swobodę i może dowolnie wybierać firmy, w których oferują mu najkorzystniejsze warunki, natomiast ten, kto musi kupić na raty, jest w bardziej przymusowej sytuacji i łatwiej narzucić mu warunki niezgodne z jego interesami, jednakże argument ten, zastosowany do handlu pojazdami mechanicznymi, znacznie traci na ostrości. Poza tym w branży samochodowej jest przyjęty zwyczaj, że firmy posługują się przy sprzedaży drukowanymi warunkami, określającymi dokładnie zakres rękojmi, i za niektóre części, np. za instalację elektryczną, nie przyjmują z reguły żadnej odpowiedzialności. Projektowany przepis sankcjonuje powszechnie przyjęty zwyczaj.

Uchylony art. 558 K. H. zastępuje projekt specjalnym postanowieniem, zezwalającym kupującemu na przedterminowe uiszczenie rat, z potrąceniem dyskonta w wysokości stopy dyskontowej Banku Polskiego od zaspokojonej przedterminowo ceny kupna; przy postępowaniu egzekucyjnym oraz skierowanym ku realizacji rejestrowych praw rzeczowych dyskonto od sumy, wypłaconej przed terminem umownym, potrąca sąd. Ponadto projektowane jest, jak wyżej zaznaczono, uchylenie odnośnie pojazdów mechanicznych przepisu art. 563, zezwalającego sprzedawcy na dochodzenie roszczeń przeciwko kupującemu wyłącznie przed sądem państwowym właściwości ogólnej, wobec czego dopuszczalne będzie umowne ustalenie sądu, np. sądu siedziby przedsiębiorstwa.

Takie są zasady projektu. Znając już jego treść, możemy przedstawić pokrótce, jakie zmiany wprowadza on w stosunku do obecnego stanu rzeczy. Ustanowienie rodzaju hipoteki na pojazdach mechanicznych, przywilej pierwszeństwa dla sprzedawców przy zaspokojeniu ich należności z tytułu ceny kupna pojazdu, uproszczenie postępowania egzekucyjnego, uniemożliwienie nierzetelnym nabywcom prowadzenia przewlekłych procesów, możność szybkiej windykacji, a ponadto uchylenie niektórych, krępujących swobodę sprzedawców, postanowień kodeksu handlowego odnośnie sprzedaży na raty—wszystko to stanowi poważny plus dla sprzedawców samochodów, poprawia w znacznym stopniu ich obecną niekorzystną sytuację, dając większą swobodę działania bez obawy narażenia na straty.

Można więc przypuszczać z dużym prawdopodobieństwem, że wejście w życie tej ustawy przyczyni się do powiększenia ilości transakcyj sprzedaży-kupna pojazdów, zwłaszcza jeżeli zostaną utworzone wspomniane wyżej instytucje, finansujące te transakcje, co wpłynęłoby na wzmocnienie podstaw finansowych kupiectwa branży samochodowej.

Mógłby ktoś, pesymistycznie nastrojony, powiedzieć, że to nie są istotne środki wzmożenia tempa motoryzacji, że rozwój jej zależy nie od takich czy innych ustaw, lecz od siły nabywczej ludności. Twierdzenie takie, oczywiście, nie byłoby pozbawione słuszności, ale niestety siły nabywczej ludności nie można powiększyć jednym pociągnięciem pióra. Nie powinno to jednak przeszkadzać w szukaniu innych środków do tego celu, zapewne nie tak skutecznych, ale zato realnych, leżących w granicach możliwości. I tych właśnie środków nie można lekceważyć, bo choć rozpatrywane pojedyńczo nie rokują wyników imponujących, to jednak wzięte wszystkie razem mogą doprowadzić do godnych uwagi osiągnięć. W rzędzie tego rodzaju środków niepoślednie miejsce zajmie niewątpliwie ustawa o rejestrowych prawach rzeczowych na pojazdach mechanicznych.

Zast.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM WE WRZEŚNIU 1937 R.— Ruch okrętowy w porcie gdańskim we wrześniu wzrósł w porównaniu z analogicznym miesiącem ub. r.; pojemność statków, które do Gdańska w miesiącu sprawozdawczym zawinęły, zwiększyła się w stosunku do września ub. r. o 16·9%, pojemność statków, które port opuściły, wzrosła o 23·8%. W stosunku do sierpnia b. r. zwiększył się tylko nieznacznie tonaż statków, które do portu zawinęły, a mianowicie o 3·3%, natomiast pojemność statków wychodzących zmniejszyła się o 1·8%. Zawinęły do portu gdańskiego we wrześniu b. r. 543 okręty o pojemności 374 283 nrt, opuściło port 540 okrętów o pojemności 373 660 nrt. Pojemność okrętów, które do Gdańska zawinęły i port ten opuściły w pierwszych 3 kwartałach b. r., wyniosła 5 935 006 nrt—w porównaniu z 4 730 363 nrt w tym samym okresie ub. r., ruch okrętowy zwiększył się więc o 1 204 643 nrt, czyli o 25·4%.

Narodowość statków, które odwiedziły we wrześniu port gdański, była następująca:

	Przybyło		Odeszło	
	statków	nrt	statków	nrt
Polska	**30**	**23 483**	**29**	**22 752**
Gdańsk	13	1 994	15	2 429
Dania	69	48 296	70	46 980
Niemcy	147	82 789	143	81 544
Anglia	23	24 081	27	28 563
Estonia	23	13 371	22	13 340
Finlandia . . .	26	34 865	25	33 705
Francja	5	6 794	4	5 134
Grecja	2	1 714	2	1 714
Holandia . . .	37	8 396	37	8 284
Islandia	1	435	1	435
Włochy	2	7 871	3	9 239
Jugosławia . . .	2	894	1	787
Łotwa	13	12 018	13	12 018
Litwa	7	3 819	7	3 819
Norwegia . . .	47	35 928	44	33 999
Panama	4	1 083	3	936
Szwecja	92	66 452	93	67 636
Węgry	—	—	1	346
Razem:	543	374 283	540	373 660

Na 19 bander, reprezentowanych we wrześniu w gdańskim ruchu portowym, bandera polska zajmuje siódme miejsce—za Niemcami

Szwecją, Danią, Norwegią, Finlandią i Anglią, wyprzedzając Estonię, Łotwę i inne.

Obrót towarowy wyniósł we wrześniu 625 204 t w porównaniu z 571 730 t w sierpniu b. r. i z 509 693 t w analogicznym miesiącu 1936 r., obroty towarowe wzrosły więc w pierwszym wypadku o 9·4%, w drugim o 22·7%. Import (175 875 t) zwiększył się w stosunku do sierpnia o 27·6%, w porównaniu zaś z wrześniem ub. r.—o 130·5%. Eksport (449 329 t) wzrósł w stosunku do sierpnia b. r. o 3·6%, w stosunku zaś do analogicznego miesiąca ub. r.—o 3·7%.

Ruch towarowy we wrześniu charakteryzuje następujące zestawienie (w tonach):

Grupa towarowa	*Przywóz*	*Wywóz*
Produkty pochodzenia roślinnego	1 596	11 419
Produkty pochodzenia zwierzęcego	4 609	196
Produkty pochodzenia mineralnego	153 735	319 953
Tłuszcze, oleje itd.	1 578	24
Artykuły spożywcze, tytoń	683	2 133
Chemikalia	3 723	7 592
Skóry i wyroby	38	91
Surowce włókiennicze	245	351
Kauczuk i wyroby	830	—
Drzewo i wyroby	1 033	98 770
Papier i wyroby	755	361
Materiały budowlane	29	79
Metale i wyroby	6 898	8 201
Maszyny i aparaty	101	156
Inne	22	3
Razem:	175 875	449 329

Import produktów pochodzenia mineralnego, zajmujących pierwsze miejsce, zwiększył się w stosunku do miesiąca poprzedniego o o 38·4%. Również wzrósł (o 23·5%) przywóz metali i wyrobów. Przywóz następnych grup uległ zmniejszeniu, i tak: produktów pochodzenia zwierzęcego o 13·7%, chemikalij—o 62·7%, produktów pochodzenia roślinnego—o 14%. Import grupy tłuszczów i olejów zwiększył się przeszło 5-krotnie w porównaniu z sierpniem b. r. Zwiększył się o 5·6% przywóz drzewa i wyrobów. Inne grupy utrzymują się mniej więcej na poziomie miesiąca poprzedniego.

W eksporcie pierwsze miejsce zajmują produkty pochodzenia mineralnego z liczbą o 8·8% większą aniżeli w sierpniu (węgla wywieziono 296 906 t). Wywóz drzewa jest mniejszy o 8·3% aniżeli w miesiącu poprzednim. Eksport następnych grup wykazuje wzrost, a mianowicie: produktów pochodzenia roślinnego o 139%, metali i wyrobów o 4·3%. Zmniejszył się o 50% w miesiącu sprawozdawczym eksport chemikalij, oraz o 22·1% eksport artykułów spożywczych i tytoniu. Inne grupy nie wykazują poważniejszych zmian.

Przyjechało do portu gdańskiego we wrześniu 57 pasażerów, wyjechało — 62.

A. R.

SYTUACJA RYNKU FRACHTOWEGO WE WRZEŚNIU 1937 R. — Polska Agencja Morska ocenia sytuację na rynku gdyńsko/gdańskim we wrześniu, jak następuje:

Eksporterzy drzewa oczekują obniżki stawek frachtowych i wstrzymują się od wysyłki kontraktów, wobec czego w okresie sprawozdawczym ładunków drzewnych było stosunkowo mało. Do Anglii płacono za statek wielkości 6/700 stds (w sh): do Londynu 49/-—za std. D. B. B. na warunkach Baltwood net, do Hull'u 50/—za std. D. B. B. na warunkach Baltwood gross, do Tyne Dock 50/- za std. D. B. B., do West Hartlepool 52/- za std. D. B. B. Zafrachtowano poza tym kilka statków z Gdańska de West Hartlepool pod ładunki kopalniaka, za które płacono sh 47/6÷48/6, a do Boness za mniejsze partie sh 49/-.

Zaznaczyć wypada, że wobec zakończenia sezonu eksportowego z Finlandii i Z. S. R. R. podaż tonażu na ładunki z Gdyni/Gdańska jest większa, czym się też tłumaczy obniżka stawek frachtowych.

Ożywił się nieco eksport drzewa do Holandii, dokąd zafrachtowano szereg mniejszych partyj po stawce Hfl. 17 za std.—i to zarówno do Amsterdamu i Rotterdamu, jak i do portów prowincjonalnych.

Frachtowanie węgla utrzymało się na tym samym poziomie; płacono na ogół (w sh od 1 t): za statek wielkości 2 300 t do Bordeaux—14/9, za statek wielkości 2 200 t do Rouen 11/3, za statek wielkości 1 400 t do Nantes 15/-, za statek wielkości 1 800 t do Caën 11/9. Poza tym należy wymienić zafrachtowanie statku do Belgii pod ładunek 3 000 t do odwiezienia w grudniu b. r. po sh 7/- od 1 t. Do Danii płacono sh 7/-÷7/6 od 1 t, do Południowej Szwecji—sh 7/3÷8/- od 1 t.

Niestety, frachtowanie żaglowców nadal jest bardzo nikłe z powodu braku ładunków. Zafrachtowano kilka żaglowców z drzewem do Holandii po stawce Hfl. 17 oraz kilka ładunków cukru do Estonii po stawce sh 8/-÷8/6.

Z RYNKU FRACHTOWEGO.—Indeks frachtowy za wrzesień, obliczany przez angielską Chamber of Shipping, wzrósł w porównaniu z sierpniowym (153·56) o przeszło 12%—do 172·22 (przyjmując przeciętny indeks z 1929 r. za 100); jest to najwyższa liczba za ostatnie lata. Jak wiadomo, trwała poprawa frachtów zaznaczyła się od połowy 1936 r.. przy czym przeciętny indeks za ten rok wyniósł zaledwie 90·79. Dopiero pierwsze dnie października, jak już podawaliśmy uprzednio, przyniosły załamanie się tej zwyżkowej tendencji na najważniejszych rynkach frachtowych. W drugiej jednak połowie bieżącego miesiąca zaznaczyła się ponownie lekka poprawa frachtów, a w każdym razie tendencja spadkowa została zahamowana.

KRONIKA TYGODNIOWA

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

13 listopada:

— **S-té Anon. Belge des Etablissements Industriels „Boryszew"—Belg. S. A. Zakł. Przem. „Boryszew"**—o g. 15 w lok. S-ki w Brukseli, 368, Av. Louise.

16 listopada:

— **Cukrownia „Środa"**, S. A.—o g. 17 w hot. „Bazar" w Poznaniu.

— **„Zw. Przeds. Gorzelń Roln."**, S. A.—o g. 17 w lok. S-ki we Lwowie, 3 Maja 16.

—**S-té Industrielle et Commerciale des Anciens Etablissements „Emile Haebler"** — **T-wo Akc. Przem. i Hand. dawn. Przeds. „Emila Haeblera"**—o g. 15 w hot. „Central" w Brukseli, Place de la Bourse 3.

17 listopada:

— **Pol. Fabr. Wodomierzy i Gazomierzy dawn. „Gazomierz"**, S. A. — o g. 18 w kanc. Not. J. Zakrzewskiego w Toruniu, Chełmińska 4.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

OSZCZĘDNOŚĆ FUNDAMENTEM DOBROBYTU[1])

Każdy, komu leży na sercu wielkość ekonomiczna Narodu i Państwa—rozumie dobrze, że warunkiem jej musi być trwałość zamierzeń, nieustanna praca i dobra gospodarka. Jest to stara, ale wiecznie aktualna zasada, która nam w praktyce mówi, że najpierw trzeba osiągać rzeczy, których potrzeba jest bezwzględna, a inne odkładać według pewnej kolejności. Jak cechą złej gospodarki jest zaniedbanie zasady: „wedle stawu grobla", tak gospodarując dobrze musimy pamiętać, że mimo powodzeń dnia dzisiejszego dzień jutrzejszy zasnuć mogą chmury. Człowiek gospodarny kierować się musi zasadą, że po latach

[1]) Przemówienie Prezesa Centralnego Komitetu Oszczędnościowego P. Dra Henryka Grubera, wygłoszone przez radio z okazji „Dnia Oszczędności".

powodzenia przychodzą lata chude, które tym boleśniej bywają odczuwane, im łatwiej żyło się poprzednio. Mamy świeżo w pamięci uderzenia, które spadały w latach natężenia kryzysu i były wynikiem popełnionych przez narody błędów gospodarczych. Ponieważ błędy lubią powtarzać się, trzeba więc teraz robić ich jak najmniej, gdyż nie ma ludzi nieomylnych.

Uroczystość dzisiejsza przypada na okres, który wzbudza w nas nadzieję lepszego jutra. Warsztaty pracy, bezczynne przez szereg lat, ruszyły; zatrudnienie otwiera możność zarobków i stwarza faktyczną, a nie na filantropii opartą—siłę nabywczą; potrzeby ludności miejskiej wzrastają, rolnik zyskuje odbiorców na płody swej pracy. Cena zboża—produktu, wytwarzanego w Polsce przez największą ilość rąk—wraca do normy; wieś, która przez szereg lat uginała się pod brzemieniem nędzy, staje się pod wpływem poprawy gospodarczej ważnym odbiorcą towarów przemysłowych. Jest to proste stwierdzenie faktów, bez nadmiernego optymizmu; wystarczy zsumować cały szereg prac, wykonanych w Polsce w ostatnich latach, aby fakty napełniły nas wiarą w przyszłość.

Jeśli notoryczni pesymiści widzą rzeczywistość nieraz zbyt czarno, to wiadomo, że gdy kto chce, to w każdym zjawisku może dopatrzeć się wątpliwości. Ale czyż wolno zatajać lub umniejszać to wielkie dzieło odbudowy gospodarstwa narodowego, które przecież odbywa się na naszych oczach?

Jak już wspomniałem, przy największym optymizmie trzeba być przygotowanym na ewentualne niepowodzenia i mieć w sobie moralną i materialną siłę dla ich odporu. Dlatego wzrastające ożywienie gospodarki w Polsce obowiązuje nas do zwiększenia przezorności i poszanowania pracy i pieniądza. Wiele jeszcze mamy przeszkód do zwalczenia, wiele trudności do pokonania, aby ostatecznie ugruntować dobrobyt narodu na trwałym i pewnym fundamencie.

Trzeba więc w pierwszym rzędzie dążyć do stałego podsycania produkcji polskiej. Jak lokomotywa węgla, tak produkcja wymaga niezmiernie wytężonej pracy i bezustannego dopływu kapitału. Przyzwyczailiśmy się do określania nazwą kapitału sum, które złożone są w formie wkładów w instytucjach finansowych. Chcielibyśmy, aby instytucje te zaspokajały wszystkie kredytowe i inwestycyjne potrzeby kraju—aby były uniwersalnym środkiem na wszelkie niedomogi pieniężne, na które cierpiał kraj nasz skutkiem długich lat niewoli, wojny i następnie niedoświadczenia finansowego. Zapominamy jednak, że wielkie kapitały nie rodzą się z abstrakcji, lecz tworzą się na gruncie procesów gospodarczych, których podstawowym elementem jest sumienna i dobrze zorganizowana praca. Wkłady, nagromadzone w instytucjach finansowych przez szerokie rzesze ludności, są wynikiem ich pracy, która—w połączeniu z kapitałami obrotowymi, rozprowadzanymi przez wielkie ośrodki dyspozycyjne—objęta jest ogólną nazwą ruchu gospodarczego. Kapitały obrotowe odnawiają się w nieprzerwanym działaniu pracy i rodzą owoce w formie nadwyżek pieniężnych, które objęte są nazwą wkładów oszczędnościowych. Wkłady te kierowane są do dalszej pracy w gospodarce narodowej.

Ci, którzy usiłują tłumaczyć, że kapitały, złożone w kasach i bankach, obrazują siłę nabywczą, wycofaną z obrotu gospodarczego, popełniają nieścisłość, gdyż właśnie obrazują one siłę nabywczą, przez ten obrót gospodarczy powołaną do życia. Tym większe gromadzą się kapitały w instytucjach finansowych, im większy jest ogólny obrót gospodarczy. Oszczędności—to kapitały pochodne, zależne od poziomu gospodarczego kraju i przezorności obywateli—słowem, od dobrej gospodarki. Nie ma więc tu żadnego cudu, lecz właśnie prymitywny, ale konsekwentny rozwój rzeczy. Kierowanie tych kapitałów do odpowiednich łożysk i racjonalne ich zużytkowanie jest jednym z zadań polityki gospodarczej. Polityka gospodarcza nie ma na celu stwarzania majątków indywidualnych, lecz stwarzanie warunków, w których szerokie rzesze znajdują możność pracy i zarobków. Nie majątek, lecz dochód utrzymuje w ruchu inicjatywę obywateli i obrazuje właściwe bogactwo Narodu. Nie jest rzeczą Państwa prowadzić za rękę przedsiębiorcę, ale, dawszy mu ochronę prawną przy racjonalnej polityce podatkowej, stwarzać sytuacje, w których przedsiębiorca, podejmując się dzieła, pracuje na własne ryzyko i liczy jedynie na własne siły. Państwo nie może być dla złych gospodarzy kasą, która zwraca pieniądze za nieudane przedstawienie.

Często słyszy się skargi: „mógłbym zwiększyć produkcję, gdybym miał więcej kapitału". Mówią to przemysłowcy, ziemianie, mówią kupcy, mówi wielu z tych, którzy, prowadząc warsztat pracy, chcieliby wydajność tego warsztatu uintensywnić. Gołymi rękami uczynić tego nie zdołają; wysokość kredytu, który mogliby zdobyć w obecnych warunkach, nie zawsze zaspokaja ich potrzeby, gdyż kapitały, nagromadzone w instytucjach finansowych, obsługują zbyt wiele dziedzin i w stosunku do ogólnych potrzeb kraju mają wytknięte granice swego działania. Trudności rozwiązuje więc realizacja przez Państwo wielkich zamierzeń, które w proporcji do zadań dziejowych narodu dają w szerszej mierze inżynierowi podstawę planowania, przedsiębiorcy możność dostaw, robotnikowi pracę.

Wielkie inwestycje puszczają w ruch warsztaty pracy i zwiększają substancję majątkową Narodu nie tylko na gruncie ściśle ujętej opłacalności, lecz również, gdy finansowa ocena przydatności poszczególnych dzieł, określana mianem rentowności, nie jest uchwytna. Nie da się obliczyć w gotówce rentowności szosy, wielkiej tamy rzecznej, gmachów naukowych i wielu innych urządzeń, które podnoszą komfort życia Narodu, a nie opierają się wyłącznie na kalkulacji rachunkowej. W okresie swego powstawania wywołują one popyt na pracę, dają możność zarobków przedsiębiorcom i robotnikom, więc w tym przede wszystkim mieści się ich materialna wartość.

Żyjemy na pograniczu dwóch pokoleń i dwóch zasadniczo różnych systemów gospodarczych. Jak więc to bywa na pograniczu, powstają konflikty, które trzeba doraźnie decydować.

Pieniądz nie jest już dziś wyłącznym przywilejem możnych; jest on środkiem powszechnego użytku; nie ma już o tym mowy, aby siła nabywcza koncentrowała się w ograniczonej ilości rąk. Uległa również zmianie rola przemysłowca, kupca i rękodzielnika. Nie, jak dawniej, dla wybranej garstki szczęśliwców pracują oni. Konsumentem jest wielka rzesza, która w swej większości żyje z pracy mózgów i rąk. Ma ona ograniczoną, ale trwalszą siłę nabywczą. Towarów zatem musi być coraz więcej, a cena ich musi być przystępna i godziwa. Hasłem nowoczesnego producenta jest: wielki obrót, mały zysk; to hasło

umożliwia realizację zasady godziwego zarobku. Dowolność cen, nie znajdująca uzasadnienia w obiektywnych warunkach produkcji i wymiany, może stać się wielkim niebezpieczeństwem dla równowagi gospodarczej.

Znana teoria o zbawiennych skutkach zwyżki cen może wchodzić w rachubę tylko przy odpowiednim jej sharmonizowaniu ze wszystkimi elementami gospodarki kraju, której ostatecznym wyrazem jest przeciętna siła nabywcza. Do tej siły nabywczej dostosowane być muszą ceny. Teoria wysokich cen nie wytrzymała nigdzie aktualnej próby życia, a w krajach, gdzie się ona urodziła, obserwujemy raczej zniżkę cen, wyrażającą się w zbawiennych dla kraju skutkach.

Jest to sprawa niezmiernie dla nas ważna. Polska, organizując się gospodarczo i stwarzając własny rynek wytwórczości i zbytu, uczestniczy w wymianie międzynarodowej jako odbiorca i jako dostawca. Współpraca narodów nosi popularnie nazwę rynku światowego, który to rynek ma własne kryterium cen. Przekraczając ceny światowe, popełniamy błąd w zakresie wymiany, niezależnie od trudności, które grożą z tego powodu na rynku wewnętrznym. Podnosić stopę życiową możemy jedynie z uwzględnieniem logiki gospodarczej, z przyjęciem zasady sprawiedliwego rozdziału dóbr, którego źródłem powinna być praca, oświata i postęp. Unikajmy skoków w niewiadome i nie hołdujmy abstrakcjom i formułom, nie wytrzymującym próby życia. Jedynie i wyłącznie gospodarka z ołówkiem w ręku, gospodarka „wedle stawu grobla" ma realne podstawy.

Dziś, gdy cały cywilizowany świat obchodzi „Dzień Oszczędności", patrzmy z wiarą w przyszłość. Podnośmy wydajność warsztatów pracy i pomnażajmy pracą zamożność Narodu.

Składając swoją część dla współpracy międzynarodowej, stwierdzamy zarazem, że najwyższym celem naszej gospodarki jest—zwiększenie zamożności społeczeństwa polskiego.

PODATKI I OPŁATY

WPŁYWY Z DANIN PUBLICZNYCH

Dyskusja prasowa na temat zagadnień, związanych z finansami Państwa, skłania do przeprowadzenia analizy wpływów skarbowych z danin publicznych.

Głosy, które odezwały się w prasie, opierając się na fakcie postępującej koniunktury w Polsce i na wzroście wpływów z danin publicznych, sugerują wnioski niejednokrotnie daleko idące. A trzeba pamiętać, że cały szereg zagadnień wymaga rozstrzygnięcia już w okresie nadchodzącej sesji sejmowej. Istnieje więc kwestia podatku specjalnego, reformy finansów komunalnych w sensie zwiększenia dochodów samorządów, zagadnienie ulg podatkowych (np. dla centralnego okręgu przemysłowego)—że pominiemy zagadnienie reform podatkowych i tworzenia rezerw skarbowych; wymienione sprawy są pilne i mają tendencję zaciążenia na wpływach Skarbu Państwa.

Tymczasem sytuacja na odcinku wpływów z danin publicznych nie jest taka, ażeby już bez wysiłku realizować zadania najpilniejsze. Faktem jest, że wzrost wpływów z danin publicznych nie nadąża w pełni za wzrostem koniunktury.

Obraz właściwy sytuacji podatkowej uzyskujemy przez porównanie obecnych wpływów z wpływami ubiegłego roku, jak również z preliminarzem na rok 1937/38.

W ciągu I półrocza budżetowego (kwiecień÷wrzesień)—wg danych tymczasowych—wpływy z danin publicznych i monopolów, jak wykazuje poniższe zestawienie, wzrosły w stosunku do 1936/37 r. o zł 72·2 miln., czyli o 8%:

	I półrocze				*Wzrost wpływów*	
	1936/37		*1937/38*		*w 1937/38 r.*	
	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%
Podatki bezpośrednie zwycz. i nadzwycz.	309·8	34·5	321·5	33·2	11·6	3·8
Specjalny podatek od wynagrodzeń	85·5	9·5	87·4	9·0	1·9	2·2
Opłaty stemplowe i daniny pokrewne	42·9	4·8	46·4	4·8	3·5	8·2
Podatki pośrednie	95·3	10·6	100·6	10·4	5·3	5·6
Cło	41·4	4·7	77·0	7·9	35·6	86·0
Monopole	322·2	35·9	336·3	34·7	14·1	4·4
Razem:	897·1	100·0	969·3	100·0	72·2	8·0

Na obciążenie podatkami bezpośrednimi opinia publiczna reaguje najżywiej, i tym się tłumaczą głosy, dotyczące właśnie ew. zmian na tym odcinku. Tymczasem wzrost wpływów z podatków bezpośrednich jest stosunkowo najniższy (3·8%); nawet udział tych podatków w ogólnej kwocie wpływów z danin publicznych spadł z 34·5% do 33·2%. Największy wzrost wpływów wykazały cła—zł 35·6 miln., co stanowi 86%. Wzrost ten tłumaczy się w dużym stopniu zniżką lub zniesieniem zwrotów celnych.

Biorąc pod uwagę głosy, dotyczące podatków bezpośrednich, analizujemy wpływy według poszczególnych podatków:

	Wpływy w I półroczu		*Wzrost (+) lub spadek (—) w 1937/38 r.*
	1936/37	*1937/38*	
	miliony zł		%
Podatek gruntowy	25·8	1·3	— 25·5
„ od nieruchomości	40·1	40·4	+ 0·7
„ przemysłowy	102·6	116·2	+ 13·3
„ dochodowy	118·7	124·9	+ 5·2
Inne pod. bezpośr. zwycz. i nadzwyczajne	22·6	20·7	— 8·4
Razem:	309·8	321·5	+ 3·7

Z liczb powyższych wynika, że tylko podatek przemysłowy i dochodowy wykazują zwyżkę wpływów—przemysłowy o 13·3%, a dochodowy o 5·2%. Zniżkę dochodu wykazują: podatek gruntowy, którego wpływy w b. r. zostały opóźnione z powodu odroczenia płatności I raty podatku—jednakże wpływy z tego podatku wobec nieurodzaju i klęski posuchy prawdopodobnie będą o kilka milionów niższe w porównaniu z wpływami w 1936/37 r.; w innych podatkach bezpośrednich zniżkę wykazują: podatek od kapitałów i rent, podatek majątkowy, nadzwyczajna danina majątkowa i podatki zniesione.

Zwyżka wpływów skarbowych w bież. roku budżetowym w kwocie zł 72·2 miln. została z niewielką tylko pozostałością (zł 2 250 000) skonsumowana. A więc dopiero porównanie wpływów z danin publicznych z preliminarzem na rok 1937/38 jest probierzem sytuacji finansowej i daje właściwy pogląd co do możliwości takich lub innych posunięć:

	½ budżetu na 1937/38 r.	*Wpływy w I półroczu 1937/38 r.*	*Nadwyżka(+) lub niedobór (—)*
	miliony zł		%
Podatki bezpośrednie zwyczajne i nadzwyczajne	367·8	321·5	— 12·6
Specjalny podatek od wynagrodzeń	85·0	87·4	+ 2·8
Opłaty stemplowe i daniny pokrewne	44·7	46·4	+ 3·8
Podatki pośrednie	94·8	100·6	+ 6·1
Cło	61·0	77·0	+ 26·2
Monopole	315·7	336·3	+ 6·5
Razem:	969·0	969·3	+ 0·03

W podatkach bezpośrednich niedobór budżetowy w I półroczu 1937/38 r. znajduje uzasadnienie na odcinku podatku dochodowego, którego wpływy wzrosły w stosunku do roku poprzedniego o 5·2%, gdy tymczasem preliminarz budżetowy jest wyższy o 22%.

Niewątpliwie, że poprawa koniunktury, która w ostatnim czasie postąpiła w znacznie szybszym tempie, wpłynie na wzrost wpływów podatkowych, a w szczególności z tych podatków, które szybciej reagują na kształtowanie się sytuacji gospodarczej, lecz nie należy zapominać, że budżet danin publicznych i monopolów w roku 1937/38 jest wyższy o 9·2%, a obecna 8% zwyżka wpływów, jak wynika z powyżej przytoczonych liczb, tylko podąża za preliminarzem.

Rzeczywistość liczbowa wskazuje na fakt, że w obecnej chwili nie ma obiektywnych danych, umożliwiających budowanie zbyt daleko idących zamierzeń co do reform podatkowych.

M. T.

KALENDARZYK PODATKOWY NA LISTOPAD 1937 R.—W listopadzie płatne są następujące podatki:

1) do dn. 5 listopada—podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii w czasie 16÷31/X 1937 r.; do 20 listopada — tenże podatek, pobrany w czasie 1÷15/XI 1937 r.;

2) do dn. 7 listopada—podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w październiku 1937 r.;

3) do dn. 15 listopada—III rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1937 przez drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe;

4) do dn. 25 listopada—zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1937 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w październiku 1937 r.—przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych obrotach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw—przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. oraz przemysłowe I÷V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

5) do dn. 30 listopada—II rata (półroczna) podatku od nieruchomości za rok 1937;

6) do dn. 30 listopada—całkowita kwota (jednorazowo) nadzwyczajnej daniny majątkowej za rok 1937 w I grupie kontyngentowej (rolnictwo), jeżeli nakaz zapłaty został doręczony do dn. 15 listopada b. r. włącznie, w przeciwnym razie—w ciągu 30 dni po doręczeniu nakazu;

7) do dn. 15 listopada—II rata (półroczna) podatku gruntowego za rok 1937;

8) 1 listopada—podatek dochodowy (całość, bądź różnica między podatkiem, wymierzonym na dany rok przez władze podatkowe, a uiszczoną przedpłatą), o ile nakaz płatniczy został doręczony przynajmniej na 30 dni przed dniem 1 listopada; w przeciwnym razie termin płatności upływa 30-go dnia po doręczeniu nakazu płatniczego.

Ponadto płatne są w listopadzie zaległości, odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

AKCYZY I MONOPOLE

WYWÓZ CUKRU ZA GRANICĘ W WYROBACH CUKROWYCH.—Na skutek zażalenia przedsiębiorców fabryk cukierniczych, że nadal przewlekle są załatwiane podania o zezwolenie na nabywanie cukru bez opłaty podatku spożywczego w następstwie dokonanego wywozu cukru za granicę w wyrobach cukrowych—Min. Skarbu okólnikiem z dn. 25/IX 1937 r. L. D. VI 8330/3/37 zwróciło uwagę podwładnym urzędom, iż postępowanie takie, gdyby istotnie miało miejsce, odbijałoby się szkodliwie na interesach przemysłu wyrobów cukrowych oraz oddziaływałoby hamująco na wywóz za granicę tych wyrobów. Równocześnie Min. Skarbu poleciło ściśle przestrzegać postanowień okólnika w tej sprawie z dn. 23/II 1933 r. L. D. VI 535/3/33, zgodnie z postanowieniami którego sprawy, związane z wywozem wyrobów cukrowych za granicę oraz z przydziałem cukru bez podatku, powinny być traktowane jako bardzo pilne i załatwiane z jak największym pośpiechem. Odpisy zezwolenia na nabycie cukru powinny być każdorazowo przesyłane izbie skarbowej, w której okręgu administracyjnym leży cukrownia lub wolny skład, skąd nieopodatkowany cukier ma być pobrany, oraz odnośnemu organowi kontroli skarbowej, dozorującemu cukrownię lub wolny skład.

Kontrola skarbowa przy cukrowni lub wolnym składzie na podstawie otrzymanego zawiadomienia izby skarbowej, która wydała zezwolenie na nabycie cukru bez podatku, powinna niezwłocznie wydać uprawnionemu oznaczoną ilość cukru, zwolnionego od podatku.

ZAPALNICZKI, NIEZAOPATRZONE W ZNACZEK PODATKOWY.—Okólnikiem z dn. 16/X 1937 r. L. D. VI 9887/4/37 Min. Skarbu zwróciło uwagę podwładnym urzędom, że w dn. 30/IX 1937 r. upłynął 3-miesięczny okres, ustalony rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 25/VI 1937 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 48, poz. 376), w którym osoby, posiadające zapalniczki, niezaopatrzone w znaczek podatkowy, obowiązane były zgłosić je w kasie skarbowej do opodatkowania.

W związku z powyższym Min. Skarbu przypomniało, że posiadanie zapalniczki, niezaopatrzonej w znaczek podatkowy po dn. 30/IX 1937 r., jest naruszeniem art. 7 ustawy z dn. 30/I 1931 r. o monopolu zapałczanym („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 9/1931, poz. 45) i w myśl art. 99 prawa karnego skarbowego („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 84/1936, poz. 581) podlega karze, i poleciło, by organy kontroli skarbowej jak najenergiczniej zwalczały te nadużycia, a w przypadkach, gdy zostanie stwierdzony brak znaczka podatkowego na zapalniczce, sporządzały protokoły karne.

Zarazem Min. Skarbu poleciło podwładnym urzędom pouczyć organy kontroli skarbowej, by zwracały baczną uwagę na naruszanie i innych przepisów o monopolu zapałczanym, a w szczególności na nielegalny wyrób i handel zapalniczkami i kamykami zapałowymi oraz na fałszowanie znaczków podatkowych na zapalniczkach.

ZMIANA TARYFY NA WYROBY TYTONIOWE.—Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 11/IX 1937 r., ogłoszonym w „*Dz. Ust. R. P.*" Nr 70, poz. 519, została uzupełniona taryfa na wyroby tytoniowe przez wprowadzenie nowych cygar pod nazwą „Belweder" w cenie po *gr* 90 za sztukę.

PIENIĄDZ I KREDYT

DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI

Każdego roku dzień 31 października poświęcają wszystkie cywilizowane kraje na przegląd corocznego dorobku oszczędzających oraz na przypomnienie wszystkim obywatelom kraju tej zasady ekonomicznej, że podstawą dobrobytu jednostek i narodu jest praca i oszczędność. Te dwa czynniki, racjonalnie praktykowane i sharmonizowane, umożliwiają tworzenie nowych warsztatów pracy, a wprzęgając wolne ręce robocze do łańcucha produkcji, podnoszą bytowanie całego narodu na wyższy poziom. Obchód „Dnia Oszczędności" ma właśnie na celu podkreślenie tej pionierskiej roli oszczędności w rozwoju życia gospodarczego narodu.

Program obchodu „Dnia Oszczędności" w Polsce w bież. roku objął m. in. przemówienie przez radio Prezesa Centralnego Komitetu Oszczędnościowego R. P. P. Dra Henryka Grubera, które zamieszczone jest na str. 1399, zorganizowanie okolicznościowych pogadanek w szkołach, oddziałach wojskowych, K. O. P., policji państwowej, straży granicznej i innych organizacjach, urządzenie specjalnych akademij i obchodów oszczędnościowych, przyozdobienie gmachów instytucyj oszczędnościowych zielenią i flagami państwowymi oraz wydanie przez Centralny Komitet Oszczędnościowy następującej odezwy:

„Dorocznym zwyczajem cały świat cywilizowany obchodzi w dniu 31 października 1937 r. Międzynarodowy Dzień Oszczędności, w którym to dniu ocenia wyniki całorocznej gospodarki i przysposabia się do dalszych wysiłków w swym kulturalnym i gospodarczym rozwoju.

W dniu tym występuje z całą wyrazistością niewzruszona prawda, iż realnym plonem każdej pracy jest to, co po niej pozostaje w formie trwałej. Według tego plonu sądzi nie tylko współczesny ogół, lecz sądzić będzie potomność, dla której wszyscy budujemy lepsze jutro.

Dorobek, z pracy naszej powstały, jest nie tylko wartością osobistą. Jako kapitał społeczny, stanowiący o dobrobycie, bezpieczeństwie i trwałości ekonomicznej narodu, daje on podstawę wieczystej i niezłomnej organizacji Państwa. W takim rozumieniu rzeczy, przejęci myślą o przyszłości, łączymy się z całym kulturalnym światem w dzisiejszym obchodzie.

Coraz widoczniejszy jest fakt, że Polska weszła na drogę poprawy gospodarczej, że życie gospodarcze naszej Ojczyzny nabiera zdrowego tętna, że powraca błogosławieństwo pracy. Ponieważ jesteśmy na dorobku gospodarczym, jako jednostki i jako społeczeństwo, więc

tym większe spoczywają na nas obowiązki, aby pracy naszej nadać charakter trwałości i owocności. Konieczna w naszych warunkach zdolność do życia rozumnego i gospodarnego położy podwaliny lepszego jutra, bezpiecznej przyszłości i powszechnego dobrobytu".

OBRÓT DEPOZYTAMI SĄDOWYMI W WALUTACH OBCYCH. —W „*Dz. Urz. Min. Sprawiedl.*" Nr 10/1937 został ogłoszony okólnik Ministra Sprawiedliwości Nr 1851/II G. S./37 w sprawie obrotu depozytami sądowymi w walutach obcych, który—ze względu na zawarte w nim wyjaśnienia—podajemy poniżej.

Według art. 5 dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 26/IV 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 32/1936, poz. 249) zabroniony jest handel zagranicznymi środkami płatniczymi, o ile jedną ze stron nie jest Bank Polski lub przedsiębiorstwo bankowe, które uzyskało od Ministra Skarbu odpowiednie uprawnienia. Przez handel zaś zagranicznymi środkami płatniczymi należy rozumieć (art. 1 ust. 2 dekretu) zawieranie lub wykonywanie umów kupna-sprzedaży, zamiany, pożyczki, przelewu oraz zastawu, których przedmiotem są zagraniczne środki płatnicze. Z zestawienia tych przepisów wynika, że pod zakaz art. 5 nie podpada umowa przechowania (art. 523 i nast. Kod. Zob.). Ilekroć zatem depozyt sądowy ma charakter zwykłego przechowania, tzn., że złożony do depozytu przedmiot ma być wydany tej samej osobie, która depozyt złożyła lub od której został on odebrany, nie ma przeszkody do wydania depozytu osobie uprawnionej, chociażby przedmiotem jego były zagraniczne środki płatnicze.

Jeżeli natomiast złożenie do depozytu sądowego miało stanowić surogat zapłaty (art. 232 i następne Kod. Zob.), zatem celem jego było przeniesienie pewnych wartości z majątku jednej osoby do majątku drugiej—wówczas wydanie depozytu, składającego się z zagranicznych środków płatniczych, byłoby zabronione, o ile podpadałoby pod pojęcie handlu w rozumieniu art. 1 ust. 2 cytowanego dekretu. W tym przypadku sąd jest obowiązany zaofiarować zagraniczne środki płatnicze Bankowi Polskiemu lub bankowi, posiadającemu odpowiednie uprawnienia dewizowe, do skupu i wydać stronie uzyskaną w ten sposób równowartość w walucie polskiej.

Te wyjaśnienia dotyczą, oczywiście, tylko przypadku, gdy wydaniu depozytu nie stoją na przeszkodzie inne przepisy prawa dewizowego (np. co do zakazu stawiania cudzoziemcom do dyspozycji jakichkolwiek środków płatniczych).

REJESTROWE PRAWA RZECZOWE NA POJAZDACH MECHANICZNYCH — p. str. 1 395.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 18 do 23 października 1937 r.

Istotną cechę rynku d e w i z stanowi dalszy ruch zwyżkowy franków francuskich oraz obniżenie się notowań funtów szterlingów. Obroty lekko wzrosły, w szczególności bardziej interesowano się frankami francuskimi i dolarami. Tendencję oceniać należy raczej jako słabszą. Salda tygodniowe kształtowały się następująco (w *zł* na 100 jednostkach walutowych; ze znakiem plus—zwyżka notowań, ze znakiem minus—spadek): franki francuskie +0·09, belgi +0·05, korony czechosłowackie —0·02, floreny holenderskie —0·45, korony szwedzkie —0·35 oraz korony norweskie —0·20; poza tym dolary (zarówno gotówkowe, jak i telegraficzne) zniżkowały o *zł* 0·00⅝ na $ 1 oraz funty szterlingi obniżyły się o *zł* 0·11 na £ 1.

	Wartość nominalna (waluta)	*Kurs najwyższy*	*Kurs najniższy*	*Ostatni kurs w tygodniu*
Dolary St. Zjedn.	$ 1	5·29½	5·29⅛	5·29⅛
„ „ „ telegr.	$ 1	5·29¾	5·29¼	5·29¼
Funty szterlingi	£ 1	26·25	26·19	26·19
Franki francuskie	100 fr.	17·95	17·90	17·94
Franki szwajcarskie	100 fr.	121·15	121·85	121·90
Belgi	100 blg.	89·40	89·25	89·30
Marki niemieckie	100 RM	—	—	—
Korony czechosłow.	100 kor.	18·53	18·50	18·50
Liry włoskie	100 lir.	—	—	—
Floreny holenderskie	100 fl.	293·00	292·60	292·60
Guldeny gdańskie	100 guld.	.	.	100·00
Korony szwedzkie	100 kor.	135·40	135·25	135·25
Korony duńskie	100 kor.	—	—	—
Korony norweskie	100 kor.	.	.	131·95

Rynek p a p i e r ó w l o k a c y j n y c h p a ń s t w o w y c h kształtował się niejednolicie; zainteresowanie klienteli koncentrowało się głównie na premiówkach. Serie obu emisyj 3% Poż. Premiowej Inwestycyjnej zwyżkowały o *zł* 1·50, gdy sztuki II emisji straciły *zł* 0·25. Wśród pozostałych pożyczek—zwyżkowała jedynie 4% Poż. Konsolidacyjna (o 0·25% nom.), gdy notowania pozostałych obniżyły się, a mianowicie: 5% Poż. Konwers.—o 0·25% nom. oraz 4½% Poż. Wewnętrznej—o 0·50% nom.

W obrotach p a p i e r a m i l o k a c y j n y m i p r y w a t n y m i nastąpiło lekkie polepszenie, przy czym transakcje zawierano stosunkowo większą niż dotychczas liczbą papierów. Poza zwyżkującymi o 0·25% nom. 8% L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego — pozostałe papiery obniżyły się: 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego, 4½% L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt., 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy oraz 5% L. Z. Tow. Kred. m. Kalisza z 1933 r. o 0·50% nom., a 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi o 0·25% nom.

		Wartość nominalna (waluta)	*Kurs najwyższy*	*Kurs najniższy*	*Ostatni kurs w tygodniu*
			w zł za sztukę		
	Papiery państwowe				
3%	Pożyczka Premiowa Inwestycyjna				
	I emisja sztuki	zł w zł. 100	68·50	68·00	68·00
	„ „ serie	„ „ „ „	82·50	81·75	82·50
	II „ sztuki	„ „ „ „	69·50	69·00	69·00
	„ „ serie	„ „ „ „	83·50	82·75	83·50
3%	Pożyczka Premiowa Budowlana ser. I	zł w zł. 50	—	—	—
4%	Pożyczka Premiowa Dolarowa	$[1]	38·90	38·50	38·70 -38·90
4%	Pożyczka Premiowa Inwestycyjna sztuki	zł w zł. 100	—	—	—
	serie	„ „ „ „	—	—	—
			w % % nominału		
4%	Pożyczka Konsolidacyjna	zł w zł.	59·00 -59·00[2])	58·50 -58·25[2])	58·75 -59·00 -58·25[2]) -58·70[2])
5%	„ Konwersyjna	zł	61·75	61·50	61·75
5%	„ Konwers. Kol.	zł	60·50	60·25	60·00
4½%	„ Wewnętrzna	zł	55·88	55·13	55·13 -55·50
	Listy zastawne i obligacje banków				
			w % % nominału		
7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	„ „ „ „ „	zł w zł. 1927	94·00	94·00	94·00
7%	„ „ Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	„ „ „ „ „	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
7%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	„ „ „ „ „	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
8%	Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	93·00	93·00	93·00
5½%	L. Z „ „ „	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½%	„ „ „ „ „	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½%	„ „ „ „ „	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00
	Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych				
8%	L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego[3])	£	74·25	74·25	74·25
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego	zł	55·13	54·75	54·75
8%	L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego (gwarant.)	$	70·00	68·00	70·00
4½%	L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt.	zł	54·00	53·75	53·75
4½%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy	zł	.	.	58·50
5%	„ „ „ „ „	zł	.	.	64·25
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r.	zł	62·25	61·50	61·75 -62·00 -62·38[2])
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Częstochowy z 1933 r.		.	.	55·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Kalisza z 1933 r.	zł	.	.	50·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.	zł	56·25	56·00	56·00

[1]) $ 5 = *zł* 44·57.
[2]) Dotyczy drobnych odcinków.
[3]) Gwarantowane przez Skarb Państwa.

5%	L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r. . . . . zł	47·00
	Obligacje miast	
VII 5½%	Poż. Konwers. m. Warszawy zł	56·00
VI 6%	„ „ „ „ zł	64·75
VIII i IX 6%	„ „ „ „ zł	61·00

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH[1])

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

	4÷9/X	11÷16/X	18÷23/X
New York			
6% dolarowa 1920	58⅝—57½—57½ (10 000)	57½—56—57¼ (26 000)	55—54—55 (8 000)
8% Dillon 1925	54—52¾—52¾ (28 000)	52—49½—51¾ (35 000)	51½—48¼—50 (34 000)
7% stabilizac. 1927	73¼—73¼—73¼ (4 000)	71⅝—71—71¼ (14 000)	71—65⅞—66½ (19 000)
7% Warszawy 1928	53—53—53⅛ (8 000)	51—48½—51 (21 000)	49⅝—46½—48¾ (33 000)
7% Śląska 1928	53¼—52—52 (6 000)	51—48½—51 (15 000)	50⅝—47¾—49 (12 000)
Londyn			
7% stabilizac. 1927	61·59—59·09—61·59	62·50—61·00—61·85	—
Zurych			
7% stabilizac. 1927	—	—	—
Paryż			
7% stabilizac. 1927	85·95—84·97	85·95—84·97	85·97—85·56
Mediolan			
7% włoska 1924	100·40—100·00—100·10 (300)	100·40—100·00—100·10 (300)	100·01—99·71—100·01 (75)

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

OGÓLNE

ROZWÓJ PRODUKCJI MARGARYNY[2]). —Przemysł margarynowy powstał i rozwinął się szybko pod koniec ostatniego stulecia. Rozwój ten zaznaczył się następnie silnie w pierwszym okresie powojennym—z powodu panującego wówczas braku tłuszczów. Szersze warstwy ludności nie mogły nabywać masła i tłuszczów zwierzęcych ze względu na ich drożyznę. Z drugiej zaś strony podniesienie jakości margaryny, obniżenie kosztów jej produkcji— dzięki taniości używanych surowców, ulepszenie metod ich rafinacji i utwardzania, oraz koncentracja przemysłu—przyczyniły się do rozwoju. Zdolność konkurencyjną sztucznych tłuszczów jadalnych wzmożono przez doskonałą, energiczną i systematyczną propagandę. Postępy w przetwarzaniu oleju pozwalały na wybór każdorazowo najtańszego surowca. W tym czasie wzrastała właśnie masowa produkcja tranu.

Produkcja margaryny, rozszerzając się w Europie Północnej i Centralnej oraz Stanach Zjedn., początkowo wywołała tylko w niektórych krajach opozycję rolnictwa. Prawie wszędzie prawodawstwo ograniczało się do zarządzeń przeciw nielojalnej konkurencji margaryny i fałszowaniu masła. Ponieważ produkcja tłuszczów zwierzęcych nie pokrywała zapotrzebowania wewnętrznego, sztuczne tłuszcze jadalne wypełniały ten brak. Nie myślano podówczas o surowych zarządzeniach dla obrony krajowej produkcji tłuszczów naturalnych. Sytuacja zmieniła się koło lat 1929, 1930. Wzrost produkcji masła, kryzys i złączona z nim redukcja siły nabywczej, zmniejszenie się eksportu, niska cena masła, nie wytrzymująca konkurencji z ceną margaryny—wywołały zarządzenia szeregu rządów, popierające mleczarstwo, a godzące w przemysł margarynowy. Różnorodność zarządzeń odpowiadała różnorodności zaopatrzenia w tłuszcze różnych krajów. W kilku krajach wprowadzono wysokie podatki i cła na margarynę i surowce, używane do jej fabrykacji, w innych zabroniono barwienia margaryny; w innych znów skontyngentowano produkcję, nie kontyngentując importu surowców oleistych, ograniczono używanie margaryny, wreszcie, zabroniono jej produkcji i używania.

Walka, prowadzona przez rolnictwo z margaryną, miała za podstawę fakt sprowadzania do produkcji margaryny surowców z zagranicy, podówczas kiedy krajowe tłuszcze i oleje nie miały dostatecznego zbytu. Rolnicy protestowali przeciw importowi tych produktów z krajów tropikalnych, jako też przeciw używaniu tranu. Uregulowanie produkcji i handlu tłuszczami było w niektórych krajach uważane za kwestię życia i śmierci dla rolnictwa.

Po zniżce produkcji sztucznych tłuszczów jadalnych w latach kryzysowych ponowny jej wzrost zaznaczył się w latach 1934÷1935. Pozostaje to w związku ze zmianami, jakie zaszły na rynku tłuszczowym, złymi zbiorami surowców oleistych, słabą produkcją tłuszczów zwierzęcych. Zarządzenia, wydane podczas kryzysu, były w niektórych krajach częściowo utrzymane. Zaledwie w paru przywrócono całkowitą wolność produkcji margaryny. Ze wzrostem cen masła po 1935 r. wzrosła produkcja margaryny. W szeregu krajów istnieje tendencja dostosowania produkcji margaryny do warunków i rozmiarów zbytu krajowych tłuszczów zwierzęcych, skutkiem czego zagadnienia margaryny nie traktuje się osobno, lecz jako fragment całokształtu produkcji i sprzedaży tłuszczów.

W produkcji sztucznych tłuszczów jadalnych daje się stwierdzić zmniejszanie się używalności tłuszczów zwierząt lądowych. Udział tych tłuszczów w produkcji margaryny spadł np. w Stanach Zjedn. Am. z 72% w 1913 r. i 27% w 1929 r. do 8÷9% w 1936 r., w Niemczech—z ponad 50% do ok. 6% i następnie do 4% w 1933 r., w Danii—z 77% w 1905 r. do 18% w 1913 r. i do 6% w 1935 r. Na ich miejsce przychodzą w coraz większych ilościach tłuszcze roślinne (Stany Zjedn.) oraz trany. Olej wielorybi stanowił w 1924 r. w Niemczech ok. 10% ogólnej ilości tłuszczów, używanych przez przemysł margarynowy, a w 1933 r.—39%, w Anglii—17% w 1928 r. i 37% w 1935 r., w Danii—1·5% w 1924 r. i 23% w 1935 r. W związku z tym coraz większa ilość krajów rozwijała połowy wielorybów i produkcję tranu, co wreszcie doprowadziło do nadprodukcji i w konsekwencji do spadku jego ceny. Toteż pod koniec maja 1937 r. zwołano, z inicjatywy Anglii, konferencję i podpisano umowę o uregulowaniu połowania na wieloryby w latach 1937÷38. Umowę podpisały: Norwegia, Anglia wraz z Irlandią Płn., Argentyna, Stany Zjednoczone, Unia Południowo-Afrykańska, Australia, Niemcy, Irlandia. W umowie określono czasokresy i miejsca połowań w celu ograniczenia produkcji tranu.

Drugą z kolei tendencją w fabrykacji sztucznych tłuszczów jadalnych była wzrastająca używalność roślinnych surowców egzotycznych. Konkurowały one z krajowymi ze względu na niższą cenę, spowodowaną masowością produkcji i jej niskimi kosztami. Stąd też tłuszcze krajowe stanowiły minimalny odsetek w produkcji sztucznych tłuszczów jadalnych, np. w Niemczech wyniosły 2÷3%, w Stanach Zjedn. spadły z 74% w 1919 r. do 25% w 1933 r. W związku z tym w niektórych krajach przedsięwzięto zarządzenia, zmierzające do zwiększenia odsetku krajowych tłuszczów w produkcji margaryny, co też w szeregu wypadkach się udało.

Poniżej podajemy tablicę, ilustrującą produkcję sztucznych tłuszczów jadalnych w ważniejszych ośrodkach produkcji (w tys. q):

[1]) Kursy — w %%-ach nominału, obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie — w tysiącach).

[2]) We wrześniowym zeszycie „*Miesięcznego Biuletynu Wiadomości Ekonomicznych i Socjalnych*" Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie został wydrukowany artykuł, dający bogaty, obficie ilustrowany liczbami, materiał o produkcji wszelkiego rodzaju tłuszczów, przede wszystkim zaś margaryny i sztucznych tłuszczów jadalnych.

		1913	1924	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936
Stany Zjedn.	margaryna	690	1 052	1 436	1 616	1 477	1 043	922	1 113	1 199	1 731	.
	lard compound	4 536	3 768	5 186	5 534	5 494	5 314	4 288	4 321	5 215	.	.
Niemcy	margaryna	2 000	3 400	5 368	.	.	.	5 100	4 055	3 817	4 072[1])	4 233
	sztuczne tłuszcze miesz.			171	.	.	.	.	169	122	129	136
	tłuszcze rośl. czyste			328	.	.	.	.	423	.	.	.
Wielka Brytania	margaryna	818[2])	1 864	.	.	2 049	.	.	1 753	1 543	1 779	.
	lard compound	.	256	.	.	451	.	.	560	574	.	.
Dania	margaryna	420	694	765	789	826	793	733	743	717	780	.
	palmowy	.	.	.	.	5	8	11	14	12	15	.
	lard compound	.	.	.	.	15	20	16	16	11	17	.
Holandia	margaryna	844	1 308	1 399	1 327	1 276	1 113	627[3])	517[3])	525[3])	532[3])	555[3])
	tłuszcze do kuchni, piekarni i inne tłuszcze i oleje rafin.	.	234	358	378	319	204	39	38	41	69	66
Czechosłowacja	margaryna	.	.	.	.	.	.	.	.	698	603	.
Szwecja	margaryna	236	298	507	552	531	497	499	502	533	559	.
	sztuczne tłuszcze	9	2	7	8	10	5	4	4	7	12	.
	tłuszcz kokosowy	3	10	9	11	11	12	11	12	14	17	.
Norwegia	margaryna	274	429	466	472	473	474	679	481	495	513	553
	sztuczny smalec	.	.	4	4	3	3	6	7	11	15	14
Z. S. R. R.[4])	margaryna	0	0	0	0	63	173	333	382	328	.	.
	mieszan. z tłuszcz rośl.	0	0	0	0	0	25	44	39	270	.	.
	„ „ „ zwierz.	0	0	0	0	0	2	5	96	94	.	.
Belgia	margaryna	101	281	444	493	444	349	282	347	382	458	.
Finlandia	margaryna	.	48	98	100	84	72	63	85	83	.	.
Japonia	margaryna	.	.	.	.	.	.	11	16	16	.	.

Z zestawienia powyższego widzimy, że Stany Zjedn. Am. są najpoważniejszym producentem sztucznych tłuszczów jadalnych, przy czym najważniejszym jest tam tzw. lard compound. Produkcja tego tłuszczu rozwinęła się także ostatnio w Anglii i Północnej Irlandii, co pozostaje w związku ze zmniejszeniem importu sadła ze Stanów Zjedn. Należy zaznaczyć, iż lard compound stanowi konkurencję raczej dla sadła i słoniny, podczas gdy margaryna raczej dla masła.

Fabrykacja i sprzedaż margaryny w Stanach Zjednoczonych pokonały dużo przeszkód i zostały poddane znacznym ograniczeniom—tak ze strony Rządu Federalnego, jak i poszczególnych stanów. W związku z tym przede wszystkim uległa znacznemu ograniczeniu produkcja margaryny barwionej — tak, że produkcja margaryny niebarwionej osiągnęła 98·9% ogólnej produkcji. W produkcji margaryny zaszedł i drugi znamienny proces, mianowicie zamiana tłuszczów zwierzęcych w osnowie na roślinne. Podczas gdy w 1914 r. surowce zwierzęce stanowiły $^3/_4$, to w 1919 r. już 46%, a w 1936 r. zaledwie 8%. Działo się to dlatego, że olej kokosowy i inne egzotyczne surowce tłuszczowe są bez ograniczeń sprowadzane z posiadłości amerykańskich. W Niemczech produkcja margaryny znakomicie się rozwijała do ostatnich czasów, gdy zaczęto planowo rozwijać produkcję krajowych surowców, wtedy ograniczono import i opodatkowano margarynę. Z uwagi jednak na ogromne braki w zaopatrzeniu ludności w tłuszcze (przemysł tłuszczowy zaspakaja ok. 55% zapotrzebowania) ograniczenia te złagodzono. Anglia, chcąc uniezależnić się od importu z Holandii, rozwija u siebie zarówno produkcję margaryny jak i lard compound. Do wyrobu tych tłuszczów używa się w coraz większych ilościach własnego tranu, kosztem importowanych tłuszczów zwierzęcych i roślinnych. W Danii produkcja sztucznych tłuszczów jadalnych osiągnęła najwyższy poziom w 1930 r. W następnych latach w związku z trudnościami z wywozem masła wprowadzono ograniczenia produkcji sztucznych tłuszczów na rzecz masła. Z czasem sytuacja masła poprawiła się i ograniczenia te zniesiono. W produkcji sztucznych tłuszczów jadalnych dominującą rolę odgrywał olej kokosowy, a ostatnio sojowy i tran. Na kształtowanie się produkcji sztucznych tłuszczów jadalnych w Holandii wpłynęły dwie rzeczy: sytuacja rynku maślarskiego wraz z zarządzeniami z nią związanymi, oraz trudności w eksporcie margaryny. Sytuacja bardzo się zaostrzyła w 1932 r., kiedy to wydano szereg zarządzeń, wskutek których zmniejszyła się produkcja margaryny na korzyść masła. Ponieważ jednak masło było też opodatkowane, kosztem masła i margaryny zwiększyło się zużycie innych tłuszczów i olejów, co wywołało obciążenie ich cłami i podatkami. W Holandii i Danii ludność rolnicza spożywa margarynę, sprzedając masło, które idzie na eksport. W Czechosłowacji ustawowo reglamentuje się produkcję margaryny pod względem ilości, ceny, zużycia surowców i gatunków. W Szwecji opodatkowano margarynę od 1933 r. W Norwegii przez ustalenie obowiązku domieszki masła do margaryny starano się w ten sposób zużyć jego nadwyżki eksportowe. Skala opodatkowania margaryny była tak skonstruowana, że w miarę wzrostu domieszki masła malała stawka podatku. W Z. S. R. R. zaczęto produkować margarynę od 1933 r., od kiedy zaczęto zestalać i rafinować oleje. W Belgii produkcja margaryny jest skontyngentowana, w Finlandii — opodatkowana. W Japonii produkcja istnieje od niedawna i w nieznacznych rozmiarach. We Francji, Austrii, Szwajcarii, Węgrzech, Polsce i Włoszech produkcja jest szacowana na ok. 100 tys. q. Musimy dodać, że liczba ta wydaje się nieco niedoszacowaną, zważywszy chociażby na to, iż w Polsce (bez Gdańska) produkcja sztucznych tłuszczów jadalnych w 1936 r. była szacowana przez przemysł tłuszczowy na ok. 50 tys. q. Przed tym, tzn. przed opodatkowaniem tych tłuszczów, produkcja i spożycie ich były znacznie wyższe, dochodząc do 120÷150 tys. q.

I. K. i P. K.

OCENA SYTUACJI W ŻEGLUDZE MORSKIEJ.—Lord Essendon, jedna z najbardziej znanych osobistości w angielskim świecie żeglugowym, prezes wielu towarzystw okrętowych, wygłosił w początkach października b. r. na zebraniu akcjonariuszów jednego z tych towarzystw przemówienie, w którym scharakteryzował dzisiejszą sytuację żeglugową, oraz rzucił kilka ciekawych uwag, dotyczących najbliższej przyszłości.

Polepszenie sytuacji finansowej (7·5% dywidendy) przypisuje P. Essendon wzrostowi obrotów międzynarodowych, które ostatnio są o ok. 10% większe aniżeli w 1929 r. Wzrost stawek frachtowych na liniach regularnych nie podąża za wzrostem kosztów eksploatacyjnych. Jak znaczne są te koszty wynika z następujących danych, ilustrujących udział wydatków w ogólnych wpływach (brutto) za fracht (w %%-ach):

Koszty za- i wyładowania	28·79
Pensje, prowizje i bunker	25·88
Reperacje i materiały rozchodowe	11·60
Opłaty portowe, pilotaż, dźwigi itp.	11·91
Ubezpieczenia i odpisy amortyzacyjne	14·63
Razem:	92·81

Zatem na wszystkie inne wydatki, a więc koszty handlowe (kierownictwo, ogłoszenia, podatki) oraz na dywidendę i procenty od kapitału pozostaje 7·19%.

Podając powyższe, angielski tygodnik „*Fairplay*" porównuje te obliczenia z analogicznymi obliczeniami tegoż autora z końca 1925 r., kiedy to ta ostatnia liczba była oceniana zaledwie na 1·37%.

O wiele korzystniejsza sytuacja w trampingu przypisywana jest, obok oczywiście ogólnego ożywienia gospodarczego i elastyczności stawek frachtowych, organizacji, obejmującej tramping światowy — Tramp Shipping Administrative Committee (Komitet Administracyjny Żeglugi Trampowej), która przez swój celowy plan rozbiórki i budowy statków oraz dzięki ustaleniu we właściwym czasie minimalnych stawek frachtowych, wreszcie dzięki wysiłkom, zmierzającym do

[1]) Od 1 kwietnia 1935 r. włączono zagłębie Saary.
[2]) Dane dla roku 1912.
[3]) Z wyjątkiem ilości masła mieszanego z margaryną.
[4]) Produkcja rozpoczęła się od 1930 r.

zmniejszenia i niwelowania ograniczeń w obrotach międzynarodowych—przyczyniła się znakomicie do osiągnięcia dobrych rezultatów. Już nie po raz pierwszy kierowany jest apel pod adresem armatorów utrzymania tej organizacji, co m. in. wskazuje, że według opinii leaderów shippingu dzisiejsza koniunktura nie rokuje długotrwałości, a tymczasem wysokie koszty budowy statków oraz całokształt interesów gospodarczych i militarnych wymaga zapewnienia pewnego minimum warunków eksploatacji.

Pomimo niewątpliwie dobrej sytuacji frachtowej nie brak głosów stwierdzających, że o ile nastąpi kryzys o podobnym napięciu, jak ostatni, to Rząd Wielkiej Brytanii obejmie kontrolę nad żeglugą brytyjską lub tak czy inaczej będzie subsydiował tę ważną gałąź życia gospodarczego.

J. K.

ANGLIA

PROJEKT ODKUPU NADAŃ GÓRNICZYCH.—Na porządku dziennym rozpoczętej w dn. 26 b. m. sesji Parlamentu angielskiego znajduje się szereg spraw gospodarczych, z których na czołowe miejsce wysuwa się projekt ustawy o wykup tzw. „mining royalties".

„Mining royalties", nadania górnicze, są to sumy, płacone przez przedsiębiorców węglowych właścicielom terenów, na powierzchni lub pod powierzchnią których znajdują się eksploatowane kopalnie lub związane z nimi urządzenia. Stosunkowo niewielka ilość kopalń angielskich znajduje się na terenach, należących do przedsiębiorstw górniczych; zwykle przedsiębiorca pracuje na cudzym terenie, płacąc właścicielowi „royalties" za prawo eksploatacji pokładów węglowych, a czasami i „wayleaves"—opłaty za przewóz węgla przez teren innego właściciela ziemskiego. Wysokość tej renty, płaconej przez angielskie górnictwo węglowe właścicielom ziemskim, wynosiła w latach 1928÷1934 przeciętnie £ 4 430 000 rocznie. System nadań górniczych jest charakterystyczny dla Anglii i Ameryki; w innych krajach państwo, nie zaś właściciel terenu, udziela prawa eksploatacji pokładów węglowych.

Rząd angielski od dawna już nosi się z zamiarem odkupienia nadań górniczych, tj. przymusowego wywłaszczenia właścicieli terenów węglodajnych. Argumentacja zwolenników wywłaszczenia jest następująca: 1) granice terenów poszczególnych właścicieli ziemskich przecinają kopalnie zarówno na powierzchni jak i w głębi i utrudniają racjonalną eksploatację; 2) stosunek robotników do przedsiębiorców kształtuje się pod ujemnym wpływem wrażenia, że robotnicy pracują w wielkiej mierze nie dla wspólnego zysku przedsiębiorstwa, ale dla wyrobienia renty obcemu właścicielowi ziemskiemu; 3) biorąc pod uwagę ciężkie położenie angielskiego kopalnictwa węglowego, „royalties", ciążące na kopalniach niezależnie od wyników eksploatacji, powinny być zniesione. Były one do wytrzymania w w. XIX, kiedy węgiel angielski zajmował—specjalnie, jeżeli chodzi o eksport—stanowisko niemal że monopolistyczne. Obecnie jednak, gdy zużycie węgla zmalało, eksport zaś znacznie się cofnął, płacenie sztywnej renty, przy zniżających się, a nawet zanikających zyskach w górnictwie, jest z punktu widzenia całokształtu gospodarki narodowej niepożądane. Toteż wykup nadań górniczych został uznany za akt konieczny; praktycznie równałoby się to ich zniesieniu, gdyż jasne jest, że Rząd po wykupie będzie pobierał „royalties" li tylko nominalne, w znikomej wysokości.

Sprawą sporną i hamującą przeprowadzenie wywłaszczenia jest wysokość kompensaty. Na jesieni 1936 r. właściciele ziemscy żądali co najmniej £ 110 miln. Specjalny trybunał ustalił w tym roku podaną wyżej kwotę £ 4 430 000 jako przeciętną sumę, płaconą rocznie właścicielom ziemskim, i zaproponował kompensatę w wysokości £ 66 450 000, czyli 15-krotnej rocznej renty. Obecnie sprawa zostanie rozstrzygnięta przez Parlament. Pomimo poparcia rządowego, nie jest pewne, czy Parlament uchwali wykup właśnie za tę sumę, gdyż interesy właścicieli ziemskich są w Parlamencie angielskim dość silnie reprezentowane.

L. T.

NIEMCY

ACHEMA VIII.—Stowarzyszenie „Dechema" (Deutsche Gesellschaft für Chemische Apparatewesen) co parę lat urządza wystawy „Achema" (Ausstellung für Chemisches Apparatewesen), będące rewją maszynoznawstwa chemicznego, technologii chemicznej i przemysłów pokrewnych. Wystawy Achema tym różnią się korzystnie od innych wystaw, że maszyny i urządzenia są pokazywane w miarę możności w ruchu—pracują i produkują na oczach zwiedzających.

Ta okoliczność zwiększa znacznie koszty, to też Achemy odbywają się co parę lat i trwają tylko około 9 dni. Tegoroczna Achema VIII odbyła się we Frankfurcie nad Menem w okresie 2÷11 lipca.

Organizacja wystawy zaprojektowana była bez zarzutu: rozplanowanie pawilonów i eksponatów, przewodniki i świetne co do ujęcia treści broszurki objaśniające, jak np. Kunststoff-Wegweiser, przedstawiający całokształt zagadnień teoretycznych i praktycznych, dotyczących materiałów sztucznych, oraz ich rozplanowanie w pawilonie.

Siedem olbrzymich pawilonów objęło eksponaty, zgrupowane według ścisłego planu. Hala I objęła przyrządy naukowe i laboratoryjne; przyrządy miernicze, kontrolujące i regulujące ruch fabryczny; hala II—przyrządy techniczne, maszyny i części maszyn, wytworzone z niemetali (kamionka, porcelana, szamota, dynas, szkło, drewno, kauczuk i materiały sztuczne); hala II*a*—materiały sztuczne (Kunststoffe): surowce i instalacje do ich wytwarzania, wyroby i ich zastosowanie w technice, przyrządy do laboratoryjnego badania materiałów sztucznych; hala III*a*—sztuczne włókno i przędzę: surowce wyjściowe, produkcja i wyroby, obejmujące sztuczny jedwab i cięte włókno (vistrę vel dekstrę—Zellwolle); hala III*b* objęła literaturę—czasopisma i książki, publikacje niemieckich związków naukowo-zawodowych; hala III i IV—duże aparaty techniczne, maszyny i instalacje przemysłu chemicznego i przemysłów pokrewnych, metale, materiały i maszyny do pakowania i transportu towarów.

Achema VIII była podporządkowana dwum naczelnym hasłom, które zresztą dominują teraz w gospodarce i przemyśle niemieckim: „Walka ze zniszczeniem" i „Samodzielność techniczna i gospodarcza". Te dwa hasła łączą się systematycznie i planowo na każdym kroku w badaniach naukowych, w poczynaniach przemysłu i w zarządzeniach gospodarczych.

Przede wszystkim występowały one w doborze materiałów konstrukcyjnych dla przemysłu chemicznego: zwykłe gatunki żelaza mało odporne na działanie korozji[1]) były systematycznie zastępowane przez stopy uszlachetnione, zawierające domieszki metali szlachetniejszych i lekkich (niklu, kobaltu, chromu, molibdenu, wolframu itd.). Firmy Kruppa, Borsiga, Deutro i inne wystawiły dziesiątki odmian stali szlachetnych, a ponadto stopy metali z niemetalami, np. żelaza z krzemem, aluminium z krzemem o specjalnej twardości i odporności na wpływy temperatury i czynników chemicznych. Wystawa dowiodła, że stopy znajdują coraz większe zastosowanie w przemyśle chemicznym, w myśl doświadczenia, że stop nawet droższy (metale rzadkie i szlachetne trzeba wwozić i płacić dewizami) jest ekonomiczniejszy w zastosowaniu od tańszego żelaza. W wielu wypadkach w celu uchronienia aparatury chemicznej od korozji stosowano wykładanie cienką warstwą innego metalu (miedzi, ołowiu, stopu szlachetnego itp.), względnie powlekanie emalią lub wreszcie wykładanie kauczukiem albo sztuczną masą plastyczną; to ostatnie stosuje się nie tylko do małych aparatów, ale nawet do dużych wież reakcyjnych i cystern kolejowych. Gospodarka niemiecka specjalnie propaguje zastosowanie aluminium w myśl hasła „Aluminium—der deutsche Werkstoff", którego olbrzymie wytwórnie z rud dowożonych są zainstalowane w Niemczech. Aluminium stosuje się nie tylko do wyrobu drobnych maszyn, ale też i do dużych zbiorników, wież i tanków do przewożenia cieczy.

Równolegle z metalami stosuje się na dużą skalę niemetale, i to nie tylko w laboratorium, ale coraz więcej i w ruchu fabrycznym. Do tych materiałów konstrukcyjnych zaliczyć należy: kamionkę, porcelanę, szkło, kwarc, ceramiczne materiały ogniotrwałe—szamotę, dynas, stopioną krzemionkę (silica) i piasek. Firma „Jena" uruchomiła szklane kolumny rektyfikacyjne, deflegmatory i wężownice w normalnej skali fabrycznej. Ponadto zaprezentowano ciekawy materiał—dioxil, otrzymywany przez stopienie piasku, zbliżony do kwarcu, lecz znacznie tańszy, w wysokim stopniu kwasoodporny. Z dioxilu zestawiono techniczną instalację do stężania kwasu siarkowego.

Achema VIII pokazała olbrzymi wysiłek jakościowy i ilościowy, dokonany przez chemików niemieckich w dziedzinie mas sztucznych.

Wystawa pokazała, że nowa dziedzina mas sztucznych pod względem ilości indywiduów i różnorodności zastosowania dorównuje dziedzinie metali i klasycznych niemetali (kamionka, szkło, szamota, drewno etc.). Jako podstawowe surowce niezbędne do produkcji stosuje się: celulozę, kazeinę, wodę, węgiel, wapno i powietrze, a w rzeczywistości ich dalsze pochodne: hydrocelulozę, acetylo-celulozę, fenole, krezole, formalinę, mocznik, kazeinę itp. Wytwarza się z nich masy twarde i miękkie, sprężyste, przezroczyste lub barwne, nadające się do idealnej obróbki, odporne na czynniki mechaniczne i chemiczne i mogące zastąpić w technice metale, kauczuk, przędzę, drewno, szkło i inne materiały. Według pochodzenia rozróżnia się w masach sztucznych 5 grup: I—pochodne produktów naturalnych: mineralnych, oraz roślinnych i zwierzęcych; II—pochodne węgla kamiennego; III—pochodne acetylenu; IV—pochodne etylenu, propylenu i wyższych olefin; V—pochodne związków uwodornionych: mocznika, formaliny, izobutylenu itp.

Na Achemie VIII zademonstrowano 205 indywidualnych gatunków mas sztucznych (buna, bakelit, celofan, pergut, plastopol, plexiglas) o przeróżnym zastosowaniu, jako: 1) sztuczny kauczuk (buna) i inne masy konstrukcyjne, 2) filmy, nici, przędza (lanital), 3) materiał do impregnacji, 4) sztuczna skóra i linoleum, 5) kleje i kity, 6) szkło i for-

[1]) Niszczący wpływ czynników fizycznych i chemicznych: temperatury powietrza, kwasów, wody itd.

niery, 7) laki, oleje i emulsje do pokrywania powierzchni, 8) materiały budowlane, 9) materiały do wyrobów elektrotechnicznych. Najbardziej efektowne były wyroby ze sztucznego kauczuku, przewyższające kauczuk naturalny odpornością na czynniki mechaniczne i chemiczne. Ciekawe były wyroby ze sztucznego giętkiego nie tłukącego się szkła, bezpieczne w zastosowaniu. Jelita zwierzęce zostały zastąpione przez jelita sztuczne.

Przestawienie się na masy sztuczne jest wywołane przede wszystkim względami samowystarczalności gospodarczej i obronnej. Chodzi o zmniejszenie wwozu szeregu materiałów naturalnych, który w 1933 r. wyniósł:

	ton	RM miln.
Szlachetne gatunki drewna. .	20 000	4·2
Róg, kości, fiszbin	15 000	2·0
Orzech węglowy	2 800	1·9
Kość słoniowa, szyldkret, masa perłowa	300	1·9
Ogółem:	38 100	10·9

Z dziedziny sztucznych mas wyodrębniono sztuczne włókno, jedwab i włókno cięte (vistrę), pokazując częściowo ich przeróbkę chemiczną i mechaniczną, oraz zastosowanie w tkaninach czystosztucznych i mieszanych z włóknem naturalnym.

Końcowe pawilony wystawy objęły działy: maszynoznawstwa chemicznego, technologii chemicznej i metalurgii oraz działy, bezpośrednio związane z produkcją chemiczną: pompy, ugniatarki, mieszadła, autoklawy, sita, transportery itp. Specjalnie ciekawe i pouczające były eksponaty naturalnej wielkości i instalacje w ruchu, pokazane przez firmy: Kruppa, Borsiga, Didiera, Bamaga-Megunin, Otta, Lurgi, Pintscha, I. G. Farbenindustrie i in.

Zagadnienia specjalne, zbyt skomplikowane lub niepożądane do pokazywania, były ujęte w formę szematycznych zestawień i montaży: poszczególne rodzaje produkcji paliw i smarów syntetycznych z węgla kamiennego, węgla brunatnego i torfu (bezpośredniego uwodarniania węgla nie zaakcentowano), wyodrębnianie siarki z gazów węglowych w gazowniach i koksowniach, zastosowanie ługów posulfitowych do garbowania skór, scukrzanie drewna przy pomocy kwasu siarkowego pod ciśnieniem w celu otrzymania zastępczego pokarmu dla bydła lub dalszej fermentacji na spirytus do silników (ze 100 kg drewna otrzymuje się 50 kg cukru i 24 l spirytusu) oraz szereg innych.

Achema VIII jeszcze raz udowodniła zwiedzającym, że chemiczny przemysł niemiecki z roku na rok wzmacnia swój stan posiadania w dawnych gałęziach wytwórczości i ogarnia nowe dziedziny w ramie potrzeb technicznych i gospodarczych. Osiągnięte wyniki przypisać należy planowej organizacji i systematycznej współpracy Państwa, kapitału oraz niemieckiego badacza, technika i robotnika.

Twórczo-badawczy wysiłek koncentruje się w 70 instytutach, z których 26 należy do Państwa, 9 posiada charakter specjalny (Kaizer-Wilhelm Vorschungsinstituten), a reszta pozostaje pod opieką przemysłu. Systematyczne prace badawcze umożliwiły chemicznemu przemysłowi niemieckiemu przestawienie się z produkcji surowców i półproduktów na produkcję produktów uszlachetnionych, podnosząc potencjał gospodarczy i obronny Państwa.

Inż. J. Krzyżkiewicz

PODDANIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI PRZEPISOM DEWIZOWYM.—Dotychczas podlegały przepisom reglamentacji dewizowej w Niemczech tylko takie prawa na nieruchomościach, które związane były z zobowiązaniami płatniczymi w walucie krajowej lub zagranicznej i które dlatego wchodziły w dziedzinę uregulowaną przepisami dewizowymi o zobowiązaniach; w pierwszej linii chodziło tutaj o hipoteki i długi gruntowe (Grundschuld), a dyspozycja samymi nieruchomościami podlegała dotychczas przepisom tylko wtedy, gdy nieruchomość była kupowana przez obcokrajowca za pieniądze z konta zamkniętego i kiedy urząd dewizowy, udzielając zezwolenia, zastrzegł sobie, że dyspozycja nieruchomością będzie możliwa tylko za jego zezwoleniem. Poza tym obrót wszelki nieruchomościami i prawami na nieruchomościach nie podlegał dotychczas reglamentacji dewizowej.

Zmienia to zasadniczo dziesiąte rozporządzenie wykonawcze do ustawy dewizowej z dn 16/IX 1937 r., cały obrót nieruchomościami i prawami na nieruchomościach uzależniając od zezwoleń dewizowych—o ile dotyczy to czynności w stosunku do obcokrajowców, albo też dotyczy nieruchomości, położonych za granicą. Dyspozycje nieruchomościami, należącymi do krajowca dewizowego, a położonymi za granicą, są uzależnione od zezwolenia władz dewizowych. Stan dotychczasowy, umożliwiający krajowcowi swobodną sprzedaż, był nadużywany w tym celu, by krajowcom, mającym zamiar emigrować, sprzedawać za granicą nieruchomości za walutę niemiecką, a przeto umożliwiać im transfer ich w kraju położonego majątku za granicę. W takich wypadkach zezwolenia zasadniczo nie będą udzielane, jak to już Urząd Dewizowy Rzeszy w swoim okólniku 132/37 zarządził.

Poza tym wszelkie inne dyspozycje zagranicznymi nieruchomościami, w szczególności obciążenia ich na korzyść osób trzecich, podlegają zezwoleniom, podobnie jak podlega dyspozycja prawami, przysługującymi krajowcowi na nieruchomości, położonej za granicą. Dotyczy to nie tylko hipotek i długów gruntowych, ale także dzierżaw dziedzicznych, prawa użytkowania, służebności itd.

Dyspozycja nieruchomościami, położonymi w kraju, przez obcokrajowców dewizowych została w całej pełni poddana reglamentacji bez względu na to, czy dyspozycja ta następuje na rzecz krajowca, czy obcokrajowca. O ile chodzi o sprzedaż nieruchomości na rzecz krajowca, to zezwolenie może być udzielone tylko z tym, że zapłata następuje na konto zamknięte, i że sprzedawca przyjmuje tę wpłatę jako dopełnienie kontraktu. O ile sprzedaż następuje na rzecz obcokrajowca—to urząd dewizowy bada kwestię, czy nabywca nie ma zamiaru osiedlić się w Niemczech. Ponieważ z reguły za granicą płaci się o wiele mniej od krajowej wartości nieruchomości—osiągał imigrant na tej drodze wyższy kurs, niż to odpowiadało kursowi walutowemu. Rząd niemiecki natomiast jest zainteresowany w tym, by imigranci swój zagraniczny majątek przywozili do Niemiec w zagranicznych środkach płatniczych i tutaj je zmieniali.

Wszelkie inne dyspozycje nieruchomościami, w szczególności obciążenia nieruchomości obcokrajowców, podlegają obecnie obowiązkowi uzyskania zezwolenia. O ile obciążenie związane jest z udzieleniem kredytu zagranicznemu właścicielowi—to poza tym trzeba jeszcze przestrzegać przepisów ustawy dewizowej, ograniczających udzielanie kredytu i wypłatę gotówkową na rzecz obcokrajowców. Pozwolenie może być udzielone, jeżeli pożyczka ma służyć na spłatę ciążącego na nieruchomości długu gruntowego lub hipoteki na rzecz krajowego wierzyciela. Również dyspozycja prawami na krajowych nieruchomościach, przysługującymi obcokrajowcowi, podlega zezwoleniu. Wreszcie, krajowcy mogą położone w kraju nieruchomości przenosić na obcokrajowców lub też wydawać jakiekolwiek inne dyspozycje na ich rzecz tylko za zezwoleniem, które udzielane jest wówczas, kiedy obcokrajowiec płaci dewizami, odprowadzanymi do Banku Rzeszy. Żadnemu ograniczeniu nie podlegają tylko dyspozycje własnymi kontami zamkniętymi, posiadanymi przez zagranicznego nabywcę w Niemczech.

Wszelkie inne dyspozycje krajowymi nieruchomościami na rzecz obcokrajowca podlegają zezwoleniom, w szczególności intabulacja hipotek lub długów gruntowych. Również obowiązkowi zezwolenia podlegają dyspozycje udziałami spółki imobilarnej—o ile udziałowiec mógłby daną nieruchomością, gdyby ta do niego bezpośrednio należała, dysponować tylko za zezwoleniem. A zatem zezwolenia wymagają sprzedaże lub obciążenia na rzecz obcokrajowca udziałów spółki imobilarnej, posiadającej krajową nieruchomość, podobnie jak dyspozycje udziałami spółki imobilarnej, posiadającej nieruchomość za granicą. Tymi ograniczeniami objęte są nie tylko udziały spółek imobilarnych, ale w ogóle wszelkie udziały w towarzystwach, spółkach lub korporacjach, posiadających w majątku swoim nieruchomości takie, którymi uprawniony, gdyby one do niego bezpośrednio należały, mógł dysponować tylko za uprzednim zezwoleniem władz dewizowych.

DANIA

STRUKTURALNE TRUDNOŚCI GOSPODARCZE.—Stopień poprawy gospodarczej w krajach skandynawskich był w latach ostatnich na ogół wyższy, aniżeli w większości innych krajów europejskich. Nie wszędzie jednak ewolucja koniunkturalna przebiegała jednakowo pomyślnie. Na gospodarce duńskiej ciążyły poważne trudności strukturalne, wpływające w pewnym stopniu ujemnie na przebieg koniunktury. Nieszczególnie przedstawia się np. sytuacja na rynku pracy, gdyż ogólna liczba bezrobotnych osiągnie przypuszczalnie w zimie b. r. ok. 150 tys.—wobec 135 tys. w ub. r., a niekorzystnie przedstawia się też położenie finansowe duńskich rolników.

Zadłużenie duńskiego rolnictwa jest nadzwyczaj wysokie. Około 90% gospodarstw Danii zadłużonych jest na łączną kwotę przeszło 1 mild. koron, przy czym o wysokości indywidualnej tego zadłużenia świadczy fakt, iż przeciętnie stanowi ono 75% wartości zastawowej obciążonego długiem majątku. Zadłużenie to jest wynikiem wielkich inwestycyj rolniczych, poczynionych jeszcze w okresie pomyślnego rozwoju koniunkturalnego w latach 1925÷1928. W okresie tym, eksportując po rentownych cenach bez większych ograniczeń produkty rolne do Anglii i Niemiec, rolnicy duńscy zaciągnęli znaczne pożyczki na intensyfikację i udoskonalenie wytwórczości.

Lata kryzysowe podważyły jednak podstawy pomyślności rolnictwa duńskiego. Ceny eksportowanych produktów gwałtownie spadły, a co gorsza główni odbiorcy duńskich produktów rolnych, zarówno Niemcy, jak i W. Brytania, w drodze ograniczeń kontyngentowych zmniejszali stopniowo sprowadzane z Danii ilości masła, bekonów, jaj itp. W ostatnich kilku latach sytuacja na tym odcinku uległa poprawie o tyle, że podniosła się rentowność wywozu rolniczego. Natomiast większość ilościowych ograniczeń przywozowych została utrzymana przez państwa importujące, co w dalszym ciągu niekorzystnie oddziaływuje na produkcję rolniczą, nastawio-

ną przede wszystkim na eksport. W b. r. sytuację rolnictwa pogarsza jeszcze wzrost ceny zagranicznej paszy i zboża, importowanych przez Danię jako karma dla bydła, wobec nie wystarczającej w tym celu produkcji krajowej.

Krytyczna sytuacja rolnictwa duńskiego spowodowała, iż z końcem lipca b. r. odbył się w Danii wielki zjazd rolniczy, przy udziale ok. 50 tys. osób, na którym wysunięto żądanie liberalizacji przywozu wyrobów przemysłowych oraz wstrzymania wszelkich licytacyj majątków do czasu przeprowadzenia oddłużenia rolnictwa. Rząd duński stara się przyjść z pomocą rolnictwu i w tym celu przeznaczył w ub. r. ok. 100 miln. koron na oddłużenie tych rolników, których zadłużenie przekracza 110% wartości zastawowej majątku. Ponadto uchwalono pobierać specjalne opłaty od masła, sprzedawanego na rynku wewnętrznym, oraz od przywożonego zboża, które obracane są następnie na pomoc dla mniej zamożnych rolników. Radykalnego oddłużenia rolnictwa duńskiego przeprowadzić jednak—przy obecnym stanie finansów państwowych—nie podobna, gdyż minimalna suma, która musiałaby być przeznaczona na ten cel, musiałaby jednorazowo wynosić ok. 500 miln. kor.

Problem posiada poza tym charakter strukturalny i nawet daleko idąca pomoc finansowa dla rolnictwa nie mogłaby rozwiązać go na trwałe. Kryzys i ograniczenia przywozu wyrobów rolniczych przez kraje importerskie skłoniły czynniki, kierujące polityką gospodarczą, do faworyzowania uprzemysłowienia Danii we wszystkich tych dziedzinach produkcji, gdzie istnieją po temu możliwe warunki rozwojowe. Młody przemysł duński nie mógł się jednak rozwijać bez wysokiej ochrony celnej. Wprowadzając jednak stosunkowo wysokie stawki celne od importu szeregu towarów przemysłowych, Rząd ugodził równocześnie podwójnie w duńskie rolnictwo. Wzrost cen wyrobów przemysłowych spowodował bowiem pośrednio podwyżkę kosztów produkcji rolniczej, zmniejszając opłacalność eksportu rolniczego, ograniczenia zaś przywozu towarów przemysłowych osłabiły pozycję polityczno-handlową Danii w stosunku do krajów przemysłowych, będących równocześnie odbiorcami duńskich artykułów rolniczych i dostawcami wyrobów przemysłowych na rynek duński.

Póki trwa pomyślny okres koniunkturalny i zarówno wewnętrzne, jak i zagraniczne obroty gospodarcze są znaczne, dochody skarbowe względnie poważne, a pozycje dochodowe bilansu płatniczego Danii (zwłaszcza dochody za przewozy morskie) wysokie—dotąd przedstawione wyżej trudności strukturalne nie grożą poważniejszymi wstrząsami. Z chwilą natomiast, gdy koniunktura na rynkach światowych, a także i w Danii uległaby pogorszeniu — konieczność rozwiązania problemu struktury gospodarczej Danii wystąpi w całej pełni. Rozwiązanie tego zagadnienia będzie niezmiernie utrudnione—wskutek panujących w świecie dążeń do samowystarczalności rolniczej, oraz wskutek braku warunków naturalnych, a w szczególności wystarczających podstaw surowcowych dla rozbudowy własnego przemysłu.

B. R.

PORTUGALIA

ZNIESIENIE OGRANICZEŃ DEWIZOWYCH.—Z dniem 18/X b. r. zniesione zostały w Portugalii obowiązujące dotychczas ograniczenia dewizowe.

Pierwsze ograniczenia dewizowe w Portugalii datują się już od 1914 r. Były one jednak bardzo luźne i dopiero w czasach powojennych zostały rozbudowane szerzej. Podstawą dalszych ograniczeń stało się przede wszystkim rozporządzenie z dn. 22/VII 1922 r., którego najważniejsze postanowienia były następujące: 1) ustalenie specjalnych opłat od eksportu i reeksportu, 2) ustanowienie obowiązku odprowadzania waluty eksportowej i reeksportowej do banków, które ze swej strony musiały połowę tej waluty oddawać do dyspozycji Rządu.

Te ograniczenia z pewnymi zmianami i uzupełnieniami przetrwały do 1924 r. W połowie tego roku zostały one skodyfikowane, przy czym wprowadzono dalsze znaczne ograniczenia. Utrudniono—przede wszystkim—wywóz kapitałów za granicę i uzależniono zakup dewiz w kwocie ponad £ 5 od przedłożenia pewnych dokumentów. Reglamentacji został także poddany handel zagranicznymi papierami wartościowymi i zaciąganie zobowiązań między krajowcami i cudzoziemcami.

Pierwsze znaczniejsze rozluźnienie ograniczeń nastąpiło w 1930 r., kiedy zwolniono eksport, nie przekraczający kwoty 10 tys. eskudów, od opłat, przy jednoczesnym ograniczeniu obowiązku odstępywania odpowiedniej waluty eksportowej Bankowi Portugalskiemu do 5%. Zezwolono na wywóz i nabywanie bez ograniczeń dewiz do sumy £ 100 wzgl. 10 tys. escudów.

Obecne rozporządzenie znosi wszelkie dotychczas obowiązujące ograniczenia wolnego obrotu dewizowego. Handel dewizami pozostaje jednak nadal w ręku Caixa Geral de Depositos, Crédito Predienica i specjalnie do tego upoważnionych instytucyj bankowych. Nabywanie dewiz w dowolnej kwocie nie wymaga zezwolenia, ani dopełnienia żadnych specjalnych formalności. Wolny jest także wywóz kapitałów w jakiejkolwiek formie.

Importerzy i eksporterzy mają prawo nieograniczonego dysponowania równowartością ich przywozu lub wywozu—zarówno w dewizach, jak i w walucie krajowej. Jednocześnie zwolnieni oni zostali od spełnienia ciążących na nich jeszcze zobowiązań, wynikających z dotychczasowych ograniczeń, i zwrócono im złożone zabezpieczenia i gwarancje.

Wszystkie nie zakończone dotychczas prawomocnym wyrokiem procesy o przekroczenie dawnych ograniczeń dewizowych zostają całkowicie umorzone, o ile nie dotyczą banków.

Nowe rozporządzenie w niczym nie narusza przepisów specjalnych, wynikających z układów międzynarodowych, i przepisów o likwidacji długów handlowych.

Wobec państw, stosujących ograniczenia dewizowe, godzące w interesy gospodarki portugalskiej—może Rząd utrzymać w mocy częściowo lub całkowicie dotychczasową reglamentację dewizową.

Wszelkie wątpliwości na tle stosowania rozporządzenia o zniesieniu ograniczeń dewizowych rozstrzyga Minister Skarbu.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie 11÷23/X 1937 r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w $ — za 100 kg):

	11÷16/X	18÷23/X	Wzrost (+) lub spadek (−) %
Pszenica			
Berlin	—	—	—
Praga	167·80½	167·80½	—
Chicago	3·87	3·93	+ 1·5
Buenos Aires	5·36	5·35½	— 0·2
Liverpool	4·85	4·89	+ 0·8
Wiedeń	37·50	37·50	—
Hamburg	6·20	6·20	—
Żyto			
Berlin	—	—	—
Praga	134·62½	134·62½	—
Chicago	2·88	2·86	— 0·8
Wiedeń	27·44	27·44	—
Hamburg	4·32	4·32	—
Owies			
Berlin	—	—	—
Praga	120·20	120·20	—
Chicago	2·25	3·37	+49·7
Buenos Aires	2·01	2·03	+ 0·9
Liverpool	4·18	4·24	+ 1·4
Wiedeń	27·50	27·50	—
Hamburg	2·90	2·90	—
Jęczmień browarowy			
Berlin	—	—	—
Praga	134·00	134·00	—
Chicago	3·36	3·35	— 0·3
Wiedeń	36·00	36·00	—
Hamburg	—	—	—

METALE

ŻELAZO.—W I połowie października panowała na rynku żelaznym w dalszym ciągu tendencja mocna i zwyżkowa, a ceny żelaza utrzymywały się na dotychczasowym poziomie. Jednakże zaznaczyła się możliwość osłabienia tendencji, spowodowana —z jednej strony—osłabieniem chłonności amerykańskiego rynku wewnętrznego, a z drugiej—niemal całkowitą utratą przez Europę rynków eksportowych w Chinach i Japonii. Osłabienie koniunktury w przemyśle żelaznym Stanów Zjedn. charakteryzuje się spadkiem wskaźnika zatrudnienia w stosunku do zdolności wytwórczej z 74% w ostatnim tygodniu września do 66% w pierwszym tygodniu października b. r. W dn. 14 i 15 października odbyły się w Warszawie zebrania międzynarodowego kartelu stali (E. I. A.) i szyn (Irma). Ze względu na zahamowanie eksportu na Daleki Wschód powzięto uchwałę co do zmniejszenia ogólnej kwoty eksportowej do 450 tys. t miesięcznie. Ceny na wszystkich rynkach pozostawiono bez zmiany. Na odbytym, również w Warszawie, posiedzeniu międzynarodowego porozumienia złomowego postanowiono przedłużyć je na rok 1938. Po nabyciu przez porozumienie w ostatnich czasach 400÷500 tys. t złomu zapotrzebowanie uczestników zostało pokryte do końca roku. Dalszych zakupów zaniechano w oczekiwaniu na korzystniejsze ukształtowanie się cen złomu. Do porozumienia przystąpiła Finlandia.

Stan rynku żelaza w poszczególnych krajach przedstawiał się następująco:

W Niemczech cło przywozowe na surówkę zostało z dn. 18/X obniżone z RM 10 do RM 1 za t; obniżka ta ma obowiązywać do dn. 31/X 1938 r. Zarządzenie to uzasadnia ne jest okolicznością, że światowe ceny surówki wzrosły do takiego stopnia, że nie mogą zagrażać produkcji krajowej, gdzie ceny są znacznie niższe. Przeciętna cena surówki, przywożonej do Niemiec, wzrosła w b. r. b. silnie; podczas gdy w 1935 r. wynosiła ona (za t) RM 39, a w 1936 r.—RM 45, podniosła się ona w lipcu b. r. do RM 87, w sierpniu zaś spadła do RM 81. W 1936 r. przywieziono do Niemiec 112 tys. t surówki, a w okresie 8 miesięcy b. r.—ok. 74 tys. t. Surówka jest przywożona przeważnie ze Stanów Zjedn. i Francji. Prócz tego pewne ilości surówki, wytopionej na węglu drzewnym, są przywożone ze Szwecji.

We Francji cena surówki odlewniczej została z dniem 1/X podwyższona z 505 fr. do 554 fr., surówki hematytowej z 807 fr. do 869 fr. i surówki zwierciadlanej (10÷12% Mn) do 1 034 fr. za t; ceny te należy rozumieć franco Francja wschodnia. Dla żelazomanganu (76÷80% Mn) została wyznaczona przeciętna cena franco stacja odbiorcza 2 435 fr. za t.

Na belgijskim rynku żelaznym panowała tendencja chwiejna. Napływ zamówień był słaby. Ponieważ Anglia udzieliła już swym kontynentalnym dostawcom zamówień na poczet II połowy kontyngentu dodatkowego oraz normalnego kontyngentu na IV kwart. b. r., zaznaczyło się także i na rynku eksportowym belgijskim pewne ożywienie; ogólna ilość zamówień angielskich sięga 200 tys. t. Natomiast rokowania o ustalenie II kontyngentu dodatkowego idą opornie, co należy przypisać dużemu zaofiarowaniu żelaza Anglii ze strony Kanady, Indyj i Stanów Zjedn. Mimo niepewnej sytuacji rynku żelaznego, ceny zostały utrzymane na dotychczasowym poziomie.

Na rynku angielskim panowało w dalszym ciągu znaczne ożywienie, przy czym ceny surowców wykazywały mocną tendencję. Ceny żelaza na rynku wewnętrznym—wbrew przewidywaniom—nie zostały podwyższone z dniem 1/X. Przyczyna polega, prawdopodobnie, na dużym zaofiarowaniu wytworów hutniczych ze strony Kanady i Indyj, a w ostatniej chwili także i ze strony Stanów Zjedn. Na rynku surówki położenie było niejednolite. Niektóre gatunki można już było dostać łatwiej, podczas gdy o inne w dalszym ciągu było trudno. Ponieważ dowóz półwyrobu kontynentalnego był nie wystarczający—przemysł angielski zakupił 25 tys. t towaru amerykańskiego, który jednak kalkuluje się zbyt drogo. W zakresie wyrobów gotowych daje się zauważyć lekkie odprężenie, lecz podaż jest jeszcze wciąż niedostateczna.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji—w £ zł. fob port—notowane były w dn. 15/X 1937 r. jak następuje:

	Wielka Brytania	*Belgia i Luksemburg*	*Francja*
	za 1016 kg	za 1 000 kg	
Surówka:			
odlewnicza Nr III (2·5-3·0% Si)	—	—	—
tomasowska	—	—	—
hematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	5.7.6	5.7.6
platyny	—	—	—
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	—	6.0.0	6.0.0
belki	—	5.7.6	5.7.6
kątowniki	—	5.8.0	5.8.0
blacha okrętowa, rezerwuarowa itp.	—	—	—
szyny stalowe	—	—	—
bednarka	—	6.10.0	6.10.0
drut-walcówka	—	6. 2.6	6. 2.6
blacha tomasowska	—	7. 2.8	7. 2.8
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
drut ocynkowany	—	—	—
gwoździe druciane	—	—	—

METALE NIEŻELAZNE.—W I połowie października na rynku metali panowała w dalszym ciągu tendencja słaba i zniżkowa. Ceny wszystkich metali spadły do poziomu, nie notowanego od początku b. r. Główną przyczyną tak niekorzystnego stanu rynku metalowego są wypadki na Dalekim Wschodzie, a zwłaszcza walki w Szanghaju, wskutek których narażone są na zagładę ogromne inwestycje angielskie i amerykańskie. Wpływa to przygnębiająco na giełdy metalowe w Londynie i New-Yorku.

Stan rynku poszczególnych metali przedstawiał się następująco:

Na rynku miedzi panowała tendencja zniżkowa. Wprowadzone przez kartel miedzi ograniczenie produkcji nie wywarło żadnego wpływu na poprawę cen. Szczególnie wydatnie zmniejszyło się zapotrzebowanie na ten metal w Stanach Zjedn., gdzie przypuszczalne spożycie we wrześniu wyniesie zaledwie 25 tys. t — wobec niemal 3-krotnie wyższej wytwórczości miedzi rafinowanej. Wskutek tego zapasy rosną i przyczyniają się do dalszej zniżki cen.

Na rynku cyny zaznaczyła się ogromna zniżka, przy czym ceny spadły do nienotowanego w b. r. poziomu. Główną przyczyną tej zniżki stanowi zmniejszenie się chłonności najważniejszego rynku zbytu cyny, jakim są Stany Zjedn. Spodziewany jest wskutek tego wzrost zapasów o ok. 2 500 t.

Rynek ołowiu znajdował się, jak zwykle, pod wpływem ogólnej tendencji zniżkowej. Widoki na przyszłość są jednak niezłe, gdyż klientela przez dłuższy czas wstrzymywała się od zakupów i teraz będzie musiała uzupełnić swe składy, korzystając z przystępnej ceny ołowiu. W Londynie zaznaczył się ostatnio spory napływ zamówień na ołów z Japonii i krajów skandynawskich.

Rynek cynku dzieli losy rynku ołowiu. Jednakże spadek kursu ołowiu był w okresie sprawozdawczym większy niż cynku, skutkiem czego notowanie jego per ultimo nieco przewyższyło kurs ołowiu. Przewidywania na przyszłość nie są jednak dla cynku korzystne, gdyż cena terminowa jest niższa od ceny gotówkowej, podczas gdy przy ołowiu jest odwrotnie.

Ruch cen poszczególnych metali w okresie sprawozdawczym przedstawiał się następująco (pierwsza liczba oznacza transakcje kasowe, druga—terminowe): miedź standard straciła £ $1^{13}/_{16}$ wzgl. $1^{9}/_{16}$, miedź elektrolityczna i rafinowana zniżkowały o £ $2\frac{1}{2}$, cyna spadła w cenie o £ $23\frac{1}{4}$ wzgl. $21\frac{1}{4}$, ołów zniżkował o £ $1^{3}/_{16}$ wzgl. 1, cynk potaniał o £ $^{3}/_{8}$ wzgl. $1^{1}/_{8}$, srebro podrożało o $^{3}/_{16}$ d na uncji, złoto spadło o sh 0·3 na uncji, wreszcie platyna straciła £ $^{3}/_{4}$ na uncji i blacha biała—sh $\frac{1}{2}$ na skrzynce. Inne metale zmian nie wykazały.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali—w £ za 1 016 kg, z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach o wym. 20"×14"×0·24 mm, platyny—w £ za uncję, złota—w sh za uncję i srebra—w d za uncję.

Metal	*Poprzedni okres ultimo*	*Okres sprawozdawczy: maksimum*	*minimum*	*ultimo*
Miedź standard:				
kasa . .	$47\frac{1}{4}$-$^{5}/_{16}$	$50\frac{1}{4}$	$45^{3}/_{8}$	$45^{7}/_{16}$-$\frac{1}{2}$
term. .	$47\frac{1}{4}$-$^{5}/_{16}$	$50^{3}/_{16}$	$45^{5}/_{8}$	$45^{11}/_{16}$-$^{3}/_{4}$
elektrol. .	53-55	57	$50\frac{1}{2}$	$50\frac{1}{2}$-$52\frac{1}{2}$
rafinow. .	$53^{3}/_{4}$-55	57	$50\frac{1}{4}$	$51\frac{1}{4}$-$\frac{1}{2}$
Cyna:				
kasa . .	$244\frac{1}{2}$-45	$250\frac{1}{2}$	$221\frac{1}{2}$	$221\frac{1}{2}$-$^{3}/_{4}$
term. . .	243-$\frac{1}{4}$	$248^{7}/_{8}$	$221^{3}/_{4}$	$221^{3}/_{4}$-22
Ołów:				
kasa . .	$19^{3}/_{16}$-$\frac{1}{4}$	$19^{11}/_{16}$	$17^{3}/_{4}$	$18^{1}/_{16}$
term. . .	$19^{1}/_{8}$-$^{3}/_{16}$	$19^{3}/_{4}$	$18^{1}/_{16}$	$18^{1}/_{8}$-$^{3}/_{16}$
Cynk:				
kasa . .	19-$^{1}/_{8}$	$19^{7}/_{8}$	$17^{7}/_{8}$	$18^{11}/_{16}$-$^{3}/_{4}$
term. . .	$19^{1}/_{16}$-$^{1}/_{8}$	$20^{1}/_{8}$	$18^{1}/_{16}$	$17^{15}/_{16}$-18
Glin:				
dla kraju	100	100	100	100
„ zagr.	100	100	100	100
Nikiel:				
dla kraju.	180-185	185	180	180-185
„ zagr..	180-185	185	180	180-185
Blacha biała . .	$25\frac{1}{2}$-26	26	25	25-$\frac{1}{2}$
Platyna „spong" .	$10\frac{1}{4}$	$10\frac{1}{4}$	$9^{1}/_{2}$	$9^{1}/_{2}$
Srebro:				
kasa . .	$19^{13}/_{16}$	$20^{1}/_{16}$	$19^{11}/_{16}$	20
term. . .	$19^{11}/_{16}$	$19^{15}/_{16}$	$19^{13}/_{16}$	$19^{7}/_{8}$
Złoto .	$140.7\frac{1}{2}$	140.8	140.4	$140.4\frac{1}{2}$

—Na rynku starych metali panowała tendencja wyraźnie zniżkowa. Ceny hurtowe loco Paryż wynosiły w dn. 11/X b. r. (w nawiasie—ceny z dn. 20/IX b. r.)—we fr. fr. za 100 kg: miedź 540 (560), brąz 475 (495), mosiądz 275 (290), cynk 160 (175), ołów 225 (240).

BIBLIOGRAFIA

„SŁOWNIK GEOGRAFICZNY PAŃSTWA POLSKIEGO".—Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, realizując uchwałę Kongresu Krajoznawczego z 1929 r., przystąpiło do wydawania „Słownika Geograficznego Państwa Polskiego"—dzieła, zakrojonego na wielką skalę. Brak tego rodzaju wydawnictwa dawał się niejednokrotnie odczuwać, gdyż „Słownik Geograficzny" Sulimierskiego i Chlebowskiego nie mógł w obecnych warunkach sprostać zadaniu—jako przestarzały i do tego w handlu wyczerpany. Obecny Słownik będzie zupełnie nowym opracowaniem, a nie II wydaniem poprzedniego, zarówno bowiem metoda pracy naukowej jest dziś odmienna niż dawniej, jak i obfitość materiału stawia zupełnie inne wymagania.

Słownik opracowywany jest regionami i będzie składać się z 9 wielkich tomów, zawierających po jednym lub parę województw wraz z przyległymi do nich terytoriami, znajdującymi się poza granicami Państwa, a geograficznie, etnicznie lub historycznie z Polską związanymi. Fakt, iż Słownik nie ograniczy się do Polski politycznej — ale obejmie także te wszystkie ziemie, które były w jakikolwiek bądź sposób związane z Polską—da całkowicie kompletny obraz zasięgu kulturalnego, ekonomiczno-gospodarczego czy politycznego Polski.

Pierwsze 4 zeszyty Słownika zawierają szereg prac, poświęconych Pomorzu i Prusom. Zabierają tu głos wybitni znawcy poszczególnych dziedzin wiedzy, dając w zwięzłych artykułach całkowity obraz geograficzny, kulturalny i polityczny ziem pomorskich. Omówione jest położenie geograficzne, geologiczne, morfologia, klimat, flora i fauna, antropologia itp. tej części kraju. Poza tym dość szeroko potraktowane zostały stosunki językowe. Znajdujemy tu zwięzłe charakterystyki

poszczególnych dialektów, ilustrowane licznymi przykładami. Również w treściwym zarysie przedstawiona jest etnografia, historia i sztuka pomorska. Artykuły te są obficie ilustrowane.

Stosunki gospodarcze i osadnictwo stanowią bardzo szeroki dział, gdzie zostały omówione wszystkie najbardziej istotne problemy ekonomiczne ziemi pomorskiej. Liczne tabele statystyczne oraz wykresy dopełniają całości.

Po tych artykułach znajduje się właściwy Słownik—spis wszystkich osiedli, wsi, miast i miejscowości Pomorza i Prus. Spis ten opracowany jest w taki sposób, iż dla miejscowości, położonych poza granicami Polski, podstawą są oficjalne wykazy miejscowości poszczególnych państw. Jeżeli jednak dana osada posiada nazwę polską, to ma ona pierwszeństwo przed nazwą oficjalną. W ten sposób unaoczniony został zasięg przynależności etnograficznej wielu ziem, które nie weszły w skład terytorium politycznego Polski. Przy każdej nazwie podawane są informacje o stanie zaludnienia, uprzemysłowienia, stosunków gospodarczych itp.

Omawiany Słownik, oparty na sumiennych badaniach uczonych, zapowiada się jako dzieło o trwałych wartościach naukowych, kulturalnych oraz informacyjnych.

St. L.

„ALIMENTATION".—Na uwagę zasługuje nowe studium, obejmujące z górą 300 stron druku, wydane przez Ligę Narodów, zawierające wyniki dwuletnich prac Komitetu Mieszanego, powołanego do zbadania zagadnienia wyżywienia w jego stosunku do higieny, rolnictwa i polityki ekonomicznej.

Praca powyższa dzieli się na 3 części. Część pierwsza podaje ogólny przegląd zagadnienia i prac już dokonanych. Druga część poświęcona jest dziedzinie zdrowotnej wyżywienia. Część trzecia zawiera wyniki badań z zakresu zagadnień ekonomicznych, mających związek z polityką wyżywienia. Z uwagi na przedmiot badań ta część pracy najbardziej nas tu interesuje.

Rozdział pierwszy tej części przedstawia główne zmiany, jakie zaszły w ostatnim dziesięcioleciu w sposobach odżywiania. Z przeprowadzonych badań wynika, że większość krajów cywilizacji zachodniej wykazuje tendencję w kierunku lepszego odżywiania. W drugim rozdziale rozważany jest problem przystosowania rolnictwa do zmian, jakie pożądane byłyby w konsumcji z punktu widzenia racjonalnego odżywiania. Rozdział 3 omawia wpływ cen na konsumcję i odwrotnie i wykazuje, że ruch cen ma duży wpływ na popyt artykułów spożywczych. W rozdziale 4 omówione zostały główne czynniki cen artykułów spożywczych, koszty ich produkcji, polityka handlowa, w szczególności skutki protekcjonizmu agrarnego w dziedzinie handlu i cen artykułów spożywczych, organizacja rynku zbytu tych produktów i koszty pośrednictwa handlowego. Rozdziały 5 i 6 części III poświęcone zostały omówieniu roli dochodu oraz wychowania społeczeństwa w zakresie racjonalnego odżywiania. Postęp w tej dziedzinie, towarzyszący wzrostowi dochodu, potwierdzony został przez wyniki ankiet, przeprowadzonych w różnych krajach, dotyczących budżetów rodzinnych.

Omawiana praca kończy się stwierdzeniem, że pomimo znacznego postępu, zaobserwowanego w ostatnim dziesięcioleciu w dziedzinie odżywiania ludności, problem ten w dalszym ciągu nie jest rozwiązany.

„ROCZNIK STATYSTYCZNY GDYNI 1936—37".—Pod redakcją B. Polkowskiego, Kierownika Biura Statystycznego w Komisariacie Rządu w Gdyni, został opracowany i wydany przez Komisariat Rządu w Gdyni Rocznik, zawierający 255 tablic i 10 wykresów na 133 stronach. Jest to czwarty z kolei rocznik gdyński, obejmujący całokształt zagadnień, dotyczących miasta Gdyni, portu gdyńskiego, polskiej marynarki handlowej, handlu zagranicznego Polski przez porty, ogólnych danych o W. M. Gdańsku i porcie gdańskim oraz handlu zagranicznego państw bałtyckich.

Rocznik tegoroczny jest tym ciekawszy, że podaje interesujące porównanie Gdyni z innymi miastami i z innymi portami. Bardzo szczegółowo potraktowane jest zagadnienie finansów miejskich, uwzględniono bowiem wszystkie miasta, liczące ponad 50 tys. mieszkańców. Dość ciekawe jest obliczenie podatków samorządowych na głowę mieszkańca w różnych miastach. Z morskich porównań — najciekawsze są przedstawienie morskich obrotów towarowych portów Europy, ruchu statków w ważniejszych portach świata, floty handlowej szeregu państw.

Rocznik—ze względu na bogaty materiał—stanowić będzie cenne ułatwienie w pracy tych wszystkich, którzy interesują się stanem i rozwojem najmłodszego z miast polskich—Gdyni.

„TECHNOLOGIA CHŁODNICZA ŚRODKÓW SPOŻYWCZYCH". *DR D. J. TILGNER.*—Wydana nakładem Komitetu Chłodnictwa broszura Dra Tilgnera, omawiająca przechowywanie owoców, jest cenną pozycją w ubogim dotychczas polskim piśmiennictwie chłodniczym. Praca ta w cz. I zawiera ogólne uwagi o technologii chłodniczej, w cz. II zaś autor omawia najlepsze warunki klimatyczne do przechowywania jagód i owoców oraz maksymalny czas przechowywania przy najkorzystniejszych warunkach.

„THE SOUTH AMERICAN HANDBOOK".—Wzorem lat ubiegłych T-wo Wydawnicze „Trade & Trarel Publications Ldt." wydało na b. r. informator o Ameryce Południowej pod powyższym tytułem. Jest to rocznik, zawierający szczegółowe informacje o wszystkich krajach Ameryki Łacińskiej. Informacje te dotyczą zarówno warunków geograficzno-klimatycznych, jak również i bogactw naturalnych, bilansu handlowego, produkcji, ruchu migracyjnego, spraw politycznych, historii, czy wreszcie połączeń kolejowych, morskich, lotniczych, turystyki itp. Wydawnictwo zawiera liczne mapki, wykresy oraz dane statystyczne.

„WALKA O PRAWO DO PRACY". *DR G. OLECHOWSKI.*—Kryzys światowy wywołał (co było zresztą do przewidzenia) istną powódź artykułów, broszur, rozpraw, analiz oraz zbawiennych recept dla jego zwalczenia. Praca Dr Olechowskiego pod wyżej wymienionym tytułem jest w ścisłym tego słowa znaczeniu projektem reformy walutowej. Na wstępie książki stwierdza autor, że kryzys pozbawił miliony ludzi pracy—i wtedy zrozumiano, że praca jest właściwą treścią życia i źródłem wszelkich wartości. Aby jednak walka o prawo do pracy osiągnęła rezultat, musi być poprzedzona reformą systemu walutowego. Następnie w szerokim wywodzie przeprowadza autor analizę obecnego systemu monetarnego oraz podaje swój projekt radykalnej jego reformy.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZA GRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwycz.: 1 str. — zł 300, 1/2 str. — 200, 1/4 str. — zł 125, 1/8 str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/6 str. — zł 55, 1/8 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego: **JERZY LUBOWICKI**

Redaktor działu rolniczego: **CZESŁAW BOBROWSKI**

Redaktor działu komunikacyjnego: **BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ**

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL"

III OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Elektryczne Koleje Dojazdowe"

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów Spółki, że na Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, odbytym w dn. 29 kwietnia 1937 r., zapadła

uchwała o podwyższeniu kapitału akcyjnego Spółki

o zł 1 900 000 przez wypuszczenie 19 000 sztuk akcyj po zł 100 nominalnej wartości, przy czym Zarząd Spółki upoważniony został do ustalenia terminów otwarcia i zamknięcia subskrypcji oraz wszelkich innych warunków emisji. Uchwała Walnego Zgromadzenia zatwierdzona została przez P. Ministra Komunikacji w dn. 3 lipca 1937 r. oraz przez P. Ministra Przemysłu i Handlu w dn. 19 lipca 1937 r.

Wobec powyższego na zasadzie art. art. 435 i 436 Kod. Handl. Zarząd Spółki

otwiera subskrypcję na akcje nowej emisji

i zaprasza PP. Akcjonariuszów do wzięcia udziału w tej subskrypcji.

Cena emisyjna nowych akcyj określa się na zł 100 za każdą akcję, przy czym dotychczasowi akcjonariusze mają prawo pierwszeństwa do objęcia nowych akcyj w stosunku do ilości posiadanych akcyj, tj. 19 sztuk nowych akcyj na każde 15 sztuk akcyj dotychczasowych.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie objąć nowe akcje, winni wykonać prawo poboru w terminie 3 tygodni od daty ostatniego ogłoszenia o subskrypcji. Po upływie tego terminu — akcje, co do których nie będzie dokonane przez PP. Akcjonariuszów prawo poboru, zostaną przydzielone, względnie sprzedane przez Zarząd stosownie do warunków uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 29 kwietnia 1937 r.

Wpłata na nowe akcje winna być uskuteczniona w biurze Spółki ul. Marszałkowska Nr 94 w godzinach 9—14, przy czym całkowita należność za akcje winna być uiszczona najpóźniej do dnia zamknięcia subskrypcji. 1938-42-43-44

II OGŁOSZENIE

Belgijska Spółka Akcyjna

„Société Industrielle et Commerciale des Anciens Etablissements Emile Haebler, Soc. Anonyme à Bruxelles, 81, rue Emile Banning"

Towarzystwo Akcyjne Przemysłowe i Handlowe Dawnych Przedsiębiorstw Emila Haeblera, Bruksela

Uprasza się PP. Akcjonariuszów o wzięcie udziału w

ZWYCZAJNYM WALNYM ZGROMADZENIU

które odbędzie się **we wtorek dn. 16 listopada 1937 r. o godz. 15** w hotelu „Central", Place de la Bourse 3 w Brukseli.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Kolegium Komisarzy z działalności w roku operacyjnym 1936/37; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków na dz. 30 czerwca 1937 r.; 3) Udzielenie absolutorium administratorom i komisarzom; 4) Ustalenie stałych wynagrodzeń administratorów i komisarzy; 5) Mianowanie podług statutu.

Chcąc wziąć udział w powyższym zgromadzeniu, PP. Akcjonariusze powinni się zastosować do artykułu 25 statutu Towarzystwa.

Akcje lub udziały założycielskie (parts de fondateur) mogą być zdeponowane:

w Brukseli: w siedzibie Towarzystwa, 81, rue Emile Banning; u „Banque de la Société Générale de Belgique" i jej filii, 48, rue de Namur;

w Łodzi: w siedzibie eksploatacji Towarzystwa, ul. Wigury 9.

w Amsterdamie: u „Amsterdamsche Bank". 1971-43-44

III OGŁOSZENIE

Zarząd Drukarni Dziennika Poznańskiego, Spółka Akcyjna
W POZNANIU

zawiadamia PP. Akcjonariuszów Spółki, że na podstawie uchwały Walnego Zebrania Akcjonariuszów z dnia 7 czerwca 1937 roku, potwierdzonej uchwałą z dnia 6-go sierpnia 1937 roku — **obniżono kapitał zakładowy Spółki** o 125 000.— zł i to ze zł 250 000.— na zł 125 000.— przez wydanie dotychczasowym akcjonariuszom po dwie akcje serii A nominalnej wartości 500.— zł każda, wzamian za jedną starą akcję o nominalnej wartości zł 2 000.— z tym, że każdej nowej akcji serii A przysługuje na Walnym Zebraniu jeden głos. Dalszą uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 6 sierpnia 1937 r. **podwyższono kapitał zakładowy Spółki** o 125 000.— zł ze złotych 125 000.— na zł 250 000.— przez wypuszczenie 250 akcji nowej emisji imiennych, uprzywilejowanych serii B po 500.— zł każda. Uprzywilejowanie polega na tym, że: każdej akcji serii B przysługują na Walnym Zebraniu — dwa głosy: przy rozdziale czystego zysku przewidziane w § 11 Statutu 4% dywidendy przeznacza się najpierw dla akcji uprzywilejowanych serii B, przy likwidacji przedsiębiorstwa sumy uzyskane z likwidacji wypłaca się najpierw na akcje serii B i to aż do pokrycia nominalnej wartości, reszta przypada na akcje serii A. O ile po pokryciu nominalnej wartości obu serii akcji pozostanie jeszcze nadwyżka z likwidacji, rozdziela się ją proporcjonalnie na wszystkie akcje obu kategorii.

Nowe akcje partycypować będą w zyskach od 1 stycznia 1938 r. Cena emisyjna akcji nowej emisji wynosi zł 525.— za akcję 500.— zł nominalnej wartości. Każdy dotychczasowy właściciel starej akcji nominalnej wartości 2 000.— zł, ma prawo nabycia dwu akcji serii B po 500.— zł nominalnie. Zapisy na akcje nowej emisji i przedłożenie akcji emisji poprzedniej do wymiany winni PP. Akcjonariusze uskutecznić w Zarządzie Spółki w Poznaniu, ul. Pocztowa 9. Prawo poboru nowej emisji może być wykonane przez dotychczasowych akcjonariuszy w terminie do 23 listopada 1937 r. włącznie.

Całkowitą należność za akcje nowej emisji należy uiścić w godzinach biurowych (od godz. 9-tej do godz. 18-tej) w kasie Zarządu Spółki najpóźniej do dnia 23 grudnia 1937 roku.

PP. Akcjonariusze, którzy w terminach powyżej podanych nie wykonają prawa poboru oraz nie uiszczą przepisanych wpłat, tracą prawo otrzymania akcji nowej emisji. O ile do dnia 31 marca 1938 r. nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania PP. Akcjonariusze przestają być związani zapisem.

Poznań, dnia 30 września 1937 r.

Zarząd Drukarni Dziennika Poznańskiego, Spółka Akcyjna

1890-40-42-44 *Hilary Gottowt*

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Sandomiersko-Wielkopolska Hodowla Nasion", Spółka Akc.

w Warszawie

niniejszym zawiadamia, **że w dn. 26 listopada 1937 r. o godz. 17** odbędzie się w lokalu Zarządu Spółki przy ul. Żurawiej 23 m. 6 w Warszawie

ZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej oraz bilansu i rachunku strat i zysków za rok obrachunkowy 1936/37; 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków; 4) Wynagrodzenie członka Rady za spełnienie obowiązków Delegatu Rady do Zarządu; 5) Podwyższenie kapitału Spółki; 6) Upoważnienie Zarządu do oznaczenia terminu subskrypcji i wpłaty na nową emisję; 7) Zmiana statutu Spółki w związku z podwyższeniem kapitału akcyjnego; 8) Uchwalenie ceny za nasiona buraków cukrowych, dostarczonych przez Akcjonariuszów na pokrycie emisji akcyj; 9) Wolne wnioski.

1994-44-46

Sąd Okręgowy w Jaśle Wydział II Handlowy

dnia 10 sierpnia 1937 r. R. H. B. I. 60

W rejestrze handlowym przy firmie:

„Jasło" Zakłady Przemysłowo-Naftowe Gartenberg i Schreyer, Spółka Akcyjna w Niegłowicach

zarządza się wpis:

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 28/IV 1937 r. Nr rep. 517/37 zmieniono §§ 3 i 4 statutu.

Spółkę reprezentują kolektywnie:

1) albo dwaj członkowie Komitetu Wykonawczego,

2) albo jeden członek Komitetu Wykonawczego i jeden prokurent Spółki,

3) albo dwaj prokurenci przez Zarząd Spółki imiennie zamianowani.

Zarządowi Spółki służy prawo każdoczesnego delegowania ze swojego grona członków z uprawnieniem kumulatywnego podpisywania firmy z jednym z członków Komitetu Wykonawczego lub z jednym z prokurentów.

Do zakresu działania Spółki należy prowadzenie wszelkich interesów, wchodzących w zakres przemysłu naftowego i handlu naftowego:

a) w szczególności należy do zakresu działalności Spółki wykonywanie przemysłu destylacji i rafinacji ropy naftowej w jej zakładach rafineryjnych w Niegłowicach już istniejących i uczestniczenie w innych tego rodzaju zakładach w charakterze spólników,

b) nabywanie na własność terenów naftowych lub nabywanie praw naftowych na czas ograniczony lub nieograniczony na gruntach obcych, zakładanie kopalń nafty, gazów lub innych minerałów żywicznych, uczestniczenie w charakterze spólników w spółkach naftowych, czy cywilnych, czy jawnych, czy też z ograniczoną odpowiedzialnością, lub w spółkach o innych formie prawnej i pozbywanie udziałów w takich spółkach, pozbywanie tak terenów naftowych, jak i praw naftowych lub kopalń w całości lub w części, lub oddawanie ich w dzierżawę lub użytkowanie osobom trzecim,

c) nabywanie produktów naftowych i ropy naftowej, jako też gazoliny, zamienianie produktów naftowych, ropy i gazoliny na inne produkty, handel ropą z własnych kopalń wyprodukowaną i nabytą od osób trzecich, lub w drodze zmiany za ropę lub produkty naftowe uzyskaną i przerabianie tak tej ropy, jak i ropy kupionej, lub w drodze zamiany nabytej w zakładach własnych, bądź też w zakładach cudzych, odstępywanej własnej lub nabytej ropy innym rafineriom za odszkodowaniem z powodu utraty zysków i branie w dzierżawę zakładów cudzych, celem przeróbki ropy własnej lub nabytej od osób trzecich,

d) wynajem osobom trzecim cystern (wozów cysternowych) do przewozu ropy i produktów naftowych,

e) zakładanie biur, sklepów i składów dla sprzedaży produktów naftowych, oraz zakładanie i przystępowanie w charakterze spólników do spółek i organizacyj, trudniących się handlem i przemysłem naftowym i pozbywanie udziałów w takich spółkach i organizacjach,

f) zakładanie spółek, celem kupna surowców i produktów naftowych, tudzież celem zbytu tychże, jakoteż pozbywanie udziałów w takich spółkach w całości lub w części.

Na dalszy okres statutowy zostali ponownie wybrani członkowie Zarządu Ignacy Gartenberg, Ignacy Schreyer, dr Edward Gartenberg, Natan Goldhammer, dr Natan Oberlaender, Markus Schiler i dr Maksymilian Schreyer.

Zatwierdzono zakooptowanie na członka Zarządu Roberta Kaudersa w Wiedniu. 1995

PODRÓŻUJCIE SAMOLOTAMI

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Fabryk Metalowych Norblin, Bracia Buch i T. Werner

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że **w dn. 10 listopada 1937 r. o godz. 18,** w siedzibie Zarządu Spółki w Warszawie, przy ulicy Żelaznej Nr 51, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór Przewodniczącego;

2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1936/37;

3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za 1936/37 r.;

4) Rozpatrzenie budżetu Spółki na rok operacyjny 1937/38;

5) Określenie wynagrodzenia Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;

6) Upoważnienie Rady Nadzorczej do kupna, sprzedaży, jako też do obciążania hipotecznego należących do Spółki nieruchomości;

7) Upoważnienie Zarządu do przyjmowania ograniczeń, wymaganych przez inspekcję budowlaną;

8) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej i 5 członków Komisji Rewizyjnej w miejsce ustępujących;

9) Wnioski PP. Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zebraniu, winni do dn. 3 listopada 1937 r. złożyć w biurze Zarządu Spółki swe akcje lub kwity depozytowe instytucyj bankowych.

1937-42-44

III OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Papiernia Mokwin", Spółka Akc.

zawiadamia, że zgodnie z uchwałą, powziętą przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki w dn. 5/X 1937 r. kapitał zakładowy Spółki został powiększony o sumę zł 250 000 w drodze wypuszczenia 2 500 akcyj na okaziciela, wartości nominalnej zł 100 każda.

Prawo poboru nowej emisji przyznano dotychczasowym akcjonariuszom w stosunku, odpowiadającym posiadanym przez nich akcjom starej emisji. Cena emisyjna oznaczona została na zł 100.

W związku z powyższą uchwałą

wzywa się PP. Akcjonariuszów Spółki do nabycia akcyj nowej emisji.

Zapisy na akcje nowej emisji winny być dokonywane w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Moniuszki 2a od dn. 25/X 1937 r. do dnia 25/XI 1937 r. w godzinach od 10 do 3.

Wpłaty winny być uskuteczniane w gotówce w pełnej wysokości ceny emisyjnej, poczynając od dn. 5/XI 1937 r. do dn. 5/XII 1937 r. w tymże lokalu.

Z upływem terminu, wyznaczonego na wykonanie prawa poboru akcyj lub w razie nie wniesienia w terminie wpłat przepisanych, Zarząd przydzieli nieobjęte akcje nowej emisji według swego uznania.

O ile do dn. 31/XII 1937 r. nowa emisja nie zostanie zgłoszona do rejestru, PP. Akcjonariusze przestają być związani zapisem. 1941-42-43-44

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Kolej Lokalna Twarda Góra – Nowe

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się **w dn. 20 listopada 1937 r. o godz. 11.30** w Grudziądzu w sali obrad Zarządu Miasta z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu za 1936 r. oraz udzielenie władzom Spółki absolutorium; 3) Wniosek co do pokrycia strat; 4) Wniosek na rozwiązanie Spółki i termin otwarcia likwidacji; 5) Wybór likwidatorów i ustalenie ich wynagrodzenia; 6) Wybór Komisji Rewizyjnej i ustalenie wynagrodzenia jej członków; 7) Wolne wnioski.

Dodatkowe wnioski o zamieszczenie spraw na porządku dziennym Walnego Zgromadzenia mogą być zgłoszone do Zarządu zgodnie z § 16 statutu Spółki do dn. 5 listopada b. r.

1981

I OGŁOSZENIE

Zarząd Zakładów Chemicznych „Laokoon", Spółka Akcyjna

we Lwowie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że **w dn. 24 listopada 1937 r. o godz. 18** odbędzie się we Lwowie w sali posiedzeń Izby Przemysłowej i Handlowej

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem obrad:

1) Podwyższenie kapitału akcyjnego o kwotę zł 161 000 w drodze emisji 1 400 sztuk akcyj na okaziciela wartości nominalnej po zł 115 każda;
2) Zmiana statutu Spółki;
3) Wybór trzech członków Rady Nadzorczej;
4) Wolne wnioski.

I. Zamierzone są następujące zmiany statutu: Skreśla się §§ 8, 17 ust. ostatni, 19 ust. ostatni, 24 ust. ostatni, 26 ust.: 9 i 10, §§ 28, 37, 38 ust. drugi, 39, 40 i 41, a uchyla się dotychczasowe brzmienie §§ 6, 7, ust. pierwszy, §§ 14, 15, 20, 23, 25, 26 ust. 5, 7 i 8, § 27 ust. drugi oraz ust. trzeci, zdanie ostatnie, § 30 ust. pierwszy, §§ 31, 32 i 43, które otrzymają nast. brzmienie:

§ 6. „Firmę Spółki będą podpisywać łącznie trzej członkowie Zarządu".

§ 7 ust. 1. „Kapitał akcyjny Spółki wynosi zł 414 000 i podzielony jest na 3 600 sztuk akcyj po zł 115 każda".

§ 14. „Zwyczajne Walne Zgromadzenie winno się odbyć w ciągu 5 miesięcy po upływie każdego roku obrotowego".

§ 15. „Uchwały Walnego Zgromadzenia wymagają:

1. zmiana statutu, 2. zbycie lub wydzierżawienie przedsiębiorstwa oraz ustanowienie na nim użytkowania, 3. zbycie jakiejkolwiek nieruchomości Spółki, 4. nabycie jakiejkolwiek nieruchomości dla Spółki, 5. przeniesienie fabryki Spółki z m. st. Lwowa, 6. połączenie Spółki z inną Spółką, 7. rozwiązanie Spółki, 8. emisja obligacyj, 9. podział rocznych zysków Spółki, 10. powołanie pełnomocników z art. 374 K. H., 11. określenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej".

§ 20. „Walne Zgromadzenie jest ważne, jeżeli na nim jest reprezentowana przynajmniej 1/5 część kapitału akcyjnego".

§ 23. „Do ważności uchwał w sprawach wyszczególnionych w § 15 wymagana jest większość 3/4 głosów oddanych".

§ 25. „Rada Nadzorcza składa się z 10 członków, wybieranych przez Walne Zgromadzenie zwykłą większością głosów na przeciąg lat trzech. Na wniosek akcjonariuszów, reprezentujących przynajmniej 10% kapitału akcyjnego, wybór Rady Nadzorczej powinien być przez Walne Zgromadzenie dokonany w drodze głosowania grupowego".

§ 26 ust. 5. „Delegowanie członków do indywidualnego wykonywania czynności nadzorczych", „7. uchwalenie regulaminu i instrukcji dla Rady Nadzorczej i Zarządu w szczególności podział czynności między członków Zarządu", „8. zezwolenie Zarządowi na otwieranie zakładów filialnych, zakładania składów konsygnacyjnych, oddawanie zastępstw generalnych i czynienie inwestycyj, przekraczających w roku obrotowym Spółki kwotę zł 15 000.00 oraz zaciąganie pożyczek w kwocie przewyższającej stan zadłużenia z tytułu pożyczek zł 20 000·00".

§ 27 ust. 2. „Rada zbiera się w miarę potrzeby na posiedzenia zwoływane przez Prezesa lub jego zastępcę z własnej inicjatywy lub na żądanie Zarządu, albo dwóch członków Rady. Zaproszenia muszą być rozesłane przynajmniej na tydzień przed terminem posiedzenia członków Rady listami poleconymi, zawierającymi porządek dzienny". Ostatnie zdanie ustępu 3. „Uchwały zapadają zwykłą większością głosów z wyjątkiem uchwał w sprawach wyszczególnionych w ustępie 4, 5, 7 i 8 § 26 oraz w sprawie przyznania członkom Zarządu płacy, której wysokość miesięczna dla wszystkich członków Zarządu przekracza 12% obrotu Spółki za miesiąc poprzedzający, do których ważności wymagana jest większość 3/4 oddanych głosów, tudzież z wyjątkiem uchwał w sprawie zwołania Walnego Zgromadzenia, do których ważności wystarczają 3 głosy".

§ 30 ust. 1. „Zarząd składa się z 6 osób mianowanych przez Radę Nadzorczą na przeciąg lat trzech zwykłą większością głosów. Na wniosek 3 członków Rady Nadzorczej powinien odbyć się każdej chwili wybór członków Zarządu w drodze głosowania grupami, w ten sposób, iż trzech członków Rady Nadzorczej może utworzyć grupę, celem wyboru 2 członków Zarządu, nie biorąc już udziału w wyborze pozostałych członków Zarządu.

W przypadku żądania wyborów oddzielnymi grupami, mandaty wszystkich członków Zarządu, niezależnie od czasu, na jaki zostali wybrani, wygasają przedterminowo z dniem odbycia zebrania Rady Nadzorczej, na którym ma być dokonany wybór grupami".

§ 31. „Zarząd urzęduje według przepisów prawa niniejszego, statutu i regulaminu uchwalonego przez Radę Nadzorczą. Rada Nadzorcza mianuje z grona Zarządu co trzy lata przewodniczącego Zarządu, który z reguły raz na miesiąc lub w miarę potrzeby częściej zwołuje posiedzenie Zarządu. Posiedzenie musi być zwołane również na pisemne żądanie któregokolwiek z członków Zarządu lub 3 członków Rady Nadzorczej. Zawiadomienia o posiedzeniach rozsyła się listami poleconymi lub depeszami, wysłanymi przynajmniej na tydzień przed terminem posiedzenia do wszystkich członków Zarządu".

§ 32. „Uchwały Zarządu zapadają bezwzględnie większością głosów obecnych członków Zarządu. Dla ważności jednakże uchwał w sprawie ustalenia wysokości kredytów dla odbiorców ponad zł 1 000 na poszczególnego odbiorcę wymagana jest większość 3/4 oddanych głosów. Do ważności uchwały konieczna jest obecność co najmniej 3 członków Zarządu. Z posiedzeń Zarządu spisuje się w specjalnej księdze protokoły, stwierdzające porządek obrad, imiona i nazwiska obecnych członków Zarządu, ilość oddanych głosów za poszczególnymi uchwałami oraz odrębne zdania. Protokoły winny być podpisane przez przewodniczącego posiedzenia".

§ 43. „We wszystkich sprawach nieuregulowanych statutem niniejszym obowiązują przepisy K. H. o spółkach akcyjnych".

Ponadto skreśla się § 12 p. B. słowa „Komitet Wykonawczy" a w § 29 dodaje się na końcu nast. zdanie: „Przed dokonaniem czynności wyszczególnionych w § 26 ust. 8 obowiązany jest Zarząd zasięgnąć zezwolenia Rady Nadzorczej".

II. PP. Akcjonariusze mogą zgłaszać dodatkowe sprawy na porządek obrad najpóźniej do dn. 8 listopada 1937 r.

2001

I OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Fabryk Cukru i Rafinerii „Łubna i Szreniawa", Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że **w dn. 29 listopada 1937 r. o godz. 3 po poł.** odbędzie się w Krakowie, w Grand Hotelu, przy ul. Sławkowskiej 8

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie — po wysłuchaniu wniosków Komisji Rewizyjnej — sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1936/37; 3) Powzięcie uchwał co do udzielenia Zarządowi absolutorium oraz w sprawie strat za rok operacyjny 1936/37; 4) Wybór członków Zarządu i ustalenie wysokości ich wynagrodzenia; 5) Wybór członków Komisji Rewizyjnej na następny rok operacyjny i ustalenie wysokości ich wynagrodzenia; 6) Zatwierdzenie budżetu na 1937/38 r. oraz upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów, do zabezpieczenia takowych hipotecznie oraz do przyjmowania solidarnych odpowiedzialności i wydawania solidarnych gwarancyj; 7) Ewent. wolne wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w powyższym Walnym Zgromadzeniu, obowiązani są najpóźniej do dni 7 przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki, Warszawa, plac Napoleona 3, lub w Banku Dyskontowym Warszawskim, Oddział w Krakowie, akcje swe lub świadectwa zastawowe albo depozytowe notariuszy lub instytucyj kredytowych krajowych.

2007

I OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna

Banku Handlowo-Przemysłowego w Łodzi, Spółka Akcyjna
w l i k w i d a c j i

niniejszym podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów Banku, iż **w dn. 20 listopada 1937 r. o godz. 13** w siedzibie Banku (Łódź, ul. Piotrkowska 96) odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej za 1936 r. i za czas od 1/I 1937 r. do 30/IX 1937 r.; 3) Odczytanie protokołów Komisji Rewizyjnej z dn. 23 października 1937 r. oraz zatwierdzenie: a) bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1936 r., b) bilansu po dz. 30/IX 1937 r., oraz wydanie władzom Banku pokwitowania z działalności za czas od 1/I 1936 r. do 30/IX 1937 r.; 4) Zatwierdzenie kooptacji członka Rady; 5) Wybór Komisji Rewizyjnej; 6) Zatwierdzenie budżetu wydatków na 1937 r.; 7) Upoważnienie Komisji Likwidacyjnej do sprzedaży z wolnej ręki nieruchomości w Będzinie, uregulowanej w księdze hipotecznej Nr 449, nabytej na licytacji w dn. 20 lutego 1936 r.; 8) Wolne wnioski. 2011

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Hodowla Nasion Buraków Cukrowych „Motycz"

podaje do wiadomości, że **w dn. 25 listopada 1937 r. o godz. 18** odbędzie się w Warszawie w lokalu Spółki przy ul. Smolnej 14

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania oraz bilansu wraz z rachunkiem strat i zysków za rok operacyjny 1936/37, udzielenie Zarządowi absolutorium za tenże okres, zatwierdzenie preliminarza budżetowego i planu działalności na rok operacyjny 1937/38, określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Powzięcie uchwały o podziale zysków; 4) Określenie wysokości kredytu, z którego może korzystać Spółka. Upoważnienie Zarządu do obciążania hipotecznego nieruchomości Spółki; 5) Upoważnienie Zarządu do kupna i sprzedaży nieruchomości; 6) Wybór członka Zarządu na miejsce ustępującego; 7) Wybory członków Komisji Rewizyjnej; 8) Ewentualne wolne wnioski PP. Akcjonariuszów. 2009

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Stowinkol" w Warszawie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że **w dn. 22 listopada 1937 r.** w lokalu Spółki przy pl. 3 Krzyży Nr 8 odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

o godz. 18 w pierwszym terminie, a **o godz. 19 w drugim terminie,** bez względu na ilość reprezentowanych akcyj, z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór prezydium; 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej; 3) Zatwierdzenie przekształcenia filij na spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i częściowe poddzierżawienie przedsiębiorstwa; 4) Absolutorium dla Zarządu za 1936 r. i za 10 miesięcy 1937 r.; 5) Wybory nowych władz Spółki; 6) Dopłaty do akcyj względnie podwyższenie kapitału akcyjnego do zł 350 000 i zmniejszenie do zł 250 000; 7) Wnioski PP. Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć Zarządowi Spółki swoje akcje lub dowody ich posiadania przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia. 2018

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

K. Buszczyński i Synowie, Hodowla Nasion w Warszawie

podaje do wiadomości, że **w dn. 25 listopada 1937 r. o godz. 17** odbędzie się w Warszawie w lokalu Spółki, przy ul. Smolnej 14

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania oraz bilansu wraz z rachunkiem strat i zysków za rok operacyjny 1936/37, udzielenie Zarządowi absolutorium za tenże okres, zatwierdzenie preliminarza budżetowego i planu działalności na rok operacyjny 1937/38, określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Powzięcie uchwały o podziale zysków; 4) Określenie wysokości kredytu, z którego może korzystać Spółka. Upoważnienie Zarządu do obciążania hipotecznego nieruchomości Spółki; 5) Upoważnienie Zarządu do kupna i sprzedaży nieruchomości; 6) Wybór członka Zarządu na miejsce ustępującego; 7) Wybory członków Komisji Rewizyjnej; 8) Ewentualne wolne wnioski PP. Akcjonariuszów. 2008-44-46

II R. H. B. V. 124

Sąd Okręgowy Wydz. II Handlowy w Samborze

Dn. 7 sierpnia 1937 w sprawie Spółki

„Polropa" Naftowa Spółka Akcyjna w Borysławiu

postanawia wpisać do rejestru handlowego przy odnośnej firmie:

„uchwałą Walnego Zgromadzenia, ujętą we formie aktu notarialnego, sporządzonego przez notariusza Dr Bolesława Trzosa we Lwowie z dn. 25 maja 1937 Nr rep. 1070/37 wybrano członkiem Zarządu Imre Blau w miejsce Samuela Schreibera. Nowym członkiem Zarządu wybrany został Dr Izydor Kreisberg".

Data wpisu 13 sierpnia 1937. 2021

II R. H. B. V. 120

Sąd Okręgowy Wydz. II Handlowy w Samborze

Dn. 7 sierpnia 1937 w sprawie wniosku Spółki

„Bitumen" Naftowej Spółki Akcyjnej w Borysławiu

postanawia wpisać do rejestru handlowego przy odnośnej firmie:

„uchwałą Walnego Zgromadzenia z dn. 25 maja 1937 stwierdzoną aktem notarialnym, sporządzonym przez notariusza Dra Bolesława Trzosa we Lwowie Nr rep. 1069/37, wybrany został członkiem Zarządu Samuel Schreiber w miejsce zmarłego Dawida Schreibera. Nowym członkiem Zarządu wybrany został Dr Izydor Kreisberg.

Data wpisu 13 sierpnia 1937. 2020

Zarząd Spółki Akcyjnej Zakłady Kauczukowe „Piastów"

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że **w dn. 20 listopada b. r. o godz. 17** odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

w lokalu Zarządu Spółki Warszawa, Złota 35, z następującym porządkiem obrad:

1) Powiększenie kapitału akcyjnego z zł 800 000 do zł 1 000 000, w związku z czym zmiana § 4 statutu Spółki, któremu projektuje się nadać następujące brzmienie:

„Kapitał akcyjny wynosi zł 1 000 000 (jeden milion) podzielonych na 10 000 (dziesięć tysięcy) sztuk akcyj na okaziciela po zł 100 (sto) nominalnie każda".

2) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki akcje lub też kwity depozytowe na 7 dni przed Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniem. 2015

II OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Związku Przedsiębiorców Gorzelń Rolniczych, Spółki Akc.

we Lwowie

odbędzie się **w dn. 16 listopada 1937 r. o godz. 17** w lokalu tejże Spółki we Lwowie, przy ul. 3 Maja Nr 16 z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu Walnego Zgromadzenia z dn. 24 listopada 1936 r.; 2) Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie bilansu za 1936/37 r.; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Udzielenie absolutorium Zarządowi z rachunków i czynności za czas od 1 lipca 1936 r. do 30 czerwca 1937 r.; 5) Rozdział zysków; 6) Wybór ustępujących członków Rady Nadzorczej; 7) Zmiana statutu: § 6 i § 25; § 6 opiewać będzie: „Prawem przepisane ogłoszenia Spółki następować będą: a) w „Monitorze Polskim", b) w tygodniku „Polska Gospodarcza"; § 25 opiewać będzie: „Dyrektor bierze udział we wszystkich posiedzeniach Rady Nadzorczej i Komitetu Wykonawczego z głosem doradczym. Ma prawo zgłaszania wniosków i żądania, by w przedmiocie tych wniosków zapadła uchwała"; 8) Wolne wnioski Akcjonariuszów, które zgłoszone zostaną nie później jak 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

PP. Akcjonariusze, chcący brać udział w Walnym Zgromadzeniu, winni — w myśl § 13 statutu — przynajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem zawiadomić o tym Spółkę.

Zarząd Związku Przedsiębiorców Gorzelń Rolniczych S. A. we Lwowie 1959-43-44

II OGŁOSZENIE

Zarząd Cukrowni Kruszwica, Spółka Akcyjna

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że **w piątek dn. 12 listopada 1937 r. o godz. 15 min. 30** w pokoju Dyrekcji Cukrowni „Kruszwica" w Kruszwicy odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok obrotowy 1936/37; 2) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, oraz rachunku zysków i strat za rok obrotowy 1936/37; 3) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 4) Uchwalenie podziału czystego zysku za rok obrotowy 1936/37; 5) Powzięcie uchwały w sprawie odpisania części kapitału rezerwowego specjalnego do dyspozycji Akcjonariuszów; 6) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących 2 członków; 7) Wybór rewizorów rachunków; 8) Zmiana statutu: a) przez skreślenie w § 16 punktu c, b) przez nadanie § 24 punkt 4 następującego brzmienia: „tantiema dla Rady Nadzorczej, o ile Walne Zgromadzenie ją przyzna"; 9) Uchwała co do innych ewentualnie zgłoszonych wniosków w myśl art. 394 Kodeksu Handlowego.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni co najmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia zdeponować w biurze Cukrowni akcje lub kwity za zdeponowane akcje w polskich instytucjach bankowych, względnie u notariusza.

Kruszwica, dn. 3 października 1937 r. 1990

I OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna firmy

„Znicz" Spółka Akcyjna w Krakowie w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że **w dn. 18 listopada 1937 r. w czwartek o godz. 11** w lokalu Komisji Likwidacyjnej w Warszawie przy ul. Królewskiej Nr 3 odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zatwierdzenie bilansów za lata ubiegłe z okresu likwidacji; 2) Zatwierdzenie sprawozdania Komisji Likwidacyjnej; 3) Uchwała o uznanie likwidacji za zakończoną i Spółki Akcyjnej za rozwiązaną; 4) Uchwała w sprawie zdeponowania funduszów, ksiąg i dokumentów Spółki. 1984-44-45

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki „Chodorów", Spółka Akcyjna dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie

zawiadamia, że **w dn. 30 listopada 1937 r. o godz. 11 rano** odbędzie się w sali firmy „Polsot" Polska Spółka dla Obrotu Towarowego S. A. we Lwowie, ul. Szajnochy L. 2 I. p.

XXII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie i przedłożenie bilansu, oraz r-ku strat i zysków za rok gospodarczy 1936/37;
2) Zatwierdzenie przedłożonego bilansu i udzielenie pokwitowanie Radzie Nadzorczej i Zarządowi;
3) Wniosek w przedmiocie podziału zysku;
4) Ustalenie terminu wypłaty dywidendy;
5) Ustalenie marki obecności dla członków Rady;
6) Wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą swoje akcje wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej do dn. 22 listopada 1937 r. w kasie

Spółki Akc. „Chodorów" w Chodorowie,
Banku Cukrownictwa Oddział we Lwowie,
Powszechnego Banku Związkowego we Lwowie,
Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Lwowie, lub
Banku Dyskontowego Warszawskiego Oddział we Lwowie,

za pisemnym poświadczeniem, które będzie równocześnie służyć jako legitymacja do wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu i opiewać na nazwisko, z podaniem akcyj (numerów) i głosów, przysługujących upoważnionemu Akcjonariuszowi. Poświadczenie to, jako legitymacja, służyć może tylko osobie, w nim wymienionej, lub należycie wykazanemu pełnomocnikowi.

Zdeponowane akcje mogą być dopiero po Walnym Zgromadzeniu podjęte w instytucji, w której zostały złożone, za zwrotem otrzymanego poświadczenia.

Przedruki nie będą honorowane. 2003-44-46

Po myśli art. 398 § 2 i art. 428 § 1 K. H.

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Polsko-Szwajcarski Przemysł Leśny", Spółka Akcyjna

w Sołotwinie

podaje do wiadomości, że w dn. 2 października 1937 r. odbyło się w Stanisławowie Zwyczajne Walne Zebranie Akcjonariuszów, które powzięło następujące uchwały: zatwierdzić sprawozdanie, bilans oraz rachunek strat i zysków za rok obrotowy 1936/37, użyć zysk tego roku obrotowego na częściowe pokrycie strat z lat ubiegłych, udzielić Zarządowi Spółki i Radzie Nadzorczej absolutorium. Wybrano nową Radę Nadzorczą, oznaczono wynagrodzenie dla członków Zarządu i Rady Nadzorczej, a wreszcie określono wysokość żetonów za posiedzenia Rady Nadzorczej.

Bilans na dz. 31 marca 1937 r.

AKTYWA. — Majątek stały: Lasy zł 7 332 973·37; Grunty zł 243 494·98; Budynki zł 639 172·45; Urządzenia techniczne zł 321 183·47; Ruchomości zł 120 905·94; Urządzenia leśne zł 174 515·68; Uprawnienia naftowe zł 270 220·72; Majątek płynny: Gotowizna w kasie i bankach zł 167 852·44; Papiery wartościowe zł 10 056·00; Zapasy zł 12 138·01; Dłużnicy zł 895 935·03; Straty z lat ubiegłych zł 247 634·13, mniej zysk z 1936/37 r. zł 40 448·17, pozostaje strata zł 207 185·96; **Razem zł 10 395 634·05.**

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 2 000 000·00; Fundusz amortyzacyjny zł 299 323·36; Zobowiązania zł 8 096 310·69; **Razem zł 10 395 634·05.**

Rachunek zysków i strat

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 313 729·47; Koszty lasowe zł 96 340·21; Koszty kredytów zł 238 498·05; Podatki państwowe i komunalne zł 78 006·55; Różne odpisy zł 253 255·83; Zysk 1936/37 zł 40 448·17; **Razem zł 1 020 278·28.**

MA. — Sprzedaż planowych wyrębów zł 886 045·24; Użytki uboczne zł 83 085·55; Różne przychody zł 51 147·49; **Razem zł 1 020 278·28.** 1989

I OGŁOSZENIE

Zarząd Małopolskiego Towarzystwa Cukrowniczego „Przeworsk"
SPÓŁKI AKCYJNEJ

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że **w dn. 27 listopada 1937 r. o godz. 13** odbędzie się w Przeworsku w sali posiedzeń Cukrowni

41 ZWYCZAJNE
WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok obrachunkowy 1936/37; 2) Udzielenie pokwitowania władzom Spółki z wykonania przez nie obowiązków; 3) Powzięcie uchwały o rozdziale zysku; 4) Wyznaczenie wynagrodzenia i marki prezencyjnej dla Rady Nadzorczej oraz remuneracji dla Zarządu i gratyfikacji dla pracowników; 5) Wybory do Zarządu; 6) Wybór członków Rady Nadzorczej; 7) Upoważnienie Rady Nadzorczej do delegowania dwóch członków Rady do stałego indywidualnego wykonywania czynności nadzorczych oraz wyznaczenia dla tych członków wynagrodzenia; 8) Udzielenie Zarządowi upoważnienia do korzystania z kredytu w instytucjach i bankach z prawem udzielania zabezpieczeń hipotecznych i innych; 9) Zatwierdzenie preliminarza na okres 1937/38 r.; 10) Powzięcie uchwały w przedmiocie częściowej zmiany statutu, a mianowicie: paragraf 1 statutu w dotychczasowym brzmieniu:

„Firma Spółki oraz jej Założyciele.

Spółka zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie do firm X 94/16 pod firmą: „Cukrownia i Rafineria Przeworsk Spółka Akcyjna w Przeworsku", której założycielami byli: Andrzej ks. Lubomirski, Witold ks. Czartoryski, Adam Fedorowicz, Stanisław hr. Stadnicki, Józef Grabski, nosić będzie firmę: „Małopolskie Towarzystwo Cukrownicze „Przeworsk" Spółka Akcyjna", z siedzibą w Przeworsku"

zmienia się na:

§ 1.

„Firma Spółki oraz jej Założyciele.

Spółka, zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie do firm X/16/94 pod firmą: „Cukrownia i rafineria „Przeworsk" Spółka Akcyjna w Przeworsku", której założycielami byli: Andrzej ks. Lubomirski, Witold ks. Czartoryski, Adam Fedorowicz, Stanisław hr. Stadnicki, Józef Grabski i której własnością obecnie są cukrownia i rafineria w Przeworsku, oraz cukrownia w Horodence, nosić będzie firmę: „Małopolskie Towarzystwo Cukrownicze „Przeworsk" Spółka Akcyjna z siedzibą w Przeworsku";

11) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone w przepisanym przez prawo terminie.

Właściciele akcyj imiennych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zapisani zostaną do księgi akcyjnej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Posiadacze akcyj na okaziciela winni złożyć przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w kasie biura Cukrowni w Przeworsku swe akcje lub kwity, wydane jako dowód złożenia akcyj u polskiego notariusza lub też w instytucji kredytowej krajowej. Na kwitach powinny być oznaczone numery akcyj oraz umieszczona adnotacja, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Przeworsk, dn. 25 października 1937 r. 2000-44-46

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni Środa

zaprasza wszystkich PP. Akcjonariuszów na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się **we wtorek dn. 16 listopada 1937 r. o godz. 17** na Sali Malinowej Hotelu „Bazar" w Poznaniu, z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1936/37; 3) Przyjęcie do wiadomości sprawozdania rewizora ksiąg za rok 1936/37; 4) Zatwierdzenie bilansu i r-ku strat i zysków oraz podziału zysku za 1936/37 r.; 5) Udzielenie absolutorium Radzie Nadzorczej i Zarządowi; 6) Wybór 3 członków Rady Nadzorczej, w miejsce ustępujących; 7) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone w przepisowym terminie.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem odbycia Zebrania złożyć w Biurze Zarządu Cukrowni swoje akcje, lub zaświadczenie zgodnie z art. 399 kodeksu handlowego.

2012 **Zarząd**

II OGŁOSZENIE

Société Anonyme Belge des Etablissements Industriels Boryszew
Belgijska Spółka Akcyjna Zakłady Przemysłowe Boryszew

Zarząd w Brukseli, 368, Avenue Louise

Rada Zarządzająca zaprasza posiadaczy udziałów (dawnych akcyj i świadectw założycielskich) na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się **w dn. 13 listopada 1937 r. o godz. 15** w Zarządzie Spółki, Bruksela, 368, Avenue Louise, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej; 2) Bilans i r-k strat i zysków na dz. 30/VI 1937 r.; 3) Udzielenie pokwitowania Radzie Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej; 4) Budżet na 1937/38 rok operacyjny; 5) Wybory.

Udziałowcy, którzy chcą brać udział w Walnym Zgromadzeniu, winni zastosować się do art. 35, 36 i 37 statutu. Udziały (dawne akcje i świadectwa założycielskie) można składać: 1) w Tow. Finance & Industrie, Bruksela, Bld. du Régent 23; 2) w biurze Spółki, Warszawa, ul. Mińska Nr 25. 2006

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni „Dobre"

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, **że w dn. 25 listopada 1937 r. o godz. 5 po południu** w lokalu biura Zarządu, przy ul. Smolnej Nr 14 m. 4 w Warszawie odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków i podziału zysków za rok operacyjny 1936/37 oraz udzielenie Zarządowi absolutorium; 3) Zatwierdzenie budżetu i planu działań na 1937/38 r., oraz wyznaczenie wynagrodzenia Zarządowi i Komisji Rewizyjnej; 4) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów w instytucjach i bankach, oraz zatwierdzenie już dokonanych w okresie bieżącym umów i udzielonych zabezpieczeń; 5) Wybór dwóch członków Zarządu i pięciu członków Komisji Rewizyjnej.

U w a g a. — 1) Stosownie do § 15 statutu, żądanie pomieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym powinno być zgłoszone nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia; 2) Zgodnie z punktem 2 art. 399 Kodeksu Handlowego PP. Akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć w biurze cukrowni lub w biurze Zarządu Spółki Akc. swoje akcje, względnie zaświadczenia instytucyj, w których akcje się znajdują, na 7 dni przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia.

2004-44-46

Górnośląski Bank Związkowy, Spółka Akcyjna, Chorzów I

Bilans surowy na dz. 30 września 1937 r.

STAN CZYNNY. — Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim i P. K. O. zł 13 184'25; Waluty zagraniczne zł 31'30; Papiery wartościowe własne: a) bilety skarbowe zł 750 000'00, b) pożyczki państwowe zł 85 234'00, minus c) akcje zł 8 337'33 = zł 826 896'67; Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych zł 500 000'00; Banki krajowe zł 4 479 701'15; Banki zagraniczne zł 9 888'32; Weksle zdyskontowane zł 140 521'49; Rachunki bieżące (salda debetowe): a) zabezpieczone zł 307 771'66, b) niezabezpieczone zł 70 174'75 = zł 377 946'41; Pożyczki terminowe zł 240 957'83; Nieruchomości zł 159 871'25; Różne rachunki zł 3 471'62; Koszty, różnice kursowe itp. zł 86 830'67; **Razem zł 6 839 300'96.**

STAN BIERNY. — Kapitały własne: a) zakładowy zł 1 000 000'00, b) zapasowy zł 150 000'00, c) inne rezerwy zł 104 331'34, d) fundusz amortyzacyjny zł 34 280'00 = zł 1 288 611'34; Wkłady: a) terminowe zł 6 502'50, b) a vista zł 265 142'60 = zł 271 645'10; Rachunki bieżące (salda kredytowe) zł 28 317'98; Banki krajowe zł 346 133'06; Banki zagraniczne zł 4 727 098'04; Różne rachunki zł 80 991'00; Procenty, prowizje i różne zyski zł 96 504'44; **Razem zł 6 839 300'96.**

Inkaso zł 58 362'50. 1993

Bank Zachodni, Spółka Akcyjna w Warszawie

Bilans surowy na dz. 1 października 1937 r.

STAN CZYNNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O., Banku Gospodarstwa Krajowego i w Państwowym Banku Rolnym		3 206 284·95
Waluty zagraniczne		217 131·32
Papiery wartościowe własne:		
a) papiery państwowe	578 289·03	
b) papiery hipoteczne	403 075·45	
c) akcje	83 648·40	1 065 012·88
Udziały i akcje w przeds. konsorcjalnych		2 990 746·59
Banki krajowe		626 912·90
Banki zagraniczne		1 268 74·81
Weksle zdyskontowane		27 612 285·83
Akcepty Banku Akceptacyjnego zł 1 262 134·00		
Rachunki bieżące (salda debet.):		
a) zabezpieczone	14 348 270·39	
b) niezabezpieczone	2 733 901·12	17 082 171·51
Pożyczki terminowe		493 843·31
Należności z tyt układów konwersyjnych, zaopatrzonych w akcept Banku Akceptacyjn.		2 070 665·33
Nieruchomości		6 758 511·12
Różne rachunki		5 090 926·59
Koszty, różnice kursowe itp.		1 960 075·31
Oddziały		1 365 180·11
		71 808 497·11

STAN BIERNY	zł	zł
Kapitały własne:		
a) zakładowy	10 080 000·00	
b) zapasowy	810 829·39	
c) inne rezerwy	2 392 574·04	13 283 403·43
Wkłady:		
a) terminowe	9 206 867·98	
b) na książ. wkładkowe	11 591 488·12	
c) à vista	8 777 572·23	29 575 928·33
Rachunki bieżące (salda kredyt.)		7 926 103·68
Zobowiązania inkasowe		247 274·51
Redyskonto weksli		11 099 775·95
Banki krajowe		2 753 902·94
Banki zagraniczne		542 561·09
Bank Akceptac. zł 1 262 134·00		
Różne rachunki		2 323 353·83
Procenty, prowizje i różne zyski		2 523 936·35
Oddziały		1 532 257·00
		71 808 497·11

Gwarancje zł 6 088 693·94
Inkaso zł 10 972 772·22

1996

II OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna firmy:

„Promień" Towarzystwo Akcyjne Fabryki Zapałek i Urządzeń Biurowych, w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że **w dn. 10 listopada 1937 r. we środę o godz. 12** w lokalu siedziby Komisji Likwidacyjnej w Warszawie, przy ul. Królewskiej Nr 3 odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zatwierdzenie bilansów za lata ubiegłe z okresu likwidacji;
2) Zatwierdzenie sprawozdania Komisji Likwidacyjnej;
3) Uchwała o uznaniu likwidacji za zakończoną i Spółki Akcyjnej za rozwiązaną;
4) Uchwała w sprawie zdeponowania funduszów, ksiąg i dokumentów Spółki.

1954-43-44

Akcyjny Bank Hipoteczny. Spółka Akcyjna

Bilans surowy na dz. 30 września 1937 r.

STAN CZYNNY. — Kasa i sumy do dyspozycji zł 318 303·82; Waluty zagraniczne zł 49 430·88; Papiery wartościowe własne: a) papiery państwowe zł 155 860·58, b) listy zastawne zł 3 432 832·28, c) obligacje zł 10 889·64, d) akcje zł 39 181·38, razem zł 3 638 763·88; Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych zł 503 527·87; Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego zł 383 430·76; Banki krajowe zł 9 845·79; Banki zagraniczne zł 97 543·99; Weksle zdyskontowane zł 3 006 431·35; Akcepty Banku Akceptacyjnego zł 6 866 251·00; Rachunki bieżące (salda debetowe): a) zabezpieczone zł 4 336 981·60, b) niezabezpieczone zł 2 131 269·37, razem zł 6 468 250·97; Pożyczki terminowe zł 1 720 286·50; Należytość z układów konwersyjnych zł 7 198 245·51; Ruchomości zł 6·89; Nieruchomości zł 5 251 812·19; Koszty handlowe i administracja nieruchomości zł 801 338·85; Rachunki oddziałów zł 7 985 408·67; Długoterminowe pożyczki hipoteczne zł 20 822 475·52; Aktywa oddziału kredytu długoterminowego zł 4 417 854·65; Różne aktywa zł 1 653 840·61; **Suma bilansowa zł 64 326 798·70.**

STAN BIERNY. — Kapitały własne: a) zakładowy zł 5 000 000·00, b) zapasowy zł 2 016 862·54, c) inne rezerwy zł 618 747·82, d) fundusz amortyzacyjny zł 745 882·39, razem zł 8 381 492·75; Wkłady: a) terminowe zł 1 535 290·79, b) à vista zł 1 311 850·61, c) na książeczki wkładkowe zł 4 629 756·70, razem zł 7 476 898·10; Rachunki bieżące (salda kredytowe) zł 855 046·83; Zobowiązania inkasowe zł 9 028·60; Redyskonto weksli zł 1 635 565·52; Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego zł 5 307 174·00; Banki krajowe zł 1 239 324·79; Banki zagraniczne zł 5 353 916·75; Bank Akceptacyjny zł 6 866 251·00; Procenty, prowizje i różne zyski zł 1 337 872·10; Rachunki oddziałów zł 7 987 144·43; Zyski z lat ubiegłych zł 113 869·12; Listy zastawne zł 20 587 971·00; Pasywa oddziału kredytu długoterminowego zł 1 003 820·17; Różne pasywa zł 3 037 674·54; **Suma bilansowa zł 64 326 798·70.**

Gwarancje zł 85 335·00; Inkaso zł 363 301·17. 1991

Ziemski Bank Hipoteczny, Spółka Akcyjna

w e L w o w i e

Bilans surowy na dz. 30 września 1937 r.

STAN CZYNNY. — Kasa i sumy do dyspozycji w B-ku Polskim, P. K. O. i B-ku Gospodarstwa Kraj. i Państw. B-ku Rolnym zł 140 739·63; Waluty zagraniczne zł 17 304·38; Papiery wartośc. własne: a) pożyczki państwowe zł 169 896·50, b) papiery hipoteczne zł 25 237·44, c) akcje zł 32 850·93; Udziały i akcje w przeds. konsorc. zł 50 989·50; Banki krajowe zł 221 505·12; Banki zagraniczne zł 43 838·97; Weksle zdyskontowane zł 2 156 209·95; R-ki bieżące (salda debetowe): a) zabezpieczone zł 662 111·40, b) niezabezpieczone zł 60 411·68; Pożyczki terminowe zł 3 270 209·43; Należności z układów konwers. zł 2 090 787·41; Nieruchomości zł 474 469·31; Różne rachunki zł 1 343 230·74; Koszty itp. zł 244 012·88; Oddziały zł 130 550·11; Długotermin. pożyczki hip. zł 198 584·88; Różne działu długoterminowego zł 44 426·71; Należności z tytułu transakcyj dewizowych na termin i report. zł —; **Razem zł 11 377 366·97.**

STAN BIERNY. — Kapitały własne: a) zakładowy zł 5 000 000·00, b) zapasowy zł 258 335·98, c) inne rezerwy zł 58 405·71, d) amortyzacyjny zł 172 633·97; Wkłady: a) terminowe zł 1 103 551·23, b) à vista zł 1 325 362·16; Rachunki bieżące (salda kredytowe) zł 435 684·98; Zobowiązania inkasowe zł 3 395·27; Redyskonto weksli zł 823 799·26; Dyskonto akceptów B-ku Akceptacyjnego zł 767 651·00; Banki krajowe zł 500 000·00; Banki zagraniczne zł 1 395·96; Wierzyciele hipoteczni zł —; Różne rachunki zł 161 664·98; Procenty, prowizje i różne zyski zł 420 730·04; Oddziały zł 110 643·18; Listy zastawne zł 198 584·88; Różne działu długoterminowego zł 35 528·37; Zobowiązania z tytułu transakcyj dewizowych na termin i report. zł —; **Razem zł 11 377 366·97.**

Gwarancje zł 35 640·32; Inkaso zł 57 969·63. 1992

Powszechny Bank Kredytowy, Spółka Akc.

W WARSZAWIE

Bilans surowy na dz. 30 września 1937 r.

STAN CZYNNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O., i Banku Gosp. Kraj.		2 534 151·43
Waluty zagraniczne		177 548·38
Papiery wartościowe własne:		
a) poż. państwowe	399 425·42	
b) papiery hipot. i oblig.	15 379·21	
c) akcje	91 390·83	506 195·46
Udziały i akcje w przedsiębiorst. konsorcjalnych		162 334·48
Banki krajowe		474 909·60
Banki zagraniczne		3 207 349·27
Weksle zdyskontowane		25 580 263·13
Rachunki bieżące (salda debet.):		
a) zabezpieczone	19 390 248·18	
b) niezabezpieczone	3 277 241·10	22 667 489·28
Różne rachunki		455 483·81
Koszty, różnice kursowe itp. roku bież.		1 898 773·91
Oddziały		6 917 026·80
Dewizowe transakcje terminowe		173 491·97
		64 755 017·52
Dłużnicy za gwarancje		2 901 464·50
Inkaso		12 609 852·07
		80 266 334·09

STAN BIERNY	zł	zł
Kapitały własne:		
a) zakładowy	5 000 000·00	
b) zapasowy	891 437·07	5 891 437·07
Wkłady:		
a) terminowe	6 165 758·41	
b) á vista	13 657 653·81	19 823 412·22
Rachunki bieżące (salda kredyt.)		15 888 893·44
Zobowiązania inkasowe		55 625·39
Redyskonto weksli		2 787 101·68
Banki krajowe		4 481 227·73
Banki zagraniczne		2 414 472·55
Różne rachunki		3 319 281·00
Procenty, prowizje i inne zyski roku bieżącego		2 871 927·35
Oddziały		7 018 360·17
Dewizowe transakcje terminowe		173 278·92
		64 755 017·52
Wierzyciele za gwarancje		2 901 464·50
Różni za inkaso		12 609 852·07
		80 266 334·09

2013

II OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna firmy:

Zjednoczone Polskie Fabryki Zapałek „Błonie", „Mszczonów" i „Bracia Stabrowscy", Spółka Akcyjna w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, **że w dn. 10 listopada 1937 r. we środę o godz. 11** w lokalu siedziby Komisji Likwidacyjnej w Warszawie przy ul. Królewskiej Nr 3 odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zatwierdzenie bilansów za lata ubiegłe z okresu likwidacji;

2) Zatwierdzenie sprawozdania Komisji Likwidacyjnej;

3) Uchwała o uznaniu likwidacji za zakończoną i Spółki Akcyjnej za rozwiązaną;

4) Uchwała w sprawie zdeponowania funduszów, ksiąg i dokumentów Spółki. 1955-43-44

Wileński Prywatny Bank Handlowy, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 30/IX 1937 r.

AKTYWA. — Kasa i sumy do dyspozycji: a) gotowizna w kasie zł 188 957·32, b) pozostałość w B-ku Polskim, P. K. O. i B-ku Gospodarstwa Krajowego zł 79 186·03; Waluty zagraniczne zł 4 579·25; Papiery wart. własne: a) pożyczki państw. zł 42 994·93, b) papiery hipoteczne zł 270 728·31, c) akcje zł 491 730·73; Udziały i akcje w przeds. konsorc. zł 75 000·00; Banki krajowe zł 18 051·40; Banki zagraniczne zł 40 931·96; Weksle zdyskontowane zł 4 816 038·35; Rachunki bież. (salda debet.): a) zabezpieczone zł 3 494 203·05, b) niezabezpieczone zł 434 957·95; Należności z tyt. układ. konwers., zaopatrz. w akcepty B-ku Akcept. zł 1 011 995·22; Nieruchomości zł 1 153 424·02; Różne rachunki zł 395 034·81; Koszty, różnice kurs. itp. zł 295 981·55; Oddziały zł 1 267 240·45; **Suma bilansowa zł 14 081 035·31.**

Udzielone gwarancje zł 1 303 097·00; Inkaso zł 2 205 418·05; **Razem zł 17 589 550·36.**

PASYWA. — Kapitały własne: a) zakładowy zł 2 500 000·00, b) zapasowy zł 127 908·81, c) fundusz amortyzacyjny zł 11 868·02; Wkłady: a) terminowe zł 3 455 654·14, b) á vista zł 2 689 877·72; Rachunki bieżące (salda kred.) otwartego kredyt. zł 190 914·51; Zobowiązania inkasowe zł 59 590·06; Redyskonto weksli zł 2 241 148·48; Banki krajowe zł 616 174·35; Banki zagraniczne zł 2 613·32; Różne rachunki zł 144 833·33; Procenty i prowizje różne zł 761 289·63; Oddziały zł 1 279 162·98; **Suma bilansowa zł 14 081 035·31.**

Zobowiązania z tyt. udziel. gwar. zł 1 303 097·00; Różni za inkaso zł 2 205 418·05; **Razem zł 17 589 550·36.** 1987

Bank Dyskontowy Warszawski, Spółka Akcyjna

Bilans surowy na dz. 30 września 1937 r.

STAN CZYNNY. — Kasa, Bank Polski, P. K. O., banki państwowe zł 2 392 216·86; Waluty zagraniczne zł 108 900·66; Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe zł 666 197·14, b) papiery hipoteczne zł 2 194 633·20, c) akcje zł 731 926·99, razem zł 3 592 747·33; Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorc. zł 4 489 280·96; Banki krajowe zł 301 635·09; Banki zagraniczne zł 1 282 572·02; Weksle zdyskontowane zł 22 230 551·54; Rachunki bieżące (salda debetowe): a) zabezpieczone zł 12 709 690·50, b) niezabezpieczone zł 3 927 836·31, razem zł 16 637 526·81; Pożyczki terminowe zł 2 688 462·13; Należności z tyt. układów konwersyjnych zł 608 921·41; Nieruchomości zł 4 679 500·00; Różne rachunki zł 3 020 285·01; Koszty zł 2 474 526·32; Oddziały zł 2 650 482·14; **Razem zł 67 157 608·28.**

Udzielone gwarancje zł 1 678 063·64; Inkaso zł 12 470 732·45; **Ogółem zł 81 306 404·37.**

STAN BIERNY. — Kapitały własne: a) zakładowy zł 10 000 000·00, b) zapasowy zł 3 265 000·00, c) fundusz amortyzacyjny zł 800 000·00, razem zł 14 065 000·00; Wkłady: a) terminowe zł 13 704 671·09, b) a vista zł 4 797 645·04, razem zł 18 502 316·13; Rachunki bieżące (salda kredytowe) zł 12 296 477·21; Zobowiązania inkasowe zł 190 875·90; Redyskonto weksli zł 9 288 614·91; Banki krajowe zł 3 748 937·90; Banki zagraniczne zł 1 875 274·30; Różne rachunki zł 2 227 542·26; Procenty, prowizje i różne zyski zł 1 999 873·23; Oddziały zł 2 962 696·44; **Razem zł 67 157 608·28.**

Zobowiązania z tyt. udzielonych gwarancyj zł 1 678 063·64; Różni za inkaso zł 12 470 732·45; **Ogółem zł 81 306 404·37.**

2010

I OGŁOSZENIE

Likwidator firmy

Pierwsze Powszechne Towarzystwo Ubezpieczeń od Wypadków i Szkód w Wiedniu, Generalna Reprezentacja we Lwowie, ul. Kopernika 3

zawiadamia, że uchwałą Rady Zarządzającej z dn. 25 listopada 1936 r., Generalna Reprezentacja we Lwowie tego Towarzystwa

została postawiona w stan likwidacji

Wobec tego wszyscy **wierzyciele winni zgłosić swe pretensje** w terminie ustawowym pod adresem Generalnej Reprezentacji we Lwowie, ul. Kopernika 3.

2014-44-46-48 Likwidator: **S. Flieg**

„Lechia", Spółka Akcyjna w Lublinie

Bilans na dz. 31 marca 1937 r.

STAN CZYNNY. — Majątek stały: Grunty zł 238 630'41; Budynki zł 246 658'48; Urządzenia techniczne zł 141 275'12; Inwentarz martwy zł 16 231'66; Razem majątek stały zł 642 795'67; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 595'12; Papiery procentowe zł 23'00; Weksle zł 6 095'87; Udziały w innych przedsiębiorstwach zł 757'00; Zapasy magazynowe zł 54 576'73; Dłużnicy: odbiorcy zł 5 535'19, dostawcy zł 1 244'26, różni zł 4 352'93, wątpliwi w postępowaniu rewindykacyjnym, weksle protestowane i inni zł 153 626'79, razem dłużnicy zł 164 759'17; Razem majątek płynny zł 226 806'89; III. Różne: różni za weksle kaucyjne zł 15 000'00; Banki za akcje i weksle kaucyjne zł 38 300'00; Banki za rozrachunki windykacyjne zł 120'00; Sumy przechodnie zł 8 514'74; Depozyty zł 5 500'00; Razem różne zł 67 434'74; IV. Straty: z lat ubiegłych zł 9 433'54, z 1936/37 r. zł 657'90, razem zł 10 091'44; **Ogółem zł 947 128'74.**

Sumy pozabilansowe. — Weksle zdyskontowane zł 164 820'46.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Akcyjny zł 287 500'00; Rezerwowy zł 56 892'12; Amortyzacyjny zł 108 174'46; Razem zł 452 566'58; II. Zobowiązania: Akcepty zł 36 669'31; Banki zł 85 409'83; Kredyty hipoteczne zł 49 809'29; Podatki i socjalne zł 90 587'79; Dostawcy zł 10 774'39; Odbiorcy zł 9 110'20; Różni zł 51 446'58; Akcjonariusze zł 70 922'13; Razem zł 404 729'52; III. Różne: Różni za rozrachunki windykacyjne zł 2 535'76; Akcepty kaucyjne zł 29 300'00; Różni za wypożyczone akcje zł 24 400'00; Zarząd i Rada za akcje depozytowe zł 5 500'00; Sumy przechodnie zł 18 681'88; Dywidenda 1927/28 r. zł 9 415'00; Razem zł 89 832'64; **Ogółem zł 947 128'74.**

Sumy pozabilansowe. — Żyro na wekslach zdyskontowanych zł 164 820'46.

Rachunek strat i zysków

DOCHODY. — Z produkcji zł 109 084'55; Z czynszów zł 3 714'15; Nadwyżka ze sprzedanych utensylij i części magaz. żywiec. zł 131'37; Dochód z odpisu z r-ku wierzycieli zł 378'88; Z wpłaconego zadatku wskutek cofn. zamówienia zł 144'00; Zbonifikowano na mocy ugody zł 480'00; Strata za 1936/37 r. zł 657'90; **Ogółem zł 115 823'75.**

WYDATKI. — Koszty administracji ogólnej zł 2 445'00; Koszty fabrykacji i sprzedaży zł 86 129'82; Koszty kredytów zł 232'10; Podatki państwowe i komunalne zł 3 602'39; Świadczenia socjalne zł 2 323'43; Inne koszty zł 8 048'35; Strata na sprzed. zużyt. utensyliach zł 121'38; Koszty fabryki żywieckiej zł 4 445'92; Strata na urządz. i utensył. żywieckich zł 476'48; Strata na należ. wekslowych zł 148'82; Strata na przymusow. sprzedaży zapas. magaz. żywiec. zł 7 064'00; Strata wskutek niższej wyceny wycofanej z pracy ryflarki zł 786'06; **Ogółem zł 115 823'75.** 2016

Zarząd Zakładów Mechanicznych Bormann, Szwede i S-ka

Spółka Akcyjna w Warszawie, ul. Srebrna 9

wobec obniżenia kapitału akcyjnego, stosownie do wpisu w rejestrze handlowym z dn. 10 lutego 1936 r. — **wzywa** niniejszym PP. Akcjonariuszów do złożenia w biurze Zarządu

akcyj w celu ostemplowania

w terminie do dn. 1 lipca 1938 r. 2019

Korzystajcie z Poczty Lotniczej!

Spojené továrny hospodárskych strojů, Fr. Melichar-Umrath a Spol. Akc. Spol. Brandýs n Labem

Bilans na dz. 31 października 1934 r.

AKTYWA. — Grunty Kcz. 1 385 555'15; Budynki fabryczne Kcz. 6 754 199'32; Domy mieszkalne Kcz. 672 238'05; Maszyny Kcz. 3 719 992'92; Narzędzia Kcz. 1 941 323'82; Ruchomości Kcz. 1 305 966'46; Materiały surowe i pomocnicze Kcz. 2 579 457'00; Półfabrykaty Kcz. 5 907 471'61; Wyroby gotowe Kcz. 7 902 870'00; Dłużnicy Kcz. 17 973 709'12; Gotowizna i papiery wartościowe Kcz. 798 826'48; **Razem aktywa Kcz. 50 941 609'93.**

PASYWA. — Kapitał akcyjny (Kcz. 11 500 000, mniej zmniejszenie kapitału Kcz. 8 625 000) Kcz. 2 875 000'00; Fundusz zapomogowy Kcz. 200 000'00; Wierzyciele Kcz. 47 853 177'93; Nadwyżka 1934 Kcz. 13 432'00; **Razem pasywa Kcz. 50 941 609'93.**

Rachunek strat i zysków na dz. 31 października 1934 r.

WINIEN. — Koszty administracyjne Kcz. 2 566 341'35; Odsetki Kcz. 2 743 823'19; Strata brutto Kcz. 3 301 403'46; Nadwyżka 1934 Kcz. 13 432'00; **Razem strona winien Kcz. 8 625 000'00.**

MA. — Odpis z kapitału akcyjnego Kcz. 8 625 000'00; **Razem strona ma Kcz. 8 625 000'00.**

Czechosłowacka Spółka Akcyjna Złączone Fabryki Maszyn Rolniczych Fr. Melichar-Umrath i S-ka, Lwów, Gródecka 61

Bilans zamknięcia na dz. 31 października 1934 r.

AKTYWA. — Kasa zł 47'71; Bank zł 5 174'70; Dłużnicy zł 1 245 264'45; Części maszynowe zł 84 249'14; Skład maszyn zł 45 621'44; Ruchomości zł 21 576'05; Nieruchomość zł 9 130'24; Koszty likwidacji oddziału w Warszawie zł 62 892'96; Straty lat ubiegłych zł 123 158'09; Straty roku handl. 1933/34 zł 33 602'69; **Razem aktywa zł 1 630 717'47.**

PASYWA. — Wierzyciele zł 32 246'18; Centrala w Brandysie n/Łabą zł 1 348 471'29; Kapitał obrotowy, zatwierdzony przez Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Skarbu zł 120 000'00; Rezerwa na ewentualne podwyższenie kapitału obrotowego, preliminowana przez Centralę w Brandysie n/Łabą zł 130 000'00; **Razem pasywa zł 1 630 717'47.**

Rachunek strat i zysków na dz. 31 października 1934 r.

WINIEN. — Koszty handlowe zł 49 061'50; Amortyzacja ruchomości zł 4 677'60; Amortyzacja nieruchomości zł 1 963'50; Podatki zł 882'56; **Razem strona winien zł 56 585'16.**

MA. — Zysk na sprzedaży maszyn i części zł 20 334'72; Zysk na odsetkach zł 2 647'75; Strata w roku handl. 1933/34 zł 33 602'69; **Razem strona ma zł 56 585'16.** 2017

II OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, Sp. Akcyjna w likwidacji

zgodnie z art. 449 K. H.

wzywa wszystkich wierzycieli

tegoż Banku aby w nieprzekraczalnym terminie do **dn. 1 czerwca 1938 r. zgłosili swoje pretensje** do rzeczonego Banku w siedzibie Komisji Likwidacyjnej Banku w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr 113.

1914-41-44-47 **Komisja Likwidacyjna**

SPROSTOWANIE

W bilansie

Polskiego Banku Komunalnego, Spółki Akcyjnej

ogłoszonym w zesz. 43 tygodnika na str. VI, w stanie czynnym w poz. „Różne rachunki" wydrukowano omyłkowo: 3 341 039'56, winno być: **3 344 039'56.** 1997

Ziemskie Towarzystwo Parcelacyjne, Sp. Akc. we Lwowie

Bilans netto na dz. 1 lipca 1937 r.

STAN CZYNNY	zł	zł	STAN BIERNY	zł
1) Kasa		11 177·77	1) Kapitał akcyjny	1 400 000·00
2) Banki i P. K. O.		51 944·22	2) Fundusz amortyzacyjny	10 289·00
3) Papiery procentowe		1 805·00	3) Kredyt w Państwowym Banku Rolnym	1 200 000·00
4) Majątki własne w parcelacji		3 903 092·50	4) Rachunek „On-call" w P. B. R. (kredyty specjalne)	872 188·00
5) Ruchomości, inwentarze i zapasy		87 485·24	5) Pożyczki hipoteczne	101 386·83
6) Dłużnicy:			6) Wierzyciele z tytułu nabytych majątków	1 716 513·06
a) różni	97 323·72		7) Zadatki i wpłaty na nabyte grunty	598 563·47
b) nabywcy parcel	69 632·07	166 955·79	8) Wierzyciele	8 761·57
7) Dłużnicy za nabyte grunty		781 298·22	9) Sumy przechodnie	40 120·95
8) Pożyczki przyznane nabywcom parcel		937 983·67	10) Komisowa parcelacja majątków:	
9) Sumy przechodnie		5 038·93	*a)* zadatki i wpłaty na nabyte grunty zł 736 804·49	
10) Komis. parcelacja majątków:			*b)* wartość sprzedanej ziemi zł 586 260·00	1 305 064·49
a) wkłady w P. B. R.	11 812·11		11) Różnice obliczeniowe od l. z. z P. B. R. od pożyczek przyznanych nabywcom parcel z komisowej parcelacji	18 515·95
b) wpłaty na rachunek komitentów	923 202·16		12) Zysk za 1936/37	95 585·35
c) pożyczki, przyznane nabywcom parcel w listach zastawnych	205 125·00			
d) dłużnicy za nabyte grunty	73 165·09			
e) wydatki parcelacyjne i administracyjne	114 671·80	1 327 976·16		
11) Pozostałość straty z 1934/35 r.		92 231·17		
		7 366 988·67		7 366 988·67

Rachunek strat i zysków za 1936/37 r.

STRATY	zł	ZYSKI	zł	zł
1) Z parcelacji i części majątku Bojaniec	4 013·59	*d)* Kolendziany	36 147·11	
2) Koszty ogólne	170 068·95	*e)* Julianka	20 341·53	
3) Procenty	89 065·15	*f)* Nowosiółka Kostiukowa	19 890·35	
4) Świadczenia kulturalno-oświatowe	16 618·54	*g)* Kowalówka	11 965·04	
5) Różnice kursowe na papierach procent.	37 845·83	*h)* Żywaczów	2 481·24	
6) Odpis. na fund. amort. 10% od zł 57 918·79	5 792·00	*i)* Telacze	131 400·84	
Zysk za 1936/37 r.	95 585·35	*j)* Zastawce	8 422·11	
	418 989·41	*k)* Horoszowa	48 829·00	
		l) Czernichowce	199·50	
		m) Iwanie Puste	102 740·87	
		n) Toustobaby	10 972·33	418 989·41
				418 989·11

ZYSKI	zł	zł
1) Z parcelacji części majątków:		
a) Bakowce—Lubeszka	8 513·27	
b) Nosowce—Pleszkowce	4 898·30	
c) Uwin	12 187·92	

Lwów, 25 września 1937 r.

Dyrektor: *Kazimierz Kozłowski.* Ziemskie Towarzystwo Parcelacyjne, Spółka Akcyjna we Lwowie *Inż. Jan Garszyński, Wł. Milowicz.* Komisja Rewizyjna: *Dr Kazimierz Platowski, Dr Edmund Grodzki, Władysław Jenner,* Księgowy: *Karol Kuchar.*

1988

Bank Polska Kasa Opieki, Spółka Akcyjna

w Warszawie

Bilans na dz. 30 września 1937 r.

STAN CZYNNY. — Kasa i sumy do dyspozycji zł 504 464·03; Waluty zagraniczne zł 322 015·05; Bilety skarbowe zł 4 700 000·00; Papiery wartościowe zł 31 543 481·46; Udziały w przedsiębiorstwach zł 499 000·00; Banki krajowe zł 1 439·00; Banki zagraniczne zł 6 975 468·23; Skup dewiz zł 27 316·77; Rachunki bieżące zł 267 905·14; Pożyczki terminowe zł 34 109·25; Nieruchomości zł 479 739·28; Różne rachunki zł 375 199·95; Koszty handlowe zł 737 522·42; Oddziały zł 20 516 448·07; **Suma stanu czynnego zł 66 984 108·65.**

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 2 500 000·00; Fundusze zapasowe i rezerwowe zł 1 624 570·39; Specjalny rachunek przejściowych różnic kursowych zł 4 446 858·39; Wkłady zł 25 922 522·50; Rachunki bieżące zł 5 911 400·23; Banki krajowe zł 1 481 323·50; Banki zagraniczne zł 1 909 829·44; Różne rachunki zł 930 601·42; Procenty, prowizje i inne zł 1 768 867·36; Oddziały zł 20 488 135·42; **Suma stanu biernego zł 66 984 108·65.**

Gwarancje, inkaso, depozyty zł 226 772·68. 1982

Bank Handlowy w Łodzi, Spółka Akcyjna

w likwidacji

Bilans surowy na dz. 30 września 1937 r.

STAN CZYNNY. — Kasa, Bank Polski, P. K. O. zł 91 810·23; Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe zł 953·00, b) akcje zł 52·01, razem zł 1 005·01; Banki krajowe zł 6 817·81; Banki zagraniczne zł 14·87; Weksle zdyskontowane zł 15 608·20; Rachunki bieżące (salda debetowe): a) zabezpieczone zł 223 003·20, b) niezabezpieczone zł 1 446·86, razem zł 224 450·06; Nieruchomości zł 430 732·46; Różne rachunki zł 122 095·43; Koszty, różnice kursowe itp. zł 3 667 622·59; Oddziały zł 152 678·12; **Ogółem zł 4 712 834·78.**

STAN BIERNY. — Kapitały własne: zakładowy zł 4 400 000·00; Rachunek wierzycieli w myśl układu zł 47 738·27; Rachunki bieżące (salda kredytowe) zł 11 371·91; Różne rachunki zł 30 318·18; Procenty, prowizje i różne zyski zł 70 728·30; Oddziały zł 152 678·12; **Ogółem zł 4 712 834·78.**

Inkaso zł 5 119·00. 1983

Cukrownia „Opalenica", Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 30 czerwca 1937 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty fabryczne zł 123 565'00; Budynki: a) fabryczne zł 2 366 108'66, b) mieszkalne zł 106 377'55, c) gospodarcze zł 35 647'67 = zł 2 508 133'88; Urządzenia techniczne zł 7 498 272'95, dochodzą instalacje w r. sprawozd. zł 7 163'00 = zł 7 505 435'95; Inwestycje w 1936/37 r. zł 322 723'64; Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy zł 6 507'00, b) martwy zł 130 795'50 = zł 137 302'50; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 5 422'67; Papiery wartościowe zł 251 249'43; Akcje i udziały w innych przedsięb. zł 1 068 495'91; Materiały magazynowe zł 525 557'22; Produkty fabrykacji: a) cukier zł 1 600 203'00, b) melas zł 22 940'33, c) wysłodki suszone zł 5 434'11 = zł 1 628 577'44; Dłużnicy: a) banki zł 1 362 701'10, b) plantatorzy zł 1 789 633'09, c) różni: odbiorcy zł 4 673'04, dostawcy zł 146 960'17, inni zł 488 162'16 = zł 639 795'37 = zł 3 792 129'56; **Razem zł 17 868 593'20.**

Gwarancje i kaucje zł 87 700'00.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 3 600 000'00; Kapitał zapasowy: a) saldo z roku ubiegłego zł 706 748'08, b) dopisano w roku sprawozd. zł 119 354'53 = zł 826 102'61; Kapitały rezerwowe: Kapitał spec. rezerwy i różnic kursu zł 1 083 234'06, dopisano w roku sprawozdawczym zł 203 399'91 = zł 1 286 633'97; II. Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł 7 006 571'60, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 846 100'25 = zł 7 852 671'85, mniej zamortyzowana część sprzed. maszyn i urządzeń technicznych zł 124 621'98 = zł 7 728 049'87; III. Zobowiązania: Wierzyciele: a) akcepty nawozowe i weksle plantat. zł 1 171 175'95, b) banki zł 463 895'70, c) plantatorzy zł 284 181'33, d) różni: dostawcy zł 224 918'86, odbiorcy zł 4'49, inni zł 1 221 176'00 = zł 1 446 099'35 = zł 3 365 352'33; IV. Inne pasywa: Rachunek podatku dochodowego zł 472 000'00; Dywidenda niepodniesiona zł 1 620'00; Sumy przechodnie zł 131 505'62; Zysk zł 457 328'80; **Razem zł 17 868 593'20.**

Gwarancje i kaucje zł 87 700'00.

Rachunek strat i zysków 1936/37 r.

WINIEN. — Koszty fabrykacji zł 6 210 951'81; Koszty sprzedaży cukru zł 213 321'84; Koszty administracji ogólnej zł 373 973'89; Podatki państwowe i komunalne zł 228 567'78; Wartość renamentów cukru z ub. roku zł 1 423 211'22; Wartość remanentów melasu z ub. roku zł 9 486'78; Wartość remanentów wysłodków susz. z ub. roku zł 61 219'20; Różnice kursu zł 18 903'52; Strata na inwentarzu żywym zł 981'00; Odpisy ustawowe: a) na kapitał amortyzacyjny zł 846 100'25, b) na kapitał zapasowy zł 119 354'53; Podatek dochodowy zł 472 000'00; Dopłata dla plantatorów do buraków 1936/37 r. zł 278 623'36; Zysk zł 457 328'80; **Razem zł 10 714 023'98.**

MA. — Wpływ brutto za sprzedany cukier wewnętrzny i eksport. 1/VII 1936 r. — 30/VI 1937 r. zł 8 510 935'58; Wartość remanentów cukru w dn. 30/VI 1937 r. zł 1 600 203'00 = zł 10 111 138'58; Wpływ za sprzedany melas 1/VII 1936 r. do 30/VI 1937 r. zł 82 798'89; Wartość remanentów melasu w dn. 30/VI 1937 r. zł 22 940'33 = zł 105 739'22; Wpływ ze sprzedaży wysłodków 1/VII 1936 r. do 30/VI 1937 r. zł 258 293'06; Wartość remanentów wysłodk. susz. na 30/VI 1937 r. zł 5 434'11 = zł 263 727'17; Ze sprzedaży błota defekacyjnego zł 11 934'75; Zysk ze sprzedaży maszyn i urządz. techn. zł 20 427'31; Odsetki i dywidendy od pap. wartośc. zł 199 356'85; Wpływ z wątpliwych należności zł 1 700'10; **Razem zł 10 714 023'98.**

1980

I OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna firmy

Towarzystwo Akcyjne dla Wyrobu Zapałek „Silesia" w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, **że w dn. 18 listopada 1937 r. w czwartek o godz. 12** w lokalu Komisji Likwidacyjnej w Warszawie, przy ul. Królewskiej Nr 3, odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zatwierdzenie bilansów za lata ubiegłe z okresu likwidacji; 2) Zatwierdzenie sprawozdania Komisji Likwidacyjnej; 3) Uchwała o uznanie likwidacji za zakończoną i Spółki Akcyjnej za rozwiązaną; 4) Uchwała w sprawie zdeponowania funduszów, ksiąg i dokumentów Spółki. 1985-44-45

Henryka Francka Synowie Fabryka Środków Kawowych, Sp. Akc.

S k a w i n a

Bilans zamknięcia per 30/VI 1937 r.

AKTYWA. — Majątek stały: 1) Grunty zł 236 486'82; 2) Budynki Skawina: a) fabryczne zł 1 913 427'72, b) gospodarcze zł 2 962'48, c) mieszkalne zł 260 630'52, razem zł 2 177 020'72; Budynki Inowrocław: a) fabryczne zł 309 948'86, b) mieszkalne zł 8 433'33, razem zł 318 382'19; 3) Urządzenia techniczne zł 1 147 740'19; 4) Inwentarz martwy zł 61 164'12; 5) Patenty, licencje itd. zł 2 593 264'26; Majątek płynny: 6) Gotówka zł 36 634'75; 7) Banki zł 166 273'81; 8) Papiery wartościowe zł 905 813'75; 9) Weksle w portfelu i inkasie zł 853 463'02; 10) Udziały w innych przedsiębiorstwach zł 20 000'00; 11) Materiały: a) surowce zł 1 531 177'44, b) artykuły pomocnicze i pędne zł 878 627'62, razem zł 2 409 805'06; 12) Półfabrykaty zł 38 227'18; 13) Gotowe wyroby i towary zł 745 438'37; 14) Dłużnicy: a) odbiorcy zł 1 007 592'03, b) dostawcy zł 9 003'32, c) różne rozliczenia zł 122 276'90, d) wątpliwe pretensje zł 20 668'74, razem zł 1 159 540'99; 15) Sumy przechodnie: Wydatki okresu przyszłego zł 23 480'46; **Razem zł 12 892 735'69.**

Żyra na wekslach zł 250 536'09.

PASYWA. — Kapitały własne: 1) Kapitał akcyjny zł 9 000 000'00; 2) Kapitał rezerwowy: a) saldo z roku ubiegłego zł 1 200 000'00, b) przybytek w okresie gospodarczym zł 100 000'00, razem zł 1 300 000'00; 3) Fundusze i zobowiązania specjalne: a) rezerwa podatkowa zł 350 000'00, b) rezerwa do dyspozycji Waln. Zgr. zł 540 000'00, razem zł 890 000'00; 4) Zobowiązania: a) banki zł 305 272'00, b) dostawcy zł 160 445'38, c) różne rozliczenia zł 498 945'01, razem zł 964 662'39; 5) Sumy przechodnie: a) przychody okresu przyszłego zł 69 642'09; 6) Czysty zysk: a) przeniesienie zysku z roku ubiegł. zł 19 029'62, b) zysk z roku przedmiotowego zł 649 401'59, razem zł 668 431'21; **Razem zł 12 892 735'69.**

Różni za żyra zł 250 536'09.

Rada Nadzorcza: **W. Franck** mp.

Henryka Francka Synowie Fabryka Środków Kawowych Spółka Akcyjna Rosenberg mp.

Rachunek zysku i strat per 30/VI 1937 r.

WINIEN. — 1) Koszty administracyjne zł 1 863 405'55; 2) Koszty fabrykacji zł 3 654 059'39; 3) Koszty sprzedaży zł 1 190 374'10; 4) Koszty kredytowe zł 61 893'15; 5) Różnice kursowe przy papierach wartościowych zł 32 368'75; 6) Podatki państwowe i komunalne zł 584 886'84; 7) Odpisy amortyzacyjne zł 729 501'21; 8) Czysty zysk: a) zysk z lat ubiegłych zł 19 029'62, b) zysk z roku przedmiotowego zł 649 401'59; **Razem zł 8 784 920'20.**

MA. — 1) Utarg zł 8 765 890'58; 2) Przem. zysku z lat ubiegł. zł 19 029'62; **Razem zł 8 784 920'20.** 2002

Agrar- und Commerzbank, Spółka Akcyjna, Katowice

Bilans na dz. 30 września 1937 r.

STAN CZYNNY. — 1) Kasa i sumy do dyspozycji w instyt. państwowych zł 38 929'96; 2) Kupony zł 12 433'59; 3) Papiery wartośc. zł 589 455'95; 4) Udziały i akcje w przeds. konsorcj. zł 450 000'00; 5) Papiery wartośc. ustawow. kap. zapasow. zł 31 798'00; 6) Banki loro zł 28 154'41; 7) Banki nostro: a) krajowe zł 92 973'95, b) zagraniczne zł 25 464'81 = zł 118 438'76; 8) Weksle zdyskontowane zł 582 684'08; 9) Weksle protestowane zł 1 090'00; 10) Rachunki bieżące (salda debetowe): a) zabezpieczone zł 1 353 338'53, b) niezabezpieczone zł 103 947'84 = zł 1 457 286'37; 11) Ruchomości zł 1 169'74; 12) Koszty handlowe zł 79 612'54; 13) Sumy przechodnie zł 319'21; 14) Gwarancje zł 45 437'73; 15) Inkaso zł 133 748'21; **Razem zł 3 570 558'55.**

STAN BIERNY. — 1) Kapitały własne: a) zakładowy zł 1 500 000'00, b) zapasowy zł 63 350'00, c) inne rezerwy zł 72 000'00 = zł 1 635 350'00; 2) Wkłady: a) terminowe zł 877 473'67, b) à vista zł 328 918'27 = zł 1 206 391'94; 3) Rachunki bieżące (salda kredytowe) zł 290 895'60; 4) Zobowiązania inkasowe zł 627'50; 5) Banki loro zł 126 651'37; 6) Procenty i prowizje zł 121 731'13; 7) Różnice kursowe zł 27'46; 8) Sumy przechodnie zł 1 697'61; 9) Zyski z lat ubiegłych zł 8 000'00; 10) Gwarancje zł 45 437'73; 11) Różni za inkaso zł 133 748'21; **Razem zł 3 570 558'55.** 1986

Nakładem tygodnika
„POLSKA GOSPODARCZA"
wydana została książka

D-ra Jerzego Rawity Gawrońskiego

pod tytułem

„WIERZYTELNOŚCI CUDZOZIEMCÓW W NIEMCZECH"

zawierająca
szczegółowe informacje
w sprawie
kapitałów i kredytów zagranicznych
w Niemczech

Do nabycia w Administracji
tyg. „Polska Gospodarcza"
Warszawa, Elektoralna 2

Cena zł 3·00

TARYFA Ccelna

wydana w formie kartkowej

stale uzupełniana

według aktualnego stanu

Cena Taryfy *zł* 40·—

Cena „Uzupełnień" *zł* 7·—

kwartalnie

Nakładem Tygodnika

„POLSKA GOSPODARCZA"

POLMIN

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH

CENTRALA LWÓW AKADEMICKA 7

DOSTARCZA

BENZYNY

MOTOROWE, FRAKCYJNE, EKSTRAKCYJNE, WYSOKOOKTANOWE, ETYLIZOWANE.

NAFTĘ OŚWIETLENIOWĄ, PRYMUSOWĄ I SILNOPŁOMIENNĄ, ETER NAFTOWY.

OLEJE

ŁOŻYSKOWE, CYLINDROWE, SILNIKOWE, GARBARSKIE, TRANSFORMATOROWE, TURBINOWE, SAMOCHODOWE, BEZBARWNE.

SMARY

STAŁE I PÓŁPŁYNNE, OLEJE I SMARY PRZYSTOSOWANE DO WSZYSTKICH TYPÓW MASZYN.

PARAFINĘ I CEREZYNĘ, ASFALTY PRZEMYSŁOWE, PAPOWE, IZOLACYJNE, DROGOWE

KOPALNIE WŁASNE.
RAFINERIA W DROHOBYCZU
ODDZIAŁY HANDLOWE W CAŁEJ POLSCE.
STACJA BUNKROWA W GDYNI.
STACJE BENZYNOWE W CAŁEJ POLSCE.

Drukarnia Techniczna, Sp. Akc., Warszawa, Czackiego 3/5, tel.: 614-67 i 277-98.